

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, Powszechnej Wystawy Krajowej dr. Stanisław Bernatt, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.

Nr. 275

Poznań, poniedziałek dnia 17 czerwca 1929

Rok XXIV

Likwidowanie sprawy likwidacji

Mimo opozycyjnego stanowiska w stosunku do rządu, okazywaliśmy i okazujemy jak najdalej idącą lojalność wobec jego polityki zagranicznej. Nie wzorując się na naszych przeciwnikach, uważamy ministra spraw zagranicznych, zwłaszcza, gdy występuje nawnętrznie, nie tylko za przedstawiciela rządu, ale i państwa, co nas specjalnie obowiązuje. I jeżeli dziś podnosimy głos krytyki wobec tego, co się stało w Madrycie, to nie czynimy to dla względów wewnętrznych - politycznych. Nie o rząd chodzi w danym wypadku, ale o stokrój ważniejsze interesy państwa i narodu polskiego.

Pisząc niedawno o sesji madryckiej, wskazyaliśmy na znamienne taktykę Niemiec, która zapewnia im stałe sukcesy. Niemcy stale są w ofensywie. Wysuwają żądania maksymalne i niedające się narazie przeprowadzić. Ale dzięki temu tupetowi, stale i systematycznie zagarniają mniej lub więcej drobne korzyści. Natomiast Polska jest w defensywie, stale się cofa, choć jednocześnie polska prasa rządowa obwieszcza, że odnosimy niebywałe sukcesy, bo Niemcy swoich maksymalnych żądań nie osiągnęli. Jest to smutnie okłamywanie społeczeństwa i usypianie jego czujności. Niemcy, wznawiając kampanię w jakiejkolwiek sprawie, wiedzą dobrze, że celu swego natychmiast nie osiągną; chodzi im o stopniowe korzyści, o stale zbliżanie się do owego maksymalnego celu.

Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów jest klasycznym przykładem tych dwóch taktyk. Nawet w sprawie procedury mniejszościowej nie możemy się poszczycić żadnymi laurami, jakimi wieńczyła skronie naszej delegacji usłużna Polska Agencja Telegraficzna. Pertinax w „Echo de Paris” słusznie zauważa, że ustępstwa, poczynione w tej sprawie Niemcom, nie są tak blahe, jak się je przedstawia. Ostatecznie przez wprowadzenie bezpośredniej korespondencji między organami Ligi Narodów a mniejszościami uznano pośrednio ich osobowość prawną i ich jak gdyby równorzędność z oskarżonymi państwami wobec genewskich rozjemców. A to jest już ustępstwo zasadnicze.

Lecz już zgola smutnie przedstawia się załatwienie skargi Graebego i Naumanna w sprawie likwidacji. Skargę tę poparł p. Stresemann i, korzystając z praw członka Rady Ligi Narodów, zażądał bezpośredniego zbadania jej przez Radę, z pominięciem komitetu trzech. Chodziło mu o podważenie obecnej procedury. W polskim natomiast interesie leżało, by skarga wpłynęła normalnie do komitetu trzech. Oficjalny organ naszego M. S. Z. „Messenger Polonais” głośno wyrażał nadzieję, że Rada Ligi uwzględni polski punkt widzenia.

Stało się inaczej. Min. Zaleski zorientowawszy się natychmiast, że jego postulat przyjęty nie będzie, zaproponował w przemówieniu, ogłoszonym przez nas w sobotę, bezpośrednie rokowania polsko - niemieckie z pominięciem czynników międzynarodowych. I ta propozycja nie została uwzględniona. Roko-

Zwycięstwo listy narodowej w Lublinie

Liczba głosów narodowych wzrosła o 60 procent, liczba głosów B. B. spadła o połowę — zupełna klęska socjalistów rządowych

Lublin, 17. 6. (Tel. wł.) Wczoraj odbyły się w Lublinie wybory do rady miejskiej. Wynik ich jest nader charakterystyczny dla dokonywanej się w całym kraju zmiany nastrojów politycznych.

Największą liczbę głosów uzyskała lista narodowa (nr. 10), a mianowicie około 9.000. Oznacza to przyrost o 60 procent w porównaniu do wyniku wyborów sejmowych w r. 1928, kiedy lista nr. 24 uzyskała tylko 5600 głosów. Liczba obecnie uzyskanych głosów wynosi prawie tyle, co ilość głosów, które padły na „ósemkę” przy wyborach sejmowych w r. 1922.

Tymczasem lista narodowa uzyskała 12 mandatów w radzie miejskiej, podczas gdy w dotychczasowej radzie (wybranej jeszcze przed zamachem majowym) narodowcy posiadali mandatów tylko 7.

Zdecydowaną porażkę poniósł B. B., który mimo niesłychanej agitacji i nacisku, zdobył tylko 6700 głosów, t. j. o blisko połowę mniej, niż przy wyborach sejmowych, kiedy uzyskał prawie 12.000 głosów. Do rady miejskiej wprowadza B. B. 7 radnych.

Zupełną klęskę poniósł t. zw. Frakcja Rewolucyjna P. P. S. (zwana popularnie B. B. S.) Dotychczas sprawowała ona rządy w mieście, gdyż

Konsternacja w sferach „sanacyjnych”

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł.) Wiadomość o wyniku wyborów w Lublinie wywołała w sferach „sanacyjnych” dużą konsternację.

Jest rzeczą charakterystyczną, że do tej pory (godz. 2 popoł.) ani Polska Agencja Telegraficzna, ani Agencja Wschodnia nie podały żadnej wiadomości o wynikach wyborów.

Eskadra rumuńska w Polsce

Warszawa 17. 6. (AW) Do Warszawy przybyła wczoraj eskadra 5 samolotów rumuńskich z rewizytą do lotników polskich. Komendantem eskadry jest dyrektor departamentu rumuńskiego lotnictwa gen. Gorsey.

wania polsko - niemieckie w sprawie skargi Graebego i Naumanna będą wszczęte, ale pod przewodnictwem prezesa Rady Ligi Narodów, względnie jego zastępcy. Rokowania te toczyć się będą niezależnie od mającej być reaktywowaną komisji rozjemczej polsko-niemieckiej, działającej z przerwami od r. 1923 pod przewodnictwem różnych prawników szwajcarskich.

Mimo, że sprawa likwidacji nie jest jeszcze formalnie rozstrzygnięta, w praktyce jest ona całkowicie zahamowana. Przytem uchwała Rady Ligi wkracza zgóry w istotę rzeczy i nakazuje zwrócenie własności w naturze, a tylko, gdyby to było niewykonalne, żąda pełnego odszkodowania Niemca, którego komisja rozjemcza uzna za obywatela polskiego. A zwrócenie bezwzględnie w naturze podpada własność od dzisiaj nieprawnie zlikwidowana. Postanowienia te nabierają szczególnej wagi wobec dodatkowego protokołu, przyjętego w Madrycie, w którym stwierdzono, że przepisy w sprawie obywatelstwa nie będą interpretowane jednostronnie przez

prezydentem miasta był członek B. B. S. p. Pączek, a prezesem rady miejskiej również członek B. B. S. Obecnie B. B. S. dostała zaledwie około 700 głosów, nie zdobywając żadnego mandatu.

Katastrofalnie wypadły również wybory dla P. P. S. Stronnictwo to przy wyborach sejmowych w r. 1922 uzyskało 10.700 głosów, przy wyborach sejmowych w r. 1928 — 9700 głosów, a obecnie tylko około 3.000. W ciągu roku P. P. S. utraciła więc prawie 75% swego stanu posiadania. Prawdopodobnie uzyska ona 3—4 mandatów w radzie miejskiej.

Wzmocnili się natomiast kosztem P. P. S. komuniści. Przy wyborach sejmowych w r. 1922 zdobyli oni 4540 głosów, a obecnie na unieważnioną listę komunistyczną padło głosów ok. 7.000.

W ogólnym jednak zsumowaniu liczba głosów socjal-komunistycznych w Lublinie w porównaniu do r. 1928 znacznie spadła. W r. 1928 listy socjalistyczne i komunistyczne (nie wliczając w to żydowskich) uzyskały mianowicie 14.250 głosów, a obecnie około 10.700.

Z pośród grup żydowskich największą ilość głosów, bo około 6.500, otrzymał „Bund”, reszta grup żydowskich jest w rozsypance.

Są one tem znamiennejsze, że Lublin był dotychczas jedną z głównych twierdz „sanacji” i socjalizmu b. Królestwa.

W czasie akcji przedwyborczej na rzecz listy narodowej rozwinęła energiczną agitację narodowa młodzież lubelska, zwłaszcza studenci uniwersytetu lubelskiego. (w)

jakie w tej kwestji miał postawić Rzeszy w Warszawie, Rauscherowi, bezpośrednio uczynić Piłsudski, — jednak przeciw oświadczeniu p. Zaleskiego w Madrycie, demaskującemu ostatecznie politykę rządu wobec likwidacji, musimy podnieść stanowczy protest.

W chwili, gdy Niemcy na każdym kroku podważają traktat wersalski, polski minister spraw zagranicznych publicznie oświadcza, że wyraźne przepisy tego traktatu, mające na celu wyrównanie dziejowej krzywdy, zadanej nam przez zaborcę, mogą się stać przedmiotem bezpośrednich rokowań z Niemcami. Gdzie my tą drogą dojdziemy? Czy zawsze będziemy swoją taktyką ułatwiali ofensywę niemiecką? Bilans sesji madryckiej jest smutny i fatalny w konsekwencjach.

Napaść żydowska i masońska na kapłana katolickiego

Referowaliśmy w piątek na tem miejscu o napaści na ks. proboszcza dr. Niemirę w Warszawie, napaści, powtórzonej przez prorządową, masońską „Epokę” za żydowskim „Hajntem”. Była tam mowa o „oszczerstwach”, „wyrażeniach antysemitycznych”, zawartych rzekomo w „dziwacznym” liście ks. prob. Niemiry do zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Warszawie. Poniżej będą Czytelnicy mogli się zapoznać z owymi „oszczerstwami antysemitycznymi”, czytając w dosłownym brzmieniu list ks. prob. Niemiry, przesłany nam przez Katolicką Agencję Prasową. List brzmi, jak następuje:

„Do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.

Celem zapobieżenia faktom, mogącym mieć bardzo przykre następstwa, zwracam się do Sz. Zarządu Gminy, ażeby w możliwy sposób, będący w rozporządzeniu Gminy, wpłynął, wydał polecenie, czy zabronił, by zgraja chłopców żydowskich, która nie tylko, że gromadzi się specjalnie przed kościołem na chodniku przed kratą, niszcząc podmurowanie, ale wyprawia hałas i podnosi krzyk, uniemożliwiający odbywanie czynności w kościele, a na zwróconą sobie uwagę przez dozorcę robi gwałt i rozlatuje się na strony, co nie przystoi miejscu świętemu. Nie będę odpowiedzialny za to, co może się stać, gdyż ludność chrześcijańska przybyła do mnie w delegacji, przestrzegając przed następstwami, jeżeli to dalej będzie miało miejsce. Są to, jak mnie sami Żydzi okoliczni objaśnili, chłopcy z chederów i szkół publicznych, lub dzieci zamieszkujących w okolicy Żydów.

„Od niedawna jestem proboszczem, a przybyłem z katedry i już tam mnie przestrzegano, że ludność żydowska nie sama, ale przez dzieci, które przecież są bezkarne, będzie się zachowywać niewłaściwie; widzę, że tak jest w istocie, ale nie myślałem, by to było w takim stopniu, bo przyznaję, że sam na sobie uczulem, że jestem w oloczeniu, przepojonem nienawiścią do kapłana.

„Komunikując powyższe, a wiedząc, jakim autorytetem cieszy się Zarząd Gminy pośród swoich wyznawców, proszę, by niedomaganiom tym stało się zadość gwoili współzycia, jak przystoi na obywateli jednego miasta. Fakt jest, że kościół się nie przeniesie w inne miejsce, i gdyby to miało miejsce przed synagogą, na pewno byłoby Panowie gwałt na cały świat podnieśli (i słuszny, bo domowi Bożemu przystoi należne uszanowanie).

„Milo mi przy sposobności załączyć wyrazy poważania.

(—) Proboszcz parafji Św. Augustyna na Nowolipkach i radny m. Warszawy ks. dr. K. Niemira”.

Jak z tego widać, ks. prob. dr. Niemira spełnił w poważny i godny sposób obowiązki. Za to „Hajnt” żydowski obrzucił go obelgami, a masońska prorządowa „Epoka” skwapliwie obelgi te powtórzyła.

Choć wiadomem było, że od czasu usunięcia przez rządy pomajowe z Komitetu Likwidacyjnego prof. Winiarskiego, likwidacja przestała być właściwie stosowana, choć prasa niemiecka szeroko się rozpisyje o ustępstwach,

Dziesięć lat pracy stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne”

Rose Bailly, pierwsza założycielka stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne” („Przyjaciele Polski”), przyjechała w tych dniach na krótki pobyt do Polski. W roku obecnym stowarzyszenie to obchodzi 10-lecie swego statutowego założenia, a chlubą jego jest, że właściwie założone było już w czasie wojny, w najcięższym jej okresie, właśnie dzięki pobudce danej przez p. Rose Bailly. Pismo nasze zwróciło się do niestrudzonej i znakomitej naszej przyjaciółki, która około 10 km. przybyła do Warszawy, a koło 20-go będzie w Poznaniu, o łaskawe przedstawienie ogółowi polskiemu prac „Les Amis de la Pologne” w chwili dziesięciolecia i otrzymało następujące wyjaśnienia:

Stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” we Francji gotuje się do uroczystości 10-lecia swego istnienia prawdziwego, gdyż w r. 1919 stowarzyszenie to, już pełne życia od r. 1916, nadało sobie statuty i zwróciło się o przyjęcie przewodnictwa do p. Louis Marin, wypróbowanego przyjaciela Polski.

Ale, gdy mowa o dziesięcioleciu, trzeba powiedzieć, że stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” zasługiwałoby na względny tylko szacunek, gdyby czekało na swe powstanie aż do chwili, gdy Polska była wolna. W rzeczywistości istnieje ono od r. 1916 i jest wyrazem odruchu samorządności narodu francuskiego w stronę narodu polskiego, w najstraszliwszej chwili dziejów, gdy Francuzi byłiby może mieli prawo myśleć tylko o ocaleniu swego bytu. Nic nie może być lepszym świadectwem szczerości i głębokości przyjaźni Francuzów dla Polski, niż ten zapal, z jakim postanowili służyć sprawie polskiej właśnie w czasie strasznych walk pod Verdun. Natchnienie patriotyczne, które w owej chwili odkryło głębię duszy francuskiej, ukazało w niej zarazem przywiązanie do Polski. Nie było w tem żadnych względów na korzyść obliczonych, ani strategicznych, ani dyplomatycznych, a tem mniej handlowych czy przemysłowych. A nie trzeba zapominać także, że był to istotnie ruch, który wyszedł ze społeczeństwa, bez jakichkolwiek starań o to kół urzędowych, gdy na odezwe, podpisaną przez młodą nauczycielkę Rose Bailly, przyszedł odgłos ze wszystkich miast francuskich i ze wszystkich kół społecznych.

W gruncie rzeczy stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” jest tylko dalszym ciągiem długiej i wspaniałej tradycji serca francuskiego. Jest ta grupa dzisiejsza jakby dziedzićką bezpośrednią Michaelętów, Quinetów, Montalambertów, Lacordaireów czy też Wiktora Hugo, a także owego tłumy francuskiego, który siedzi na Izbie Deputowanych, usiłując zmusić nieśmiały rząd do zbrojnego wystąpienia celem wyzwolenia Polski. Te prądy i zdarzenia z czasów emigracji polskiej i niewoli objaśniają szybkie przyjęcie się i wzrost stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne”.

Wojna jednak tak gwałtownie zerwała prawidłowy bieg spraw, że nowe pokolenie różni się całkowicie od dawnego. Zadaniem „Les Amis de la Pologne” byłoby przerzucenie mostu ponad tę przepaść wojny i stworzyć dalszy ciąg przyjaźni dla Polski w nowej Francji. Jest to zadanie dosyć złożone a niezawsze to rozumiano. Zaczynało się zaś tę pracę w gronie starców, a w każdym razie osób, których uczuciowość wydawała się przeżytkiem, które przypominały sobie rok 1863, które w dzieciństwie czytały „Les Martyrs de la Sibirie”, jednym słowem z ludźmi grup i pojęć dawnych. Opierając się na ich zapale i na ich pamięci „Les Amis de la Pologne” pozyskali powoli resztę Francuzów i dziś ruch, który zaczął się ze starcami, dotarł do wnuków. Na czele pierwszych zarządów „Les Amis de la Pologne” stali ludzie o głowach siwych a dzisiaj powstają w różnych stronach grupy szkolne „A. de la P.” Zaczynało się od przypominania Francuzom owych zdarzeń sławnych, które Polaków uczyniły tak bliskimi sercu francuskiemu, czy to Poniatowskiego pod Lipskiem, czy Polaków przy zaporze pod Clichy w r. 1814, czy innych, a potem stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” mogło przystąpić do przedstawiania we Francji nowej Polski. Zacieśniając naprzód węzły z przeszłością pełną czci i chwały, dało się dzisiejszej działalności podstawę wiekową i trwałą.

Również w tej pracy dla nowej Polski trzeba było mieć jasno określony cel i sposoby działania. Dla większości sprzymierzonych w r. 1916 była Pol-

ska czemś nieuchwytnym i jak przez mgłę widzianym. Musiało się ją jasno przed oczy postawić, jako coś uchwytne, aby nie zapomniano o niej i nie złupiono jej w traktatach pokojowych. Więc też stowarzyszenie „A. de la P.” cierpliwie i wedle dobrych zasad nauczania społecznego zaczęło naprzód objaśniać Francuzom rzeczywiste znaczenie Polski, rozmiary jej obszaru, liczbę ludności, możliwości gospodarcze, zadanie spełnione w dziejach na placówce zwróconej przeciw Azji. Z kolei, gdy to już było wiadome dostatecznej liczbie ludzi, przeszło się do wiadomości trudniejszych, zaczynając od sprawy granic. Idąc ze zdarzeniami, stowarzyszenie „A. de la P.” musiało się zająć szczególnie, w latach 1920 i 1921, sprawą Górnego Śląska, aby spowodować napór opinii publicznej we Francji w chwili przeprowadzania podziału kraju. Potem przysłała sprawa Gdańska. W końcu przystąpiono do spraw mniejszości. W każdym razie trzeba było uniknąć tego błędu, by Polskę przedstawiać jako wystawioną na zbyt wiele trudności naraz, bo z żalami nad nią byłaby się łączyła niewiara w nią. Dzisiaj można mówić o tych trudnościach, wówczas przewyżczonych, by cudzoziemcy mogli ocenić jak należy wielki wysiłek, który Polska musiała uczynić, by im sprostać. Stowarzyszenie „A. de la P.” miało wytworzyć nastrój zaufania około wstającego z martwych narodu, a to było bodaj najpotrzebniejsze.

W ciągu swego 10-lecia stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” stwo-

rzyło 81 grup i zarządów w głównych miastach Francji i kolonji. Ma ono 139 grup szkolnych w szkołach wszelkich stopni, a dalsze grupy są w okresie powstawania. Miesięcznik „Les A. de la P.” ma tysiące abonentów. Broszurki wydawane przez organizację, bije się w 10 tys. do 15 tys. egzemplarzy nakładu. Corocznie odbywa się kilkaset zebrań poświęconych Polsce: odczytów, koncertów, obchodów, balów, posiedzeń radiowych lub kinematograficznych, zebrań towarzyskich i t. p. w Paryżu, na prowincji, w Algierze. Ponad 100 uczniów Francuzów korzysta obecnie z nauki języka polskiego. Stowarzyszenie przygotowało właśnie wycieczki uczniów wojskowej szkoły politechnicznej, szkoły nauk politycznych, szkoły górniczej. Działalność jego ogarnia również prasę, wystawy sztuki, opiekę nad robotnikami polskimi i t. d.

Ponieważ jednak dopiero porównanie z czemś innym daje miarę należytej, więc stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” stawia śmiało pytanie:

Czy istnieje gdziekolwiek stowarzyszenie tego rodzaju i zakresu, któreby przewyższało je oddaniem się sprawie, wytrwałością, powodzeniem?

Nic przeto dziwnego, że na wielkiej wystawie w Poznaniu znalazło się przedstawienie bilansu dziesięciu lat pracy „A. de la P.” wśród wyników pracy narodowej w Polsce. Stowarzyszenie „A. de la P.” ma tam swoje miejsce, ozdobione bardzo współcześnie przez artystę polskiego p. Janusza Tłomackiego. Polacy mają wszelkie dane potem, by z dumą patrzeć na plon swych wysiłków, ale mogą być także i dumni z tego, że mogli wzbudzić we Francuzach uczucia, których wyrazem jest działalność stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne”.

Rose Bailly

wilny. Nikt nie będzie gwałcony w swem sumieniu.”

Tyle pisze masonka „Epoka”. Do zasadniczej tej sprawy powrócimy.

Interwencja Małej Ententy w Budapeszcie

Interwencja państw Małej Ententy w sprawie ostatniego przemówienia Bethlena nastąpiła — jak już donosiliśmy, we wtorek dnia 11 czerwca. Czeskosłowacki poseł Pallier, rumuński poseł Grigorea i jugosłowiański poseł Lukowicz udali się wspólnie do ministra spraw zagranicznych Walko, zgłaszając na jego ręce protest przeciwko oficjalnemu popieraniu ruchu rewizjonistycznego na Węgrzech, zmierzającego do obalenia obecnego status quo w Europie środkowej. Posłowie Czechosłowacji i Rumunii przedłożyli ponadto ministrowi Walko specjalne noty, w których sformułowane zostało stanowisko ich rządów wobec ostatniego wystąpienia premiera Bethlena.

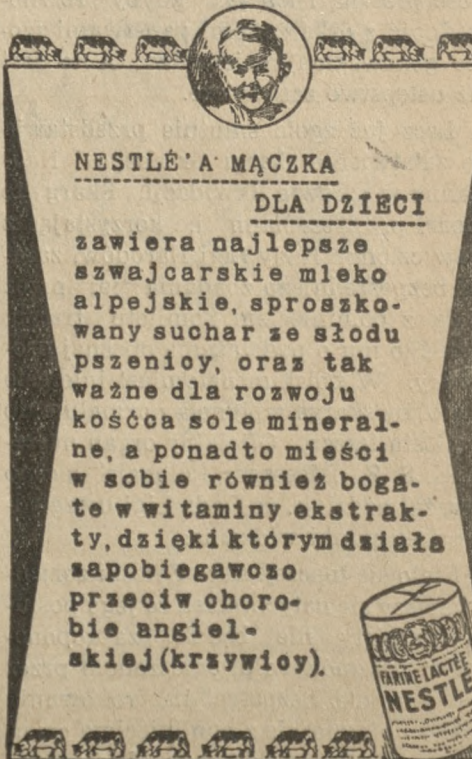
Budapeszteńska prasa pravicowa w związku z interwencją państw Małej Ententy u ministra Walko uderzyła w bojowy ton. Pisma tego obozu wzywają rząd do odparcia akcji Małej Ententy, która rzekomo usiłuje mieszać się do wewnętrznych spraw Węgier. Mała Ententa, piszą organy prasy nacjonalistycznej, przepała widocznie osm długich lat, skoro wyobraża sobie, że może dzisiaj mieszać się do spraw węgierskich, tak samo, jak przed laty z okazji nieudanej próby powrotu Karola Habsburga na Węgry. Dzisiaj sytuacja inna jest, niż w roku 1923, kiedy Rumunja prowokowała incydenty pograniczne, chcąc w ten sposób znaleźć wymówkę na uzasadnienie ewentualnego przekroczenia granicy. Lud węgierski nie ma już dzisiaj zamiaru tolerować podobnych akcyj i domaga się od rządu, by dał to zainteresowanym rządów w należyty sposób do zrozumienia. A jeżeli tego robić nie zamierza, to niechaj oświadczy rządowi rumuńskiemu, że nie reprezentuje narodu węgierskiego.

Trzeba przypaść, że wśród ludności węgierskiej panują ostatnio w związku ze wzmogłą agitacją irredentystyczną nastroje bardzo wzburzone. Charakterystyczne dla sytuacji było niedawne oświadczenie b. szefa wydziału prasowego w prezydium Rady Ministrów, Eckhardta, który na wiecu protestacyjnym przeciwko traktatowi triańskiemu oświadczył bez ogródek, że lud węgierski w dalszym ciągu pracować będzie na rzecz ponownego przyłączenia Słowacji, Siedmiogrodu i Banatu do Węgier.

Nowy zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy

Warszawa, 17 6. (Tel. wł.). Na wczorajszym zjeździe Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych dokonano wyboru zarządu Związku, który stanowią: prezes Zdzisław Dębicki, wiceprezesi: Roman Kordys i Stefan Grosztern, członkowie zarządu: Jarochowski — Poznań, Beaupré — Kraków, Feldman — Kraków, Błoński — Pomorze, Stanowicz — Wilno, Rening — Śląsk, Kargel — Łódź, w Warszawie: Bazylewski, Gotlieb, Kraszczyński i Wiedeński. (w)

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!



NESTLÉ' A MACZKA
DLA DZIECI

zawiera najlepsze szwajcarskie mleko alpejskie, sproszkowany suchar ze słodu pszenicy, oraz tak ważne dla rozwoju kośćca sole mineralne, a ponadto mieści w sobie również bogate w witaminy ekstrakty, dzięki którym działa zapobiegawczo przeciw chorobom angielskiej (krzywicy).

Teatr świetlny „SŁOŃCE”

Od poniedziałku, dnia 17 czerwca r. b. codziennie

ARCYZŁODZIEJ z DAMASZKU

arcywesola komedia

W rolach głównych: Douglas Mc. Lean - Sue Carrol - Russel Povell.

Początek seansów o godz. 5, 7, 9. Przedprzedaż biletów od 12-2 w pol. przy kasach teatru oraz od godz. 12-7 po pol. na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej w Pawilonie Obsługi Publiczności

Pw 12 119-25.2

O unifikację prawa małżeńskiego

Komisja Kodyfikacyjna stanęła na gruncie zasady pełnoprawności ślubu zarówno cywilnego jak i kościelnego

„Epoka” ogłasza informacje sekretarza generalnego komisji kodyfikacyjnej, prof. Rappaporta, o projekcie unifikacji prawa małżeńskiego, który opracowany został przez tę Komisję i jesienią wręczony ma być rządowi.

Prof. Rappaport charakteryzuje projekt w sposób następujący: „Stoi on na stanowisku małżeństwa, jako instytucji prawa cywilnego, stwarzając jednocześnie ramy dla zadośćuczynienia uczuciom religijnym obywateli Rzeczypospolitej”. A dalej mówi: „Komisja Kodyfikacyjna kierowała się przekonaniem, że unormowanie całokształtu prawa małżeńskiego należy do współczesnego suwerennego państwa, przyczem należy się liczyć w tym względzie z uświęconymi w konstytucji Rzeczypospolitej zasadami co do równości obywateli, wolności ich sumienia i jurysdykcji sądów powszechnych. Uważając małżeństwo za podstawę organizacji społecznej i państwowej, projekt, uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną, wysuwa na czoło zasadę trwałości związku małżeńskiego, a ustanie małżeństwa nie przez śmierć jednego z małżonków uwzględnia jedynie w przypadkach szczególnej wagi.”

Do tych informacji elastycznych masonka „Epoka” dodaje następujące własne uwagi:

„Mimo ogólnikowości tych określeń, można z nich nabrać pewnego wyobrażenia o kierunku, w jakim idzie cały projekt. Z wzmiankowania o poglądzie na małżeństwo, jako na instytucję prawa cywilnego, z podkreślenia suwerenności państwa w tej dziedzinie, z przypomnienia o gwarancjach konstytucyj-

nych, widać, że Komisja Kodyfikacyjna nie myśli o utrzymaniu nadal teokratyzmu w tej najdonioślejszej dla ogółu obywateli sprawie i usunie partykularne rozstrzygnięcia dzielnicowe i wyznaniowe na rzecz ogólnopaństwowych unifikowanych form. Przedewszystkiem zaś sądownictwo małżeńskie przejdzie z rąk kleru różnych wyznań — do sądów powszechnych. Jest to nawrót do pięknych tradycji polskich, zgwałconych przez Mikołaja I pod naciskiem czynników wstecznych. Wznowione więc będą rozwody i wprowadzone śluby cywilne, jak na całym świecie; znikną „dzieńwice konsystorskie” i cała ta ohyda przymusu do frymarchenia religij z konieczności życiowych, z instynktu samozachowawczego czy z poczucia wyższej moralności.

Dając ujście trującym gazom, nagromadzonym w naszych stosunkach małżeńskich i rozsadzającym samą instytucję, o którą opiera się organizacja społeczeństwa, Komisja z całą atencją odniosła się do przekonania, nawyknień czy bodaj uprzedzeń większości obywateli, — stwarzając ramy — wedle słów p. Rappaporta — dla zadośćuczynienia uczuciom religijnym”. Oznacza to, że religijne formy zawarcia małżeństwa, jako sakramentu, nietylko będą utrzymane, ale nada im się znaczenie pełnoprawne w ustawodawstwie cywilnym, zwalniające związek religijny od obowiązku powtarzania czy poprzedzania go ceremonią cywilną.

„W ten sposób otrzyma się fakultatywność aktów małżeńskich. Każdy, według swego przekonania, będzie mógł wziąć ślub albo kościelny, albo cy-

August Nogens skazany na karę śmierci

Fritz Nogens skazany na 4 lata i 3 miesiące ciężkiego więzienia, Kählerowa na 9 lat domu karnego

Neustrelitz, 17. 6. (Radjo wł.) Dzisiaj ogłosił sąd wyrok w procesie przeciw Nogensom. Oskarżony August Nogens skazany został za morderstwo na karę śmierci oraz za ciężkie krzywoprzysięstwo na 1 rok i 3 miesiące ciężkiego więzienia. Oskarżony Fritz Nogens za współudział w morderstwie i krzywoprzysięstwie przy uwzględnieniu ustawodawstwa dla małoletnich, na 4 lata i 3 miesiące ciężkiego więzienia. Ma on odbyć karę 2 lat, poczem reszta zostanie odroczone na lat 5.

Oskarżona Kählerowa skazana została za pomoc przy morderstwie oraz ciężkie krzywoprzysięstwo na 9 lat domu karnego. (Wielkie poruszenie na sali rozpraw). Oskarżony Blöcker za krzywoprzysięstwo na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. Oskarżonym Augustowi i Fritzowi Nogensowi jak i Kählerowej zalicza się 8 miesięcy aresztu śledczego.

Następnie przewodniczący odczytał motywy wyroku.

Echa zająć w Piastowie

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł.) W związku z zajęciami w Piastowie, prasa „sanacyjna” przedstawia sprawę w ten sposób, jakoby por. Cebrowski i por. Nowaczyński udali się do p. Wójcika w Piastowie w charakterze zastępców honorowych, wysłanych przez dowództwo 36 p. p. — i jakoby p. Wójcik zastępców tych, mimo ich poprawnego zachowania się, przyjął strzałami rewolwerowymi, raniąc obu.

Natomiast według relacji p. Wójcika strzelił on dopiero wówczas, gdy jeden z przybyszów zamierzył się, by go uderzyć, a drugi sięgnął za szablę.

„Gazeta Warszawska” stwierdza jako moment szczególnie charaktery-

styczny, że obaj wspomniani oficerowie przybyli do Wójcika o godz. 6 min. 15 rano. „Kto jest obeznany ze zwyczajami honorowymi — pisze ten dziennik — wie, że nie odwiedza się w sprawach honorowych ludzi w łóżku. Wiadomo jest również, że sekundanci nie są zobowiązani zastać w domu wyzywanego. Mogą go nie zastać, a wystarczy zawiadomienie pisemne o złożonej wizycie”.

Warszawa, 17. 6. (Tel. wł.) W związku z zajęciami w Piastowie w sobotę aresztowano p. Józefa Wójcika i osadzono go w więzieniu przy ul. Dzielnej w Warszawie. (w)

Ks. Kardynał Hlond poświęcił samolot transatlantycki „Polska”

Medjolan, 17. 6. (PAT.) Przybył tu z Rzymu ks. kard. Hlond, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz, konsula polskiego oraz grono osób, z pośród kolonii polskiej.

W godzinach popołudniowych kardynał udał się do areodromu w Taliedo, gdzie dokonał poświęcenia samolotu konstrukcji Caproniego, na którym lotnicy polscy kpt. Kowalczyk i Klisz

mają dokonać lotu z Medjolanu do Nowego Yorku. Na uroczystości poświęcenia samolotu obecni byli m. in. konsul polski p. Caproni i kilka zaproszonych osób. Chrzestną matką samolotu była pani Hubicka.

Samolot otrzymał nazwę „Polska”. Po poświęceniu samolotu lotnicy polscy dokonali na nim krótkiego lotu.

Ambasador Przeździecki

u króla włoskiego

Rzym, 17. 6. (PAT.) W sobotę ambasador Przeździecki wręczył królowi swe listy uwierzytelniające.

Wręczenie listów odbyło się z zachowaniem zwykłego uroczystego ceremonjału. Przed pałac Rospigliosi, będący siedzibą ambasady, zajęły 3 karoce dworskie. Przybył mistrz ceremonji hr. Sant Elia. W pierwszej karocy zajęli miejsce dwaj sekretarze ambasady, Gosiewski i Komierowski, w drugiej — ambasador Przeździecki i hr. San Elia, w trzeciej — radcowie ambasady Romer, Tomaszewski i Mikulski. W pałacu kwirynalskim oczekiwał na dole mistrz ceremonji ks. Di Fragnito, który przyjął ambasadora i jego otoczenie, na górę zaś — profekt

pałacu i wielki mistrz ceremonji ks. senator Borea Dolmo, który prowadził ambasadora do króla.

Ponieważ ceremonja włoski nie przewiduje żadnych przemówień z okazji wręczenia listów, przeto ambasador pozostał z królem w cztery oczy na rozmowie, która trwała przeszło 20 minut, zaś świta królewska i otoczenie pana ambasadora oczekiwały w sąsiedniej sali. Następnie wszyscy członkowie ambasady zostali przez ambasadora Przeździeckiego przedstawieni królowi, na czem audjencja została zakończona.

Odjazdowi ambasadora i jego świty towarzyszył ceremonjał, identyczny z ceremonjałem przy przyjeździe.

Trockiemu pozwolono na pobyt w Anglii?

Paryż 17. 6. PAT. Agencja Havasa donosi z Konstantynopola, na podstawie tamtejszych informacji prasowych, że

Trocki miał podobno uzyskać zezwolenie na pobyt w Anglii.

Prezydent Rzplitej na Wołniu

Przyjęcie w Łucku

Łuck 17. 6. (PAT.) Na wiadomość o przyjeździe Prezydenta Rzeczypospolitej miasto przybrało odświętną szatę. W sobotę rano przybyli z Warszawy ministrowie Kühn i Staniewicz.

O godzinie 10 rano Pan Prezydent udał się wraz z ministrami, członkami domu cywilnego i wojskowego na uroczyste nabożeństwo do katedry miejscowej, gdzie u progu powitał go ks. biskup Szelażek.

Ks. biskup Szelażek wygłosił przemówienie, że 500 lat upłynęło od chwili, kiedy Łuck gościł u siebie głowę państwa Władysława Jagiełłę, który naradzał się nad sprawami związanymi z losami Rzeczypospolitej. Dziś przybywa p. Prezydent Rzeczypospolitej, aby rozwijać dalej pasmo dziejowych przeznaczeń Ziemi Wołyńskiej, przynosząc jej zapewnienie spokoju i pomyślności. Po powitaniu w asyście

licznego duchowieństwa ks. biskup odprawił mszę św., zakończoną udzieleniem błogosławieństwa, oraz odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

Z katedry udał się p. Prezydent do soboru prawosławnego, gdzie powitano był chlebem i solą. U progu świątyni oczekiwał na p. Prezydenta biskup Simon w otoczeniu bardzo licznego duchowieństwa prawosławnego. Biskup Simon odprawił na cześć p. Prezydenta modły, poczem udzielił mu błogosławieństwa. Modły zakończono odśpiewaniem „Mnogie ljeta” i „Boże coś Polskę”.

Prezydent udał się następnie do cerkwi bractwa Podniesienia św. Krzyża, powstałego przed kilkoma wiekami za panowania Zygmunta III., który je darzył licznymi względami. Prezydent wysłuchał przemówienia powitalnego, odczytanego przez koryfeusza

literatury ukraińskiej Modesta Lewickiego, który wręczył Prezydentowi w pięknej oprawie „Ramotę”.

Następnie udał się Prezydent na pole wyścigowe, gdzie nastąpiła defilada delegacji wszystkich warstw stanów i odłamów społecznych, narodowości i wyznań.

Żydzi dziękują...

Paryż 17. 6. (AW) Tutejszy komitet delegacji żydowskich uchwalili wyrazić uznanie rządowi polskiemu za energiczne stanowisko w czasie rozruchów antyżydowskich we Lwowie.

Stresemann spotka się z Poincaré

Paryż, 17. 6. (PAT.). „Le Journal” donosi z Madrytu, że Stresemann, w czasie swego przejazdu przez Paryż, spotka się z Poincaré i odbędzie z nim rozmowę na temat sytuacji, wynikłej na skutek obrad rzeczoznawców odszkodowawczych. Jest rzeczą możliwą, iż przybędą do Paryża także Mac Donald i Jaspas w celu omówienia programu i terminu zwołania konferencji zainteresowanych rządów.

„Żółty Ptak” w Paryżu

Paryż, 17. 6. (Radjo wł.) Wczoraj przybył tutaj samolot „Żółty Ptak”, który jak wiadomo, musiał po drodze do Francji lądować przymusowo w Hiszpanii. Lotnicy oświadczyli przedstawicielom prasy, że start ich w Ameryce był bardzo ciężki. Pogoda w czasie lotu nad Oceanem nie była korzystna.

„Endeckie intrygi” na rzecz masonerii...

Czytelnikom swym winni jeszcze jesteśmy udzielić w sprawie masonerii jednej informacji, a mianowicie, że wprawdzie wpływy masoniekie w Polsce dzisiejszej są wymysłem „demagogii endeckiej”, że jednakowoż właśnie Narodowa Demokracja, jak zawsze, „intrygancka”, pracowała i pracuje stale na szerokim gruncie międzynarodowym — na rzecz masonerii.

Kto nie wierzy, niech czyta artykuł wstępny w 122 numerze „Dziennika Poznańskiego”. A więc: Narodowa Demokracja pracowała nad rozbiorem katolickiej Austrii i Węgier, nad budową Czechosłowacji i poddaniem katolickiej Chorwacji pod jarzmo prawosławnej Serbji, pracowała nad narzuceniem Polsce granic etnograficznych, nad pogrzebaniem idei Jagiellońskiej, była przeciw wyprawie kijowskiej. I dzisiaj narodowi demokraci są zwolennikami przymierza polsko-czeskiego, wrogami Węgier, protestują przeciw ściślejszemu współdziałaniu między Polską a antymasonską Italją i t. d. i t. d.

Biedne stare, Habsburskie Austro-Węgry! Bądź co bądź w „Widniu” Franz Josefa było ładnie i tyle dla stańczyków świetnych okazji na dworze! Coprawda za Karola, który błogosławił traktatowi brzeskiemu, odzierającemu od Polski Chełmszczyznę i Podlasie, było gorzej. A rzadko gdzie wpływy żydowskie były tak silne, jak w katolickiej Austrii, tak samo, jak rzadko gdzie masoneria była i jest tak wpływowa, jak na Węgrzech.

Czechosłowacji należało nogę podstawić? Tego pragnął oczywiście nie tylko „Wideń”, ale i Berlin. Oddaliśmy Chorwację pod jarzmo Serbji? Coprawda przez cały czas trwania ruchu antyaustriackiego w czasie wojny, a szczególnie na kongresie antyaustriackim w Rzymie, w kwietniu 1918 roku, sprzeciwialiśmy się mieszanii się do wewnętrznych spraw Słowian na Bałkanie.

Narzucaliśmy Polsce granice etnograficzne? Granice, żądane przez Komitet Narodowy Polski w Paryżu, sięgały na wschodzie — Berezyny. Byliśmy przeciw wyprawie kijowskiej? Tak, bo w rezultacie, dzięki niej, mamy granicę nie Berezyny, a dzisiejszą, a groziła nam wskutek tej wyprawy granica Bugu, jeżeli nie wogóle utrata niepodległości. Zamiast zdobyć Polskę Jagiellońską, mogliśmy stracić Piastowską.

Jesteśmy przeciwni współpracy z antymasonską Italją? To dziwne; nam się wydaje, że jest odwrotnie, że konsekwentnie dążymy do możliwie ściślejszych stosunków Polski z Włochami, do zażegnania antagonizmu francusko-włoskiego, do wielkiej kombinacji międzynarodowej narodów o cywilizacji łacińskiej.

Jakoś te zarzuty wszystkie razem się nie kleją. Mamy najlepszą wolę, by dostrzec ślady intrygi endeckiej na rzecz masonerii; dopiero byśmy wsiędlili na endecję, jej się wyrzekli i ją wykłęli!... Niestety, nie udaje się...

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,88 zł., w Gdańsku na Warszawę — zł 8,89½.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dzisiaj za 100 mkn. w dewizach — 212,20 zł; gotówką — 211,78 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 172,44 zł; gotówką — 172,10 zł.

Poznańska giełda pieniężna

Poznań, 17 czerwca 1929. Dzisiejsze zebranie giełdowe miało przebieg bardzo spokojny. Obroty były ograniczone, tak, że do notowania doszło tylko w kilku papierach.

Na rynku pap. procent. notowano tylko 5 proc. pożycz. konwers. po 53 proc. w płacaniu (pod koniec płacono i wyżej do 54 proc. bez obrotów) i 8 proc. listy dolarowe P. Z. K po 92,5 proc.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 167,—, Cegielskiego po 34—35,—, Sp. Drzewna po 31,— i Unję po 152,—. Zauważa się większy brak materiału zwłaszcza w akcjach przemysłowych przy obecnych niskich kursach.

Cedula urzędowa z dnia 17 czerwca 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 53% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 92,5% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 167,— P.

Akcje Przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 34—35,— P.
Pozn. Spółka Drzewna I em. zł. 31,— P.
„Unja” (dawn. Ventzki) I em. zł. 152,— P.
Tendencja: Bez zmiany.

Giełda warszawska

dnia 17 czerwca 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. Stan. Zjedn. tr 8,88 sp. 8,90 kup. 8,86

Dewizy

Be. gja	tr. 000,00	sp. 000,00	kup. 000,00
Holandja	358,08	358,98	357,58
Londyn	043,23	043,34	043,12
Nowy Jork	008,90	008,92	008,88
Paryż	034,86	034,95	034,78
Praga	026,38	026,45	026,32
Szwajcaria	171,51	171,94	171,08
Włochy	046,66	046,78	046,54

Papiery państwowe i obligacje

4% pożycz. inwest.	000,00	000,00	104,00
5% pożycz. prem. dol.	000,00	070,00	070,50
5% pożycz. korw.	000,00	000,00	067,00
10% pożycz. konw.	000,00	000,00	102,50
5% pożycz. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—166,00
Bank Zw. Sp. Zarobk.	000,00—078,50
Czestocice	000,00—033,00
W. T. F. Cukru	000,00—030,00
Modrzejów	000,00—024,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—082,50
Parowozy	028,00—029,00
Rudzki	000,00—040,50
Starachowice	026,00—025,00
Zieleniewski	000,00—114,00
Haberbusch	000,00—230,00

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg

Berlin, dnia 17 czerwca 1929

Pszonica marchyjska	213,00—214,00
lipiec	226,00—225,50
wrzesień	000,00—237,00
Tendencja dla pszenicy mocniejsza.	
Zyto marchyjskie	188,00—190,00
lipiec	000,00—202,00
wrzesień	209,00—210,00
Tendencja dla żyta stała.	

Jęczmień Pastewny i przemysłowy	176,00—182,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchyjski	178,00—188,00
lipiec	000,00—187,50
wrzesień	190,00—190,50
Tendencja dla owsa spokojna.	

Mąka pszenna	24,00—28,25
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	25,10—27,60
Tendencja spokojna.	

Otręby pszenne	11,75—12,00
Otręby żytnie	11,75—12,00
Groch Victoria	40,00—48,00
Groch jadalny polny	28,00—34,00
Groch pastewny	21,00—23,00
Peluszka	25,00—26,00
Bób polny	21,00—23,00
Wyka	27,00—30,00
Łubin niebieski	18,50—19,50
Łubin żółty	28,00—30,00
Seradela nowa	00,00—00,00
Makuch rzepakowy	00,00—18,50
Makuch lniany	21,30—21,60
Wytłoki suszone	00,00—11,25
Śróć Soja	18,40—19,30
Płatki ziemniaczane	16,90—17,40
Ziemniaki białe	1,80—2,00
Ziemniaki czerwone	1,90—2,10
Ziemniaki żółte	2,30—2,50

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 17 czerwca 1929.

Wyplaty na Warszawę: 46,875—47,075

Noty wielkie: 46,775—47,175

Sowiety przeczą, jakoby ich wojska wkroczyły do Mongolji

Moskwa, 17. 6. (TASS). „Izwiestja” piszą, że wiadomości, donoszące o rzekomej inwazji wojsk sowieckich do Mongolji, względnie Mandzurji, pochodzą z tych samych źródeł, które podtrzymywały złośliwe wymysły władz Charbinu, dotyczące „konferencji III. Międzynarodówki”, oraz rzekomego odkrycia w czasie przeprowadzonej w konsulacie sowieckim rewizji kompromitujących dokumentów.

Dziennik sowiecki zaznacza, że wszystkie te informacje nie zawierają jednego słowa prawdy, autorzy zaś ich mają jeden cel na widoku, mianowicie stworzenie możliwie największych trudności we wzajemnych stosunkach Chin z Z. S. S. R. oraz skompromitowanie polityki rządu sowieckiego na Dalekim Wschodzie.

O rządzie jugosłowiańskim

Długoletni kierownik jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, dr. Marinkowicz, zmuszony był wkrótce po ostatnim przewrocie politycznym w królestwie SHS z powodu choroby udać się na dłuższy urlop, ustępując miejsca w ministerstwie d-rowsi Kumanudi, który następnie przez szereg miesięcy kierował polityką zagraniczną Jugosławji. W czasach ostatnich w stanie zdrowia ministra Marinkowicza zaszła tak wielka poprawa, że lekarze pozwolili mu powrócić do czynnej polityki.

Minister Marinkowicz objął ponownie urzędowanie w ministerstwie spraw zagranicznych dnia 10 czerwca. Z powodu nieobecności d-ra Kumanudi, który bawił właśnie na posiedzeniu Ligi Narodów w Madrycie, ministra Marinkowicza powitał tymczasowy kierownik ministerstwa, dr. Mazuraniec, który złożył w ręce d-ra Marinkowicza agendę urzędu spraw zagranicznych. Dr. Marinkowicz niezwłocznie potem przyjął ministra dworu dra Jęflicza, który poinformował ministra spraw zagranicznych o sytuacji obecnej, poruszając w swym sprawozdaniu w szczególności sprawę ostatniej konferencji Małej Ententy oraz kwestję interwencji ministrów spraw zagranicznych Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunii w Budapeszcie przeciwko węgierskiej agitacji irredentystycznej i przeciwko ostatniemu przemówieniu premiera Bethlena na temat węgierskich dążeń rewizjonistycznych.

Z chwilą powrotu ministra Marinkowicza skończyło się w ministerstwie spraw zagranicznych długotrwałe przewrót. Pisma białogrodzkie podają, że w polityce zagranicznej Jugosławji w związku z powrotem d-ra Marinkowicza na stanowisko ministra spraw zagranicznych żadne zmiany nie nastąpią.

Jak rodacy nasi w Ameryce reagują na gwałty w Opolu

Na zebraniu Związku Oświaty Kresów Polskich w Chicago po omówieniu brutalnej napaści Niemców w Opolu na artystów teatru polskiego z Katowic postanowiono czynem wyrazić solidarność swą ze społeczeństwem w kraju, protestując przeciwko barbarzyństwu pruskiemu. Na podaną przez prezesa p. Leona T. Walkowicza myśl uchwalono zebrać odpowiedni fundusz na wybudowanie ochronki dla polskich dzieci w Opolu. Będzie to odpowiedź kulturalnych Polaków na barbarzyństwo niemieckie, odpowiedź godna narodu, który ma za sobą niespożyte zasługi dla cywilizacji ludzkości.

Sprawą tą postanowiono zająć się bezwzględnie. Piękny początek zbożnej pracy dała dyrektorka Związku Oświaty Kresów Polskich, p. Marja Petrykowska, ofiarowując na cel budowy ochronki polskiej w Opolu dwieście dolarów. Urządzono również składkę, która przyniosła 30 dolarów i 20 centów. Poza ten postanowiono zbierać fundusz z rozmaitych zabaw, imprez i źródeł dochodowych!

Pomiędzy zebranymi zapanował rzadko spotykany entuzjazm. Wszyscy współczuli z napadniętymi aktorami, oraz zrozumieli, iż odpowiedzią na niemiecką bezczelność będzie właśnie wybudowanie takiego domu. O solidarności w tym względzie świadczą bodaj ten fakt, iż mała garstka osób brała udział w posiedzeniu, a jednak, obok wspaniałego daru p. Petrykowskiej, zebrało wcale pokąźną sumkę.

Zarazem postanowiono zawezwać do składowania na ten cel także szersze koła polonji amerykańskiej, do której wydano taką odezwę:

RODACY!

„Krzyżacki gad pokazał znowu jadowite kły.

„Podczas, gdy w Paryżu na konferencji w sprawie odszkodowań delegat Niemiec, dr. Schacht miał bezczelność twierdzić, że uciśnione Niemcy nie mogą się

rozwinąć w warunkach stworzonych przez Traktat Wersalski i że nie będą mogli płacić odszkodowań, o ile nie dostaną z powrotem zrabowanych niegdys przy rozbiorach na Polsce ziem, w tym samym czasie bandy zdziczałego prusactwa napadły w Opolu na spokojnych polskich artystów po przedstawieniu nie żadnej politycznej podburzającej sztuki, lecz rzewnej starej opery naszej narodowej „Halka”. Artystki i artyści zostali w sposób okropny pobici i pokaleczeni. Instrumenty muzyczne połamane i poniszczone. Cztery kobiety i trzech mężczyzn z pośród artystów polskich muszą przez dłuższy czas pozostać na leżeniu w szpitalu.

Po całej Polsce odbywają się wiece z protestem przeciw bucie i barbarzyństwu pruskiemu. Rząd polski wystąpił w obronie uciemnionych braci na Śląsku niemieckim.

„A czy my tu pozostaniemy bezczynni? Czy niema pośród nas Ślązaków i rodaków, pochodzących z Wielkopolski i Pomorza? Czy pierwsze wychodźstwo polskie do Stanów Zjednoczonych nie popłynęło dlatego, że ludzie nie mogli wytrzymać przesładowań i rugów pruskich? Ci wszyscy na wiadomość o tem, że bracia ich nadal cierpią pod uciskiem pruskim nie mogą pozostać obojętni.

„Damy Prusakowi odpowiedź godną kultury polskiej i ducha polskiego: W Opolu, piastowskiej stolicy Śląska, a dzisiaj w miejscu brutalnego gwałtu pruskiego, wychodźstwo polskie w Ameryce ufunduje ochronkę, w której dzieci polskie otoczone zostaną opieką, miłością i ojczystym słowem polskim.

„Do ufundowania takiej ochronki wzywa Was Związek Oświaty i Obrony Kresów Polskich”.

Tym sposobem brutalny czyn niemiecki osiągnie właśnie przeciwny zamierzeniu skutek.

IV walny zjazd prawników Polskich Kolei Państw.

W sobotę przedpoł. nastąpiło uroczyste otwarcie IV walnego zjazdu prawników Polskich Kolei Państwowych. W zjeździe biorą udział prawnicy wszystkich dyrekcji kolei państwowych w liczbie przeszło 100. Na otwarcie zjazdu przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz Dyrekcji P. W. K.

Obrady zagałi prezes zarządu głównego związku prawników p. Zajasz z Warszawy, poczem przemówienie powitalne wygłosił: delegat ministra komunikacji dyr. Gatecki, wicewojewoda Gronziewicz i t. d. Następnie dokonano wyboru prezydium zjazdu, którego przewodnictwem objął dyr. dr. Wróbel z Warszawy. Obrano prezydium honorowe, składające się z pp.: Gateckiego, dyr. dep. adminstr. min. komunikacji, Okołowicza, wicprezesa dyrekcji gdańskiej, Zajasa, prezesa zarządu głównego Związku Prawników i naczelnika wydziału min. komunikacji, na sekretarzy: dr. Ostrowskiego, referenta dyr. kolei w Poznaniu i p. Leškowa. Naczelnik wydziału poznańskiej dyrekcji kolei p. Kuc wygłosił referat p. t.: „Koleje a samochody, współpraca czy współzawodnictwo”. Popołudniu zwiędali uczestnicy zjazdu miasto i wystawę.

W drugim dniu obrad zjazdu prawników P. K. P. wysłuchano dalszych dwóch referatów fachowych, poczem resztę dnia poświęcono zwiedzaniu wystawy. Dzisiaj nastąpi zamknięcie zjazdu.

Pomorski Związek Właścicieli Domów

W niedzielę, dnia 16 b. m. odbył się w Toruniu ogólnopomorski zjazd związku właścicieli domów. Na zjazd ten przybyli delegaci kilkunastu kół mieszcjowych oraz prezes zarządu związku ogólnopolskiego w Warszawie, p. Janikowski. Między innymi byli obecni przedstawiciele wojewody, Izby przemysłowo-handlowej, urzędu podatkowego i prasy. Prezes p. Janikowski wygłosił obszerny referat, w którym zobrazował ciężkie położenie nieruchomości miejskiej, tudzież zło-

żył sprawozdanie o zabiegach, uczynionych u władz rządowych celem osiągnięcia ulg podatkowych i kredytowych. Drugi referat wygłosił p. Mojżesz z Brodnicy. W dyskusji zabierali głos przedstawiciel wojewody dr. Krysiński, senator dr. Ossowski, redaktor naczelny „Słowa Pomorskiego” p. Sacha i wielu innych. Na zakończenie odbyły się wybory nowego zarządu związku pomorskiego. Prezesem wybrano ponownie adwokata dr. Woydę z Torunia.

Zjazd cechów piekarskich na Pomorzu

Dnia 16 b. m. w Świeciu rozpoczął się dwudniowy zjazd delegatów pomorskiego związku cechów piekarskich. Zjazd połączony był z uroczystością poświęcenia nowego sztandaru cechu piekarskiego w Świeciu. Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ pamiątkowych, a następnie wspólna biesiada. Obrady zjazdu odbywają się dzisiaj.

Czy jeszcze jedna okropna pomyłka?

Skazany przez sąd przysięgłych w Landsbergu nad Wartą (w Niemczech) na karę śmierci polski robotnik sezonowy Jan Klimek przesłał do rodziców, zamieszkałych w wojew. kieleckim list, datowany 4 maja 1929 r. treści następującej:

„Kochani rodzice, donoszę wam smutną nowinę: miałem sąd 2 maja, zostałem skazany na karę śmierci, ale ja tego sądu nie przyjąłem, ino żem zaapelował z powodu tego, że ja tego człowieka nie zamordowałem i nie widziałem jego śmierci. Teraz kochani rodzice, proszę was o jaki ratunek, spytajcie się pana sędziego w Kielcach w określonym sądzie, czy ja mogę być ratowany przez kraj, czy nie. Jeśli mogę być ratowany, to mię ratujcie, a jak odpowie pan sędzia i pan prokurator że nie, to się nie starajcie. Teraz wam donoszę, że zdrowy nie jestem, bo odczuwam ból głowy. Teraz was zapytuję, czy żeście zdrowi, co słyhać u was czy wnet w polu zaczynacie robić i po wiele dostali tamci co mieli ten sąd, co słyhać u siostrów i czy brat Kaziu pisze do was.

List mi możecie odpisać zaraz a później jak się dowiedzie, czy ja mogę być ratowany, to mi napiszecie drugi list. Podajcie mi adres siostry Jagusi, to będę pisał do niej. Teraz kończę to moje pisanie — parę słów krwią zapłakane.

Pozostaję w smutku ja wasz syn aż do śmierci. Amen. Proszę o ratunek od was i od mojej ojczyzny i pozdrawiam was kochani rodzice i całą rodzinę.

Kochani rodzice, teraz was się zapytuje, czybyście nie mogli wystarać się na Zielone Świątki, zebyscie który mogli przyjechać do mnie na widzenie, chociażby wy tato, bo mi jest bardzo tęskno, żeby ja was wnet jeszcze raz zobaczył. Jeszcze raz was żegnam i może Pan Bóg da łaskawe serce panu prezydentowi, że mnie od śmierci ulaskawi, to chociaż listami się będziem widzieć, bo ja się nie spodziewałem tego, że ja sobie śmierć zarobiłem u niemieckiej republiki, bo ja nie był mordercą tego człowieka, za którego jestem osadzony”.

Pisma polskie, wychodzące w Niemczech zamieszczają list Klimka i przypominając tragiczną śmierć robotnika Jakubowskiego, apelują do wszystkich miarodajnych czynników niemieckich i polskich o zwrócenie baczej uwagi na ten wyrok, aby ewentualnie uniknąć ponownej fatalnej omyłki w wymiarze sprawiedliwości.

Zjazd „bezbożników” w Moskwie

Kampanja antyreligijna w sowiecach wzmaga się. Po zapowiedzi rządu moskiewskiego dokonania ważnych zmian w konstytucji związkowej republiki sowieckich w kierunku uczyńnienia z ateizmu dogmatu państwa — rozpoczęła się gorączkowa akcja przygotowawcza.

Oto w poniedziałek, dnia 10 czerwca rb, rozpoczął w Moskwie obrady drugi ogólnozwiązkowy zjazd bezbożników. Na zjazd ten przybyło około 700 delegatów ze wszystkich krańców ZSSR. Na otwarciu obrad przemawiali Jarosławski, Bucharin, Łunaczarski, Siemaszko i in. Rzeczą niezmiernie charakterystyczną jest niezbieżnie stwierdzony fakt, że wolnomyśliciele krajów europejskich są w ścisłym i stałym kontakcie ze związkiem bezbożników, czego dowodem może służyć udział w omawianym zjeździe delegatów wolnomyślicieli z Niemiec, Austrii, Francji, Belgji i Szwecji. Polskich wolnomyślicieli reprezentuje delegacja z Dąbalem i Sochackim na czele.

ZNAKOMITA
WODA KOLONSKA
MAJOLA

Pw 10885-62,424

Korespondencja listowa w Polsce

Warszawa, 17. 6. W szwajcarskim piśmie pocztowców „D. T. T. Union” ukazał się artykuł o poczcie polskiej, zawierający twierdzenie, że w Polsce pracuje 2160 cenzorów pocztowych, przeglądających wszelką korespondencję, co sprawia, iż dostarczanie korespondencji odbywa się w Polsce nieregularnie i ze znacznym opóźnieniem. Polski minister poczt i telegrafów pułk. Boerner poczynił kroki, by „D. T. T. Union” odwołało swoje twierdzenie.

Znowu wypadek w górach

Zakopane, 17. 6. W niedzielę w godzinach popołudniowych zostało zaalarmowane Tatrzańskie Pogotowie Ratunkowe wypadkiem w górach.

22-letnia Marja Motykówna udała się do Doliny Białego i po wdrapaniu się na Igie oddała się lekturze. W pewnym momencie wypadła jej książka z rąk, a Motykówna, chcąc po nią sięgnąć, obsunęła się i spadła z wysokości 30 m. Doznała przytem złamania obydwóch nóg w 3 miejscach.

Po wydobyciu jej przez Pogotowie przewieziono ją w stanie ciężkim do szpitala powszechnego, gdzie prawdopodobnie będzie jej trzeba amputować obydwie kończyny dolne. Jest to już drugi wypadek w obecnym sezonie, który wobec dopiero co rozpoczętego sezonu turystycznego powinien stanowić groźne memento dla wszystkich udających się w góry. (Paz)

Francusko-hiszpański traktat przyjaźni

Madryt, 17. 6. (PAT). Francuski i hiszpański ministrowie spraw zagranicznych odbyli naradę w sprawie francusko-hiszpańskiego traktatu przyjaźni i arbitrażu. Traktat ten ma być podpisany w najbliższym czasie w Paryżu.

Demonstracje studenckie w Wiedniu

Wiedeń 17. 6. (PAT) Wobec zamknięcia gmachu uniwersytetu, studenci narodowo-socjalistyczni urządzili przed gmachem demonstrację. Do zajść nie przyszło, ponieważ studenci z obozów przeciwnych postanowili trzymać się zdale od miejsca demonstracji.

O artystyczne umeblowanie poselstw

Warszawa 15. 6. (AW) Prezydent Rzeczypospolitej zwiędził wczoraj wystawę mebli artystycznych przeznaczonych dla polskich placówek zagranicznych. Jak wiadomo ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło w swoim czasie konkurs na projekt artystycznego urządzenia poselstw polskich.

Kongres Związku Młodzieży Wiejskiej

Wczoraj obradował w Poznaniu trzeci kongres t. zw. Wszzechsłowiańskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, połączonego ze złotem Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej oraz złotem Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej.

Na kongres przybyły delegacje młodzieży wiejskiej z Czechosłowacji, Bułgarji i Łużyc.

Obrady toczyły się w sali Teatru Nowego. Po kongresie uformował się pochód, który złożył u stóp pomnika Mickiewicza wieniec. Po tej uroczystości młodzież udała się do sali Ogrodu Zoologicznego, gdzie odbył się wiec. Popołudniu odbył się w sali Ogrodu Zoologicznego nadzwyczajny zjazd Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, na którym dokonano wyboru prezydium, oraz komisji.

Zaznaczyć należy, że wspomniany Wielkopolski związek Młodzieży Wiejskiej, który urządził wspomniane zjazdy, pozostaje pod wpływem P. S. L. „Piasta”.

Kino RENAISSANCE
od dziś nadzwyczajna sensacja p. t.
DZIEJE JEDNEJ NOCY

SPORT

Wspaniałe wyniki

uzyskane na zawodach lekko-atletycznych w Wilnie.

Drugi dzień międzynarodowych zawodów w Wilnie, zorganizowanych z okazji otwarcia stadionu przyniósł cały szereg wyników, świadczących, że nasza lekka atletyka posiada obecnie sporo wybitnych indywidualności. W niedzielę wspaniałe spisał się Górski, którego rzut dyskiem (43,69) należy do istotnie pierwszorzędnych wyników, jakimi możemy się szczycić w obliczu zagranicy. Również doskonałą formę wykazał Wieczorek, zapowiadając się jako groźny rywal w tym roku Cezjka w dziesięcioboju. Wreszcie Trojanowski bije rekord za rekordem w swej specjalności i zdołał osiągnąć już dobre wyniki. Gdy do tego dodamy jeszcze wspaniałe wyczyny Petkiewicza i Sikorskiego z poprzedniego dnia — musimy stwierdzić, że zawody wileńskie odniosły sukces istotnie pierwszorzędny. Nic więc też dziwnego, że bardzo licznie zebrana publiczność jak na Wilno, gdyż w liczbie ponad 3000 osób, żywiłowo oklaskiwała naszych dzielnych lekko-atletów. Szczegółowe wyniki techniczne są następujące:

Panowie: 200 m.: Kiwitz (Ł) 22,8 rek. okr. wil.; Rudits (Ł); 1500 m.: 1. Petkiewicz (P) 4:05,2; 2. Pohiala (Fin.) 4:09,8; 3. Mędrzycki (P) 11) przez pł.: 1. Trojanowski 15,9 — rekord Polski wyrównany; 2. Wieczorek 17,4; 3. Urbanak (P.). Próba pobicia rekordu polskiego zgłoszona przez Trojanowskiego dała wynik dodatni w czasie 15,8. Skok w wyż: 1. Dimse (Ł) 1,75; 2. Banaszkiwicz (P) 1,75 — rek. okr. pozn.; 3. Fryszczyn (P) 1,75. 10000 m.: 1. Sipiela (F) 33,10; 2. Matilainen 33:10,2; dysk: 1. Górski (P) 43,69 rek. okr. warsz.; 2. Jaervinen (F) 43,55; 3. Dimse (Ł) 42,53; 4. Wieczorek (P) 40,29 rek. okr. wil. Skok o tyczce: 1. Wieczorek (P) 3,40; 2. Sule (E) 3,30; 3. Fryszczyn (P) 3,20. Poza konkursem skoczył Tammann (E) 3,50; 4x100: 1. Łotwa 46. 2. Polska 46. 3. Wilno 46,6 — rek. okr.

Panie: 100 m.: Dauksza (Ł) 12,6 — rek. lot.; 2. Tajtelbaum (E) 12,8 — rek. est.; 3. Sawicka (P) 13,8 rek. okr. wil. Oszczep: Lewinówna (P) 29,86; 2. Tajtelbaum (E) 28,55. (Te. wl.)

Hippika

W niedzielę w 11 dniu wyścigów konnych w Ławicy zwyciężyli w poszczególnych gonitwach: 1) Płoty, 1.000 zł., 2.400 mtr.: „Hrabianka” — H. Iwanowskiej Skonderowej, j. chl. Dziwior; 2) Piaska, 600 zł., 1.600 mtr.: „Intryga” — gr. ofic. 7 p. strzelc. kon. j. Osiniński; 3) Płoty, 700 zł., 2.400 mtr.: „Korea” — W. Verkay'a j. Lipiński; 4) Przeszkody, 800 zł., 3.600 mtr.: „Karara” — A. Friedmann j. kpt. Bylczynski; 5) Piaska, 800 zł., 1.600 mtr.: „Antypka” — L. J. bar. Kronenberga j. Tobiasz; 6) Przeszkody, 3.600 mtr.: „Ulan” — rtm. Antoniewicz i rtm. Królikiewicza, j. rtm. Antoniewicz; 7) Piaska, 600 zł., 1.800 m.: Związku Hodowców Konia Szlachetnego. — Premja hodowlana Banku Osadniczego Sp. Akc. 500 zł. dla hodowcy konia zwycięzcy i nagroda honorowa „Akwawitu”. „Rosa” — Ign. hr. Mielżyński Kurnatowski.

We wtorek w 12-tych dniu wyścigów konnych na torze wyścigowym w Ławicy — rozegranych zostanie 7 gonitw. W tein 2 płaskie, 3 z płotami i 2 z przeszkodami. Do jednej z gonitw płaskich przeznaczona jest premja Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego dla hodowcy konia zwycięzcy. Z nowych koni przybyły „Demetra” i „Cyranoko” p. Verkay'a oraz Leonardo pułk. Rómmla.

Hokej

„Szkoła Podch.” (Śrem) — „Lechja” 2:2 (1:1). Gra bardzo żywa i ciekawa. Bramki dla „Szkoly” zdobyli: Paczkowski Sob. i Tundak, dla „Lechji” Paczkowski T. Publiczności zebrano ponad 1000 osób. (Tel. wl.)

Lekka atletyka

Drugi dzień mistrzostw okręgowych pań: 100 m. finał: 1) Kryżanka (W) 14,1 sek. 2) Krótkówna (W). 3) Kasprzakówna (S). 4) Musielewska (W). Dysk: 1) Krótkówna 28,58 m. 2) Lanżanka (AZS.) 26,84 m. 3) Szkudlarska (S) 26,67 m. 200 m.: 1) Przebieg: 1) Musielewska 32,2. 2) Krótkówna, 3) Kalicińska (AZS.); II przedbieg: 1) Stolarówna (AZS.) 36,9 sek. 2) Kryżanka; Finał: 1) Krótkówna 30,2 sek. 2) Stolarówna, 3) Kryżanka; Skok w wyż: 1) Krajewska (AZS.) 149 cm., wynik lepszy od rek. polsk. 2) Ryssówna (AZS.) 130 cm. 3) Szulczykówna (Sok. Leszno) 125 cm. Sztafeta 4x100 m.: 1) „Warta” I (Kryżanka, Szymańska, Musielewska, Krótkówna) 56,6 sek. 2) „Sokół”, 3) „Warta” II. Dysk oburącz: 1) Krótkówna (28,42+20,75) 49,17 m. 2) Szkudlarska 48,60 m. 3) Fellnerówna (AZS.) 46,12 m.; wszystkie 3 miejsca lepsze od rek. okr. I: Oszczep: 1) Lanżanka 30,81 m. 2) Musielewska 28,01 m. 3) Szkudlarska 26,40 m. Skok w dal: 1) Szkudlarska 225 cm., wynik lepszy od rek. okr. 2) Kryżanka 224 cm. 3) Krajewska 215 cm. Kula: 1) Jasińska (AZS.) 920 cm. wynik lepszy od rek. okr. 2) Kryżanka 822 cm. 3) Kasprzakówna 781 cm. 800 m.: 1) Woźniakówna (S) 2:47 min. 2) Bibrowiczówna (S). 3) Grzeżkowiakówna (S).

Sztafeta 4x200 m.: 1) Warta w składzie: Jatoszewska, Kryżanka, Musielewska, Krótkówna 2:04,3 min. 2) AZS. 3) Sokół. W ogólnej punktacji zdobyły: 1) Warta 49 p. 2) AZS. 30 p. 3) Sokół Poznań 28 p. 4) Sokół Leszno 1 p. Organizacja dobra, pogoda dopisała w oba dni zawodów. (n. g.)

Zawody o mistrzostwo D. O. K. VII rozegrane na stadionie wojskowym w sobotę i w niedzielę przyniosły następujące wyniki: Klasa I: 100 m. plut Iwański (7 pac) — 11,8; 200 m. — plut Iwański 24,4; 400 m. — plut Iwański 54; 800 m. — plut Ziotek (57 p.p.) 2:12,2; 1500 m. plut Ziotek 4:41,6; 5000 m. — st. szer. Rochowicz (57 p. p.) 16:47; 400 m. pl. — Winkler (O. S. L.) 1:08,4; dal — st. sierżant Gawrych (58 p. p.) 6,06; w wyż — kpr. Hedinger (7 dak) 1,54; kula — st. sierż. Siandzwojczak (60 p. p.) 10,37; dysk — st. sierż. Gawrych 33,96; oszczep — sierż. Drożan (60 p. p.) 41,36; sztafeta 4x100 — 7 pac; sztafeta 4x400 — 7 pac 3:51,9. Klasa II: 100 m. — kan. Zieliński (7 d. art. przeciwlotn.) 12,2; 200 m. — kan. Zieliński (7 d. art. przeciwlotn.) 25,4; 400 m. — szer. Teska 56,5; 800 m. — st. szer. Andrzejczak (68 p. p.) 12:15,2; 1500 m. — szer. Szymczak (70 p. p.) 4:37,6; 5000 m. — Petzol (29 p. strzelc. kon.) 17:23,2; 110 pl. — kpr. Kiszczyński (O. S. L.) 20 sek.; 400 m. — szer. Cerajewski (7 d. art. przeciwlotn.) 1:08,50; w dal — kpr. Kiszczyński (O. S. L.) 2,81; kula — kpr. Bredziński (1 szw. CKM) 10,22; dysk — kpr. Tobolewski (O. S. L.) 30,18; oszczep — kpr. Tobolewski (O. S. L.) 40,22. Poza tem odbył się bieg szturmowy zespół 70 pp. 1:55,2; marsz na 10 km. 70 p. p. 52:28. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył O. S. L. 54 pkt. przed 58 p. p., 51 oraz 57 p. p. 49. W rozgrywkach koszykowi I miejsce zajęła drużyna 3 p. lotn. przed 58 p. p., 29 p. strz. konnych i 68 p. p. Organizacja zawodów — dobra. (bp.)

Mistrzostwa pań okr. krakowskiego przyniosły następujące doskonałe wyniki: 60 m.: Gędziorska (Cr.) 8,2; 100 m. Gędziorska 13,7; 80 m. przez pł.: Freiwaldówna (Mch.) 14,1; 200 m.: Freiwaldówna 28,9; 800 m.: Milukowska (Wisła) 2:46,7 — rekord okręgowy; skok w wyż: Freiwaldówna 1,37,5 — rekord okręgowy; oszczep: Lonka (Cr.) 35,11; oszczep oburącz: Lonka 53,93; skok w dal: Jasna (Cr.) 2,14,5; z rozbiegiem 4,50; dysk: Jasna (Cr.) 32,11; dysk oburącz: Jasna 57,16 — rekord okręgowy; kula: Jasna 10,29; kula oburącz: Jasna 17,76,5 przyczem prawą ręką 10,53; 4x100: „Cracovia” 56,6 (Gędziorska, Czerna, Birowska, Jasna); 4x200: „Macabi” 2:22. W ogólnej punktacji zajęła pierwsze miejsce „Cracovia”, uzyskując 56 pkt., „Macabi” 33 pkt. i „Wisła” 17 pkt. (Tel. wl.) K. S.

Mistrzostwa panów okr. śląskiego przyniosły następujące wyniki: 100 m.: Czyst (Rozdz. Szop.) 11,2 rekord okr.; 400 m. przez pł. Rzepus (Stadion) 63,2; 200 m.: Elpel (K. S. O. 6 Kat) 24; 400 m.: Rzepus 54; 10000 m.: Nowarra (Kol. K. S.) 36:29; 4x400: Stadion 3:53 w składzie (Frackowiak, Kocold, Grzesik, Rzepus); skok w dal: Zieliński (K. S. M. Dab.) 6,43; skok o tyczce: Gilewski (Śl. k. l.) 3,30; 5000 m.: Nowarra 16,36; 1500 m.: Żyła (Sokół Kr. Huta) 4:23,8; 4x100: K. S. O. 6 Kat. 46,2 rek. okr.; 110 m. przez pł.: Lapka (Rozdz. Szopienice) 19; dysk: Rogowski (Mała Dab.) 34,56; dysk oburącz: Majorczyk (Stadion) 60,26; skok w wyż: Szwałgel K. S. 06) 1,65; kula: Kanaszak (Śl. K. L.) 12,02 rek. okr.; kula oburącz: Zajusz 20,62 rek. okr. (Tel. wl.) F. G.

Mistrzostwa pań okręgu śląskiego dały następujące wyniki: kula: Blaszczykówna 14,88 rek. okr.; dysk: Blaszczykówna 28,20 rek. okr.; dysk oburącz: Blaszczykówna 47,20 rek. okr.; skok w wyż: Stella (Śl. K. L.) 1,30; skok w dal: Brojerówna (Roz. Szopienice) 4,74; 4x100 m.: Rozdzien Szopienice 54,8 w składzie: Białosówna, Kanizówna, Rakoczanka, Brojerówna; 800 m.: Orłowska (Kol. K. S.) 2,38; skok w dal: Czajówna (Śl. K. L.) 2,31; 100 m. przez pł.: Rakoczanka (Rz. Szop.) 15,1; 200 m.: Orłowska 28. (Tel. wl.) F. G.

Mistrz. okręgowe pań WOZŁA przyniosły w drugim dniu następujące wyniki: skok w dal: 1. Sadowska (Graż.) 5,09,5; 2. Lubecka (Graż.) 4,91; 3. Hulanicza (Grażyna) 4,72,5; 60 m.: 1. Hulanicza 8,2; 2. Sadowska 8,4; Turecka (Maccabi); oszczep: 1. Kobielska (Pol.) 29,08; 2. Grabicka 27,91; 3. Hulanicza 26,88; 100 m.: 1. Sadowska 13,3; 2. Grabicka, 3. Turecka; 800 m.: 1. Wiczorkiewiczówna (AZS) 2:43,2; 2. Tupalska (Biał.) 2:51,8; 3. Peterson (AZS); 4x200 m.: „Sokół — Grażyna” 1:58; 2. „AZS” 2:04,8; 3. AZS II. W ogólnej klasyfikacji zwyciężyły bezapelacyjnie zupełnie bezkonkurencyjnie „Sokół — Grażyna” 53 przed „AZS” 11, „Polonia” 8 i „Legja” 5 pkt. (Tel. wl.) T. S.

Skład Krakowa na spotkanie w przyszłą niedzielę z Poznaniem przedstawiać się będzie następująco: 60 i 100 m.: Gędziorska i Karska; 200 m.: Stępniewska i Freiwaldówna; 800 m.: Milukowska, Stępniewska; 80 m. przez pł.: Freiwaldówna, Pirowska; skok w dal: Freiwaldówna i Czarska; skok w wyż: Freiwaldówna i Pirowska; kula: Jasna i Golkówna; dysk: Jasna i Czarska; oszczep: Lonka i Czarska; 4x100: Gędziorska, Jasna, Karska i Freiwaldówna. 4x200: Gędziorska, Pirowska, Stępniewska i Freiwaldówna. (Tel. wl.) K. S.

Reprezentacja Poznania na mecz z Krakowem będzie następująca: 60 m.: Kasprzakówna i Kryżanka; 100 m.: Kryżanka i Krótkówna; 200 m.: Krótkówna i Stolarówna; 800 m.: Woźniakówna i Bibrowiczówna; 80 m. pł.: Musielewska i Lanżanka; skok w dal: Krótkówna i Szkudlarska; skok w wyż: Krajewska i Ryssówna;

dysk: Krótkówna i Lanżanka; oszczep: Lanżanka i Musielewska; zula: Jasińska i Musielewska; 4x100 m.: Musielewska, Kasprzakówna, Krótkówna i Kryżanka; 4x200: Krótkówna, Stolarówna, Kryżanka i Marjańska.

O puchar Davisa

Anglja Węgry 3:2. Gregory (A) — Takacs (W) 6:1, 6:0, 6:3; Kehrling (W) — Austin (A) 3:6, 6:4, 6:2, 6:2. (Radjo).

Piłka nożna

Niedzielne wyniki ligowe, Poznań. „Warta” — „Wisła” 5:0 (0:0). Drużyny wystąpiły w nast. składach: „Wisła”: Koźmin — Pychowski, Makowski — Bajorek, Kotlarczyk I, Kotlarczyk II — Balcer, Reyman II, Reyman I, Ketz, Adamek; „Warta”: w poprzednio podanym przed meczem. W pierwszej połowie przy równorzędności gry, stojącej na zaledwie średnim poziomie, zaznacza się pewna przewaga „Warty” tak w polu jak i w sytuacjach podbramkowych. Wykończeniu ataków „Warty” stoi głównie na przeszkodzie powolność Sierfkiego i niezdecydowanie Knioty, napad zaś „Wisły” grzeszy pod tym względem jeszcze bardziej. Druga połowa rozpoczyna się 10-minutową przewagą „Warty”, poczem znów Wisła inicjuje szereg niebezpiecznych choć nieskutecznych ataków W 18 min. Kniota centruje górą i przy niefortunnej interwencji Koźmina, a skutecznej akcji Przybysza — „Warta” uzyskuje prowadzenie 1:0. Wynik ten oszałamia na jakiś czas „Wisłę”, ale wkrótce zrywa się ona w chęci rewansu i zagraża poważnie przeciwnikowi. Kiedy jednak w 28 min. Pychowski nieszczerliwie skierowuje daleki strzał Sierfkiego II do własnej bramki — „Wisła” zalamuje się zupełnie. W 33 min. znowu przy współudziale Koźmina uzyskuje Przybysz trzecią bramkę dla Warty, a w 37 min. ładnym górnym strzałem podwyższa Sierfke II stan na 4:0. W ostatniej wreszcie minucie przypadkowa ręka Makowskiego karze sędzią rzutem 11-metrowym, który wprawdzie nie został wprost wykorzystany przy Przybysza, po odbiciu się jednak piłki od słupa i zamieszaniu, ten sam gracz strzela nieuchronnie, ustalając ostateczny wynik. Zwycięstwo Warty zasłużone, choć nie w tak wysokim stosunku, gdyż Wisła stanowiła dla niej przeciwnika równorzędnego, lecz nieszczerliwie i za miękko walczącego. Najlepszą częścią obu drużyn były linie pomocy, a szczególnie podobal się Przykucki. Fontowicz był bez zarzutu, czego nie można powiedzieć o Koźminie, który powinien był 2 bramki trzymać. obrońcy Warty nie odznaczali się dalekim wykopem, interwenjowali jednak ze sercem i skutecznie. Z obrońców „Wisły” lepszym był Pychowski choć ponosi winę utraty 2 bramek. Sędzia p. Słomczyński z Sosnowca. Publiczności ok. 4.000. (n. g.)

Łódź. „ŁKS” — „Turyści” 2:1 (1:0). Przebieg gry bardzo interesujący, gdyż „ŁKS” narzucił ostre tempo, wytrzymując je do końca. Mimo tego że wystąpił z trzema rezerwowymi — grał bardzo dobrze, a obrona i Miła byli murem nie do przebycia. W 21 min. strzał Sledzia odbija bramkarz, lecz nadszedłszy Król wbił czarna piłkę do siatki. Wynik ten utrzymuje się do przerwy. Po zmianie stron „Turyści” wyrównują przez Kulawiaka, lecz już w dwie minuty później z centry Sledzia zwycięski punkt zdobywa Nikel głowka, grając jako rezerwy po raz pierwszy w drużynie ligowej. „Turyści” przedstawiają drużynę, biorąc Karasiaka do ataku, natomiast Frankus przeszedł do obrony, lecz to wprowadziło tylko większe zamieszanie. Sędziował dobrze p. Nawrocki Publiczności — 6000 osób. (Tel. wl.) W. K.

Katowice. „Czarni” — „I. F. C.” 6:0 (3:0). Gra przez cały czas toczyła się pod znakiem przygniatającej przewagi gości, którzy w żadnym momencie nie dopuścili gospodarzy do głosu. „Czarni” mieli swój najlepszy dzień i walczyli we wszystkich liniach bez zarzutu, tworząc całość idealnie zgrana. Najlepiej spisywał się atak, którego duszą był Nastula; on sam też zdobył 5 bramek. Na trybunach panowała grobowa cisza podczas całego meczu. Sędziował p. Danziger z Warszawy, publiczności 3000 osób. W pierwszej połowie spadł ulewny deszcz przez co boisko było następnie oślizgłe. (Tel. wl.) F. G.

Kraków. „Cracovia” — „Garbarnia” 3:0 (2:0). „Cracovia” wystąpiła bez Kozoka, Mysiaka i Kubińskiego. „Garbarnia” — w lejnym składzie. Z małemi wyjątkami gra toczyła się pod znakiem przewagi „Cracovii” dla której pierwszą bramkę strzelił w 22 min. Rusinek z podania Malczyka i w 44 min. Malczyk po wybiegu bramkarza. Po przerwie przez pierwsze 15 minut grę prowadzi „Garbarnia”; potem „Cracovia” się zrywa do ataku, lecz Kałuża i Spurling kilka razy przestrelują. W 21 min. Rusinek po solowym biegu strzela 3 bramkę. Ostatnie minuty należą znów do „Garbarni”, która jednakże nie może uzyskać nawet honorowej bramki. Sędzia p. Krukowski z Warszawy; publiczności 5000 osób. (Tel. wl.) K. S.

Warszawa. „Legja” — „Warszawianka” 1:1 (1:0). Gra nieciekawa, przez cały czas toczyła się przy przewadze „Legji”, niedyspozycja strzalowa jej ataku była przyczyną remisowego wyniku. Bramkę dla „Legji” zdobył Łańko, dla „Warszawianki” — Zwierz II. Sędzia p. Korngold. (Tel. wl.)

Łwów. „Ruch” — „Pogon” 4:3 (3:2). Bramki dla „Ruchu” zdobyli Sobota 3 oraz jedna — samobójcza; dla „Pogoni” — Ku-

char 2, oraz Szabakiewicz — jedną. (Tel. wl.)

Tabela spotkań ligowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „I. K. S.” 14 p. (10,17:14); 2) „Wisła” 13 p. (10,28:24); 3) „Czarni” 10 p. (7,23:14); 4) „Ruch” 10 p. (8,17:13); 5) „Warta” 10 p. (9,23:16); 6) „Garbarnia” 10 p. (9,23:18); 7) „Legja” 9 p. (11,15:17); 8) „I. F. C.” 8 p. (8,9:13); 9) „Cracovia” 8 p. (9,15:12); 10) „Pogon” 7 p. (8,12:15); 11) „Warszawianka” 7 p. (8,10:12); 12) „Turyści” 6 p. (8,9:21); 13) „Polonia” 3 p. (9,14:26).

Spotkania ligowe w niedzielę 23 bm. (na pierwsze miejsce gospodarze): „Warta” — „I. K. S.”; „Polonia” — „I. F. C.”; „Turyści” — „Ruch”; „Czarni” — „Garbarnia”; „Cracovia” — „Pogon”.

Mistrzostwa klasy A Poznań: Warta I b i Stella (Gniezno) 3:3 (3:2). Wynik odpowiada przebiegowi gry; bramki dla „Warty” strzelili: Jagodziński i Niziński I, dla „Stelli” Nowicki i Chudziński; sędziował p. Sablik z Jarocina. — „Posnania” i „Pogon”; ostatnia gra w składzie p. osłabionym, przyczem po 10 min. sędzia usunął z boiska jednego z zawodników, wobec czego walczy do końca w dziesiątkę. Gra w polu była stosunkowo wyrównana a jedynie świetna dyspozycja strzalowa „Posnania” przyczyniła się do tak wysokiej wygranej. Bramki strzelili dla zwycięzców Walenciak 4, oraz Różycki, Koszuta i Redziński — po 1, dla „Pogoni” zdobył punkt honorowy Bernaciak; sędziował p. Obst. — „H. C. P.” i „Sparta” 3:1 (2:1). Gra naogół równorzędna, przyczem obie drużyny nie wykorzystwały kilku dogodnych sytuacji; bramki strzelili dla zwycięzców Lange 2, oraz Bilewicz 1, dla „Sparty” Katz. — „Legja” i „Victoria” 7:2 (4:0). Trening przez cały czas na jedną bramkę; punkty dla Legji zdobyli: Chmielewski, Sroczyński i Sadalski — po 2 oraz Kwintkiewicz 1; dla pokonanych — prawy napastnik; sędziował p. Adamski. — W Ostrowie odbył się mecz między O. K. S. a Notecią (Chodzież) z wynikiem 3:0 (0:0).

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy ilość gier oraz stosunek bramek) 1) „Legja” 17 p. (11,45:20); 2) „Warta” 15 p. (11,33:20); 3) „Stella” 14 p. (11,31:20); 4) „Posnania” 14 p. (11,30:22); 5) „OKS.” 12 p. (11,21:16); 6) „HCP.” 12 p. (11,31:29); 7) „Pogon” 10 p. (11,20:30); 8) „Sparta” 8 p. (11,17:28); 9) „Wiktoria” 6 p. (11,20:35); 10) „Notec” 4 p. (11,15:45).

Śląsk: „Orzeł”, Welnowiec — „Am. K. S.” 0:0; „Kresy” Król. Huta — „Zi. P. S.” 2:1. (Tel. wl.) F. G.

Łódź. „Turyści” I b — „Orkan” 2:5; „ŁTSG.” — „Sokół” Zgierz 9:2; „ŁKS.” I b — „PTC.” Pabjanice 5:0. (Tel. wl.) W. K.

Kraków. „Sparta” — „Cracovia” I b 3:4; „Wisła” I b — „Podgórze” 0:2. (Tel. wl.) K. S.

Pływanie

Mieżyklubowe zawody „Legji” zorganizowane z okazji 5-licia tego klubu były zarazem pierwszymi zawodami w sezonie. Ogółem wykazały znaczny postęp i wysoką formę zawodników. Oprócz porażki wszystkich dotychczasowych mistrzów, oraz 3 nowych rekordów okręgowych — ujawniły niespodziewany talent i to z poród zawodników debiutującego „Sokoła”. Wyniki biegów były następujące: 200 m. klas.: 1. Kaniewski (PTP.) 3:21 rek. okr. o 3,1 pobity, 2. Matecki (PTP.) 3:36, 3. Klewenhagen (L.) 3:37. 100 m. dow.: 1. Lisewski (U.) 1:24 rek. okr. o 2 sek. pobity, 2. Lewandowski (S.) 1:29,3. Richter (U.) 1:30. 100 m. wznak: 1. Filipowski (L.) 1:45, 2. Turowski (PTP.) o 3 m., 3. Antoniewicz (U.) o 2 m.; drugi był Małticki zdyskwalifikowany. 400 m. dow.: 1. Klewenhagen (L.) 7:34 rek. okr. o 18 sek. pobity, 2. Matecki (PTP.) o 2 m., 3. Widermański (L.) o 3 m. 5x50 m. dow.: 1. Unja I w składzie: Koehler, Górnicki, Lisewski, Drożdżewski i Antoniewicz 3:28, 2. Unja II 3:38,6, 3. Pozn. Tow. Pływ. 3:43,9. (wz)

W turnieju piłki wodnej wyniki były następujące: „Legja” — „PTP.” 9:0 (4:0). Znaczna przewaga „Legji” nad stawiającym pierwsze kroki PTP. „Unja” — „Warta” 5:0 w o. W finale spotkały się „Legja” z „Unją” przyczem po b. ostrej i zaciętej grze wygrała „Legja” 3:2 (2:0). Wynik ogólnej punktacji: 1. „Unja” 93 pkt., 2. „Legja” 85, 3. „PTP.” 65. (wz)

Tennis

W mistrz. klubowych okr. krakowskiego prowadził „Sokół” 3 gr. 6 pkt.; 2. „Kat. Kl. Ten.” 3 i 4; 3. „Cracovia” 4 i 4; 4. „AZS.” 2 i 2; 5. „Pogon” Kat. 3 i 0. (Tel. wl.) K. S.

W mistrzostwie Czechosłowacji pokonał w finale Cochet (Fr) swego zioka Bousus 2:6, 6:8, 6:2, 7:5, 8:6; w finale pań: Kozeluchówna — Korotwiczka 6:4, 6:2. (radjo)

W mistrz. Holandji w finale: Tilden — Hunter 6:4, 6:2, 6:3; w fin. pań: E. Sigart (Belg.) — Bouman (Hol.) 6:4, 6:4; w finale gry podw.: Tilden i Hunter Coen i Timmer 6:3, 6:4, 7:5. (radjo)

Różne

Członkowie miejskiego kom. w. i p. w. spotykają się w wtorek o godz. 18 na strzelnicy w Szelagu w zawodach o nagrodę ufundowaną przez p. M. Stuermera. Strzelanie odbywać się będzie z broni małokalibrowej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wszesłowański Zjazd Sokolstwa

Dokładny program wielkiej manifestacji w Poznaniu w dn. od 27. 6. do 1. 7.

VII Zlot Sokolstwa Polskiego z udziałem związków współzrzeszonych w Sokolstwie słowiańskim oraz przedstawicieli Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej pod protektorem stol. m. Poznania w osobie Jego Prezydenta J. W. P. Cyryla Ratajskiego odbędzie się w Poznaniu według następującego programu:

Dnia 27 i 28 czerwca o godz. 6 zawody gimnastyczne i lekkoatletyczne druhen i druhów na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej, szosowe zawody kolarskie na 100 km., zawody pływackie w pływalni związkowej i strzeleckie na wojskowej strzelnicy.

Dnia 28. 6. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu — Uroczysta Akademia Sokoła: 1. „Triumf” kantata na baryton solo, chór i orkiestrę, p. Maj artysta opery poznańskiej, orkiestra symfon. 60 p. p. pod batutą p. Stefana Poradowskiego. 2. Stefana Poradowskiego „Trio” na kontrabas, altówkę i skrzypce, wykonawcy: pp. prof. Adam Ciechański, Jan Rakowski i Czesław Kamionka, artyści opery poznańskiej. 3. Zagajenie przez prezesa Związku Sokolstwa Polskiego. 4. Przemówienie protektora Zlotu, reprezentantów władz i gości zagranicznych. 5. Feliks Nowowiejski „Wyjatek z Testamentu Bolesława Chrobrego” wykona chór „Harmonja” pod batutą p. prof. Stefana Poradowskiego, przy fortepianie p. Jan Chmielewski. 6. Chopin „Polonez A-Dur” odegra zespół symfoniczny 60 p. p. pod batutą por. kapelm. Stanisława Paszkęgo.

Dnia 29 czerwca o godz. 6 do 10: próby ćwiczeń złotych na boisku „Sokoła”, o godz. 11: uroczysta msza

św. polowa na boisku „Sokoła”; o godzinie 12: pochód Sokolstwa przez miasto, oraz defilada przed zamkiem; o godz. 15: publiczne ćwiczenia gimnastyczne na boisku „Sokoła”; o godz. 21: obraz alegoryczny „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem” wystaw. na „Arenie” (tereny zach. P. W. K.) wejście z Aleji Reymonta.

Dnia 30 czerwca o godz. 6 do 10: próby ćwiczeń złotych na boisku „Sokoła”; o godz. 15: publiczne ćwiczenia gimnastyczne na boisku „Sokoła”; o godz. 21: obraz alegoryczny „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem” wystaw. na „Arenie” (tereny zach. P. W. K.) wejście z Aleji Reymonta.

Dnia 1 lipca o godz. 6 do 10: próby ćwiczeń złotych na boisku „Sokoła” o godz. 15: publiczne ćwiczenia gimnastyczne na boisku „Sokoła”; o godzinie 21 obraz alegoryczny: „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem” wystaw. na „Arenie” (tereny zach. P. W. K.) wejście z Aleji Reymonta.

Bilety wstępu w cenie od 1 do 6 zł (osobno za publiczne popisy gimnastyczne, a osobno na „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem”) nabywać można w przedsprzedaży począwszy od 20-go czerwca w składzie cygar dha Wlekińskiego w Poznaniu w Bazarze narodził ul. Nowej i Aleji Marcinkowskiego z dopłatą do 3 zł 10 gr, powyżej 3 zł — 20 gr, w dniach występów przy kasach. Bilety wstępu na zawody i próby ćwiczeń w cenie po 1 zł i 5 zł nabyć można przy kasach na miejscu. Wojskowi nieszarżowani i młodzież szkolna płać za wstęp na boisko „Sokoła” i na „Arenę” (tereny zach. P. W. K.) 50 gr.

Tragiczna śmierć dwóch osób

Zerwała się antena, padając na przewody elektryczne i prąd poraził małżonków Lewandowskich

Nasz korespondent toruński (wd) donosi:

W niedzielę zdarzył się tragiczny wypadek w Gródku, gdzie znajduje się wielka krajowa elektrownia pomorska. Antena zawieszona obok domu mieszkalnego, oberwała się i spadła na niżej wiszące przewody elektryczne, które dostarczały prąd do oświetlenia domu. Jeden koniec anteny upadł na ziemię w ogrodzie.

Rano około 6 wyszła żona wermistrza p. Lewandowska do ogrodu i dotknęła leżącego na ziemi drutu.

Wskutek tego dotknięcia została porażona prądem, padając na ziemię. Na jej wołanie nadbiegł boso mąż i nie zauważywszy niebezpieczeństwa chwycił leżącą, by ją ratować. W tej chwili został jednak również porażony. Wówczas wysłano ludzi po lekarza do Świecia, który przybywszy na miejsce wypadku, stwierdził niestety zgon obojga małżonków.

Elektrownia w Gródku straciła bardzo dzielnego, sumiennego i ogromnie pracowitego wermistrza.

Ciekawy pokaz

Wojewódzki konkurs modeli latających

Za inicjatywą miejskiego i wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. odbył się w niedzielę na Ławicy wojewódzki konkurs modeli latających, do którego przez eliminację weszła młodzież szkolna z Poznania, Ostrowa, Chodzieży, Leszna i Gniezna. Do konkursu stawiała się dziesiątka z 44 modelami, wykonanymi ręcznie przez uczniów pod kierownictwem p. Grajety. Konkurs rozpoczął krótko po 15 a skończył się przed 19. Pogoda dopisała, to też i publiczność przybyła w pokaźnej ilości. Spokojny wiatr sprzyjał bardzo konkursowi, który wypadł wręcz wspaniale, ku zadowoleniu widzów i młodzieży.

Wszystkie zgłoszone do konkursu modele podzielono na dwie grupy, a mianowicie na kadłubowe i rekordowe, t. zw. „kaczki”. Loty modeli odbywały się z ziemi i z ręki! Na pierwsze miejsce wybili się: Wiktor Leja z Ostrowa, którego aparat rekordowy przeleciał wspaniale 206 mtr. a kadłubowy w ciągu 15 sekund przebył 40 i pół metra. Na wyróżnienie również zasłużył Zygmunt Jurczyński, ucz. 3 kl. gimn. Bergera; jego model w klasie B osiągnął nowy rekord polski 118 i pół metra w 15 sek. Uczniowie, których aparaty poszczyli się dobrimi wynikami otrzymują specjalne nagrody i z tej racji pojadą na ogólny konkurs do Warszawy. W skład sądu wchodzi pp.: dr. dyr. Nencki, dyr. Cz. Wawrzyniak, jako prezes Zw. Lotników Polskich, mj. Wojtarowicz, d-ca 3 p. l., pułk. Kalkus, naczelnik Preibisz z Włkp. Izby Rolniczej, inż. Przewoźny i por. Sztobel. Prawdopo-

dobnie w następną niedzielę zbierze się sąd i po obliczeniach wyników p. kurator Namysł rozda nagrody.

W czasie konkursu odbywały się loty propagandowe. M. in. startował na awionetce czteroosobowej konstrukcji inż. Medweckiego pilot Szoenker. Aparat ten stanowi poprostu unikat w świecie lotniczym — a posiada silnik 45 k. m. Anzani. Budowę awionetki sybsydjowała L. O. P. P. (tr.)

Obchód „Wianków”

zapowiada się w tym roku wspaniale

Na tegoroczny obchód Wianków, który odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. przy ogrodzie Bractwa Kurkowego, czeka całe społeczeństwo Poznania i okolicy z niecierpliwością. Już pierwsze wiadomości wzbudziły bardzo wielkie zainteresowanie i zupełnie słusznie. P. T. W. „Tryton” obmyśliło we wszelkich szczegółach wspaniałą program, który zadowoli również najwybredniejszych.

Nielada atrakcją stanowią wspaniałe ognie sztucznie, w dotychczas niebywałej ilości. Możemy już zdradzić, że ujrzymy p. in. czarodziejski, tęczyowy wodospad o 16 m. szerokości, moc wspaniałych gwiazd i t. d. Oprócz ogni sztucznych, które zapłoną na zakończenie uroczystości — podziwiać będziemy dotychczas niewidziane na gruncie poznańskim ognie wodne.

Główną atrakcją stanowi przedstawienie Teatru Regionalnego pod dyktando p. Tadeusza Skarżyńskiego. Ujrzymy „Wesele na Kurpiach”, które miało kolosalne powodzenie w całej Polsce a teraz ukaże się publiczności raz jeszcze — przyczem improwizowana scena będzie szkuta na środku Warty przy wspaniałym oświetleniu kolorowych reflektorów, co jeszcze

bardziej podniesie malowniczość widowiska.

Pomimo takich poważnych nakładów wstępne będzie wprost minimalne. Spodziewać się też należy, że na tegoroczny obchód Wianków pośpieszy cały Poznań, gdyż uroczystość zapowiada się istotnie wspaniale.

Święto pływackie

Uroczystość otwarcia sezonu

W niedzielę odbyło się otwarcie sezonu pływackiego w łaźniach przy Drodze Dębińskiej. Wobec licznie zgromadzonych zawodników prawie wszystkich klubów poznańskich i jednego ze Swarzędza oraz zebranej w pokaźnej ilości publiczności przemówił p. prezes Stürmer, wykazując znaczny postęp pływactwa poznańskiego zarówno na polu sportowym przez pozyskanie wielkiej liczby zwolenników nie tylko wśród zawodników lecz przede wszystkim pośród starszego społeczeństwa jak też na polu organizacyjnym, co ujawnia się w znacznym wzroście liczby klubów zrzeszonych w związku okręgowym. Następnie mówca podkreślił wielką pomoc prasy, która coraz więcej uwagi poświęca pływactwu, przyczyniając się w walnie do jego popularyzacji. Przeszedłszy do przedstawienia inwestycji oraz poczynionych ulepszeń — stwierdził, iż pływacko udało się doprowadzić do obecnego stanu szczególnie wskutek znacznego poparcia miejskiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, dziękując obecnym na uroczystości przedstawicielom tegoż komitetu p. radcy Pajzdierskiemu oraz p. dr. Łucjanowi Sokolowskiemu.

Aktu otwarcia dokonał p. radca Pajzdierski przez podniesienie proporców 12 zrzeszonych klubów. Oprócz licznych przedstawicieli prasy oraz rządów zrzeszonych stowarzyszeń w otwarciu wziął udział p. in. naczelnik okręgu pozn. „Sokoła” p. Rutkowski.

Po krótkiej przerwie rozpoczęły się konkurencje pływackie organizowane z okazji jubileuszu przez K. S. „Legję”, których wyniki podajemy w dziale sportowym. Rozdania nagród dokonał po okolicznościowym przemówieniu p. por. Jankowski. (wz)

Zdemaskowany morderca

Ustalenie nazwisk jego ofiar

Nasz korespondent toruński (wd) donosi:

Morderca dwóch kobiet, których zwłoki znaleziono kilka dni temu w pobliżu stacji kolejowej Ostaszewo pod Toruniem, o czem donosiliśmy, został wykryty. Jest nim włościanin, niejaki Leon Makselon, kochanek jednej z zamordowanych. Równocześnie dało się ustalić tożsamość zabitych kobiet; są to: Franciszka Komorowska, lat 36, robotnica z województwa bieleckiego, druga Genowefa jej nieślubna córka, lat 11. Morderca Makselon nie został jeszcze ujęty.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 17 czerwca 1929.
Słońce: wschód 3,09 — zachód 20,07 — długość dnia 16 godzin 48 min.

Księżyc: wschód 15,31 — zachód 1,14 — po I kwadrze

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka 19 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 26 st. C., najniższa 15 st. C.

Kal. rz.-kat.: Adolf — jutro Marek i Marcelli.
Kal. słow.: Drogomysł — jutro Długosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 37. — Apteka Sapieżyńska, ul. Pocztowa 31.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona. — Apteka p. Plucińskiego, ulica Głogowska 74-75.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda.
W innych dzielnicach apteki tam się znajdują.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyszuje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— Promocja doktorska p. Tadeusza Markiewicza, asystenta prof. dr. Borowieckiego w Uniwersyteckiej Klinice Neurologicznej na doktora wszech nauk lekarskich odbyła się w Auli. P. dr. Tadeusz Markiewicz jest synem znanego obywatela poznańskiego Stanisława, właściciela zakładu fotografii artystycznej. Rano od-

Uczucie przepętnienia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwają życie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, zmniejszając zbytek przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Opinie lekarские wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągnięty przy używaniu wody Franciszka Józefa u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia.
nw 11 122

było się nabożeństwo w kościele Św. Józefa. (k.)

— Egzamin dojrzałości w państ. gimnazjum i liceum żeńskim im. gen. Zamoykiej złożyły: Banasiewiczówna Irena, Dąbrowska Krystyna, Ewert-Krzemieniewska Halina, Gumowska Marja, Dobrowolska Marja, Heincłówna Lia, Klimaszewska Gertruda, Lipińska Ludomira, Maciejowska Alicja, Nieciengiewiczówna Elżbieta, Ostrowska Wanda, Ozdowska Zofja, Pachowska Bogumiła, Pańczakówna Marta, Sokolowska Zofja, Świtalska Krystyna, Szczepka Zbigniewa, Szczerkowska Zofja, Taylerówna Halina, Witowska Zofja, Wrońska Helena, Zeuschnerówna Irena, Zeuschnerówna Helena.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 18 min. 30. Porządek obrad: Różne sprawy personalne, wyplacenie wszystkim płatnym członkom Magistratu, urzędnikom i siłom pomocniczym jednorazowego zasiłku na czas trwania P. W. K., sprawy linii wytycznych, sprawa budowy szkoły powszechnej na Wildzie, zlikwidowanie szkół powstałych w czasie demonstracji ulicznej w dniu 8 bm., ustalenie opłat pobieranych przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, zatwierdzenie bilansu Banku Miasta Poznania za rok 1928, zaopiniowanie wykazu cen dla poszczególnych pokoi w hotelach i pensjonatach, sprawy życia i nabycia terenów, uchwalenie dodatkowych kredytów na budowę kolonii robotniczej przy ul. Wspólnej i Rolnej, zasilenie funduszu budowlanego budowy 4 domów w Górczynie, przyjęcie sprawozdania rachunkowego za rok 1927-28, zasilenie funduszu budowy dziecięca.

— Tow. „Pielgrzym”. Zebranie odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 20 w sali ogrodu zoologicznego. Przyjmowanie kandydatów odbywa się w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca w godzinach od 18 do 19 w biurze przy ul. Św. Józefa 5, parter. Wraz z kandydatem winni stawić się 2 członkowie naszego towarzystwa.

— XI Zjazd Gazowników i Wodociągów w Polsce oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskim, odbędzie się w dniach 22—25 bm. w Poznaniu. — Otwarcie Zjazdu przez przewodniczącego Zrzeszenia G. W. P. dyr. inż. Świerczewskiego, odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 10,30 w Auli Uniwersytetu. Program Zjazdu obejmuje walne zgromadzenie Zrzeszenia Gazowników i Wodociągów oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskim, obrady w Sekcji gazowniczej i wodociągowej, zwiedzenie Wystawy oraz fabryki H. Cegielski Tow. Akc. Komitet Zjazdu urzęduje w Gazowni Miejskiej, Poznań, ul. Grobla 15.

— II Zjazd Rolników Wychowanków Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się 6 i 7 lipca br. z okazji odbywającego się równocześnie Tygodnia Rolniczego P. W. K. Koleżanki i koledzy, którzy nie otrzymali zaproszeń imiennych, uprasza się o podanie adresów do biura Zrzeszenia Rolników Wychowanków Wydziału Rolniczo-Leśnego U. P. Poznań, ul. Kręta 7, II, poczem szczegółowy program i karta uczestnictwa zostaną odwrotnie wysłane. Dla członków uzyskano ulgowe bilety wejścia na P. W. K. na dwa dni zjazdu w formie bloczków wraz z bonami na śniadanie i obiady. Cena bloczku wynosi 15 złotych, które należy przekazać równocześnie ze zgłoszeniem uczestnictwa na konto nasze w P. K. O. nr. 209 655. Należy również zaznaczyć, czy reflektuje się na kwatery (z podaniem ilości dni pobytu oraz ilości osób ewtl. członków rodziny etc.). Kwity kwaterunkowe odebrać można w dniu przyjazdu w Miejskim Biurze Kwaternkowym na dworcu zachodnim w Poznaniu (przy zachodnim wyjściu dworca głównego).

PODZIĘKOWANIA

— Kiermasz na rzecz budowy kościoła w Sołaczcu, urządzony w niedzielę, 9 bm. w parku sołackim, wypadł dzięki cudownej pogodzie i współpracy obywatelstwa nadspodziewanie dobrze. Czysty

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Jarmark miłości” i „Życie jest piękne”.
Aurora: „Pat i Patachon p. t. Kandydaci na tron królewski”.
Casino: „Ponad Śnieg”.
Colosseum: „Piraci Bałtyku”.
Corso: „Nędznicy”.
Edison: „Córka szatana”.
Kapitol: „Dzientelman-Włamywacz”.
Metropolis: „Portjer hotelu Atlantic”.
Jdeon: „Płomień miłości”.
Renaissance: „Dzieje jednej nocy”.
Słońce: „Arcyzłodziej z Damaszku”.

zysk wynosi 7309 zł. Niech Bóg zapłaci wszystkim, którzy się do tego wspaniałego sukcesu przyczynili a więc: Dowódcę naszego Korpusu, Dowódcę 7 D. A. K. Poznańskiego Okręgowi Zw. Sokółów, Dyrekcji Ogrodów Miejskich, wszystkim paniom z Sołacza, a przedewszystkiem p. Bolesławowi Kapeli za wzorową organizację i obywatelom, biorącym w kiermaszu tym udział. (—) Ks. Putz.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Policja kobieca.** Szkoła Policji Państwowej dla szeregowych kobiet została utworzona w Warszawie na czas od 17 bm. do 17 listopada br.

— **Koło Śpiewackie Polskie.** Wobec pilnych przygotowań do wykonania wielkiego oratorium Nowowiejskiego „Znalezienie Św. Krzyża”, które wyznaczone jest na 4 września r. b., zarząd Koła Śpiewackiego wzywa wszystkich członków do regularnego uczęszczania na próby we wtorki i piątki o godz. 20 w sali Związku Ludowo-Narodowego, Św. Marcin 65 (nad kinem „Colosseum”). Zarząd.

— **Letnisko w Puszczykowie.** Polski Czerwony Krzyż w Poznaniu podaje do wiadomości, że prowadzone w własnym zarządzie, znane z pięknego położenia w lesie sosnowym letnisko w Puszczykowie (10 minut od stacji kolejowej) posiada w wielkim wyborze urządzone z wszelkimi wygodami pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje biuro P. C. K., Aleje Marcinkowskiego nr 24 między 12 a 13 codziennie.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **P. Władysław Lewandowski z Poznania,** ul. Szwajcarska 26, kierownik firmy Piotr Zwierzynski w Gnieźnie, przedłożył nam uchwałę sądu w Gnieźnie, na mocy której nastąpiło jego uwolnienie. — W uchwale tej sądząc, że p. L. nie popełnił fałszerstwa dokumentów. (k.)

— **Z parafii archikatedralnej.** W II święto Zielonych Świąt przystępowały dzieci parafii archikatedralnej do Komunii św. Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo teje parafii zaopatrzyła na tę uroczystość z pośród dzieci ubogich 10 chłopców i 14 dziewcząt w ubranka, sukienki, buciki, bieliznę i pończochy. Na powyższy cel złożyli za pośrednictwem ks. prob. Kucharskiego: Firma Grzeszkowiak (St. Rynek 8) 5 ubrań, Lisiecki (St. Rynek 96-100) 4 ubrania, W. Lewandowski i Ska (St. Rynek 55) 4 ubrania, Czerwiński (St. Rynek 85) 2 ubrania, p. prezydentowa Zychlińska ofiarowała 20 zł, pp. Fiszerowie ze Starego Rynku przydziali kompletnie 2 dzieci.

— **„Potestas”.** Na Wildzie w pobliżu rynku otworzono w tych dniach nową, szóstą z rzędu filię firmy „Potestas”, hurtownia i detaliczna sprzedaż towarów kolonialnych. Część tej dzielnicy od dawna już pozbawiona była podobnego wzorowego przedsiębiorstwa, to też z zadowoleniem przyjęto fakt otwarcia nowej składowicy. Właścicielem „Potestas” jest członek Zw. Tow. Kupieckich p. Hoppel, kierownikiem oddziału na Wildzie p. Borowski. Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże”. (z.)

— **Wycieczka do „Columbji”.** Staraniem zarządu ochronki parafii Kolegiaty Farnej odbyła się w tych dniach wycieczka dzieci do ogrodu „Columbja” przy Drozde Dębińskiej. W ochronce Farnej jest około 140 dzieci w wieku przedszkolnym, a przybyło jeszcze wielu ich rówieśników i starszych w towarzystwie rodziców. Była bardzo urozmaicona i wesoła zabawa, gdyż gromada rozbawionych dzieci wymaszerowała przy dźwiękach orkiestry do ogrodu „Columbja”, gdzie czekał je posiłek i bardzo wiele miłych niespodzianek i popisów. Wieczorem wróciła mała a liczna bardzo i strudzona zabawa gromada na Nowy Rynek przy świetle różnorodnych lampjonów, rozchodząc się z wdzięcznością dla przewodniczącej ochronki p. Zakrzewskiej, siostr opiekunek oraz księży mansonarzy Kaji i Skórnickiego za opiekę i niefrasobliwą zabawę. (k.)

— **Konfiskata „Szabeskurjera”.** Ostatni nakład tygodnika „Szabeskurjer” został skonfiskowany. Powodu należy się dopatrywać w opisie zajęć we Lwowie. — Konfiskatę zarządzone wieczorem już po zamknięciu drukarni Załachowskiego na Górnej Wildzie. Wobec nieobecności syna właściciela, przed drukarnią wystawiono posterunek policyjny aż do chwili powrotu p. Załachowskiego z kluczami. Jest to już druga z rzędu konfiskata „Szabeskurjera”, gdyż poprzedni numer obłożony aresztem władze w Bydgoszczy. (k.)

— **Niemądry wybrzyk.** W tych dniach pojawił się u kolporterów poznańskich „dodatek nadzwyczajny” o niezwykle alarmującej treści w nagłówkach. Redaktor tego dodatku, nieznanym wśród dziennikarzy w Poznaniu, wystąpił z własnym wydawnictwem, w aż nazbyt widocznym celu, aby zarobić na sensacji. Wszystko szło dobrze przez chwilę. Jednak „dowcip”, mówiący o wysadzeniu „Kiel w powietrze”, prędko zawiódł, gdyż... dodatek skonfiskowano. (k.)

— **Z targu.** Dnia 17 b. m. na pl. Sapińskiego płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,60—4,80 zł; masła mleczarskiego 6,80 złotych; twarogu 1,20—1,40 zł; 1 mendel jaj 2,40—2,50 zł; 1 litr śmietany 2,00—2,40 zł; 1 litr mleka pełnego 40—42 gr. Mięsa: 1 kg. słoniny świeżej 3,60 złotych; słoniny wędzonej 4,00—4,40 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,70—4,40 zł; cielęciny 3,20—4,00 zł; skó-

powiny 3,20—3,60 zł; smalcu 4—4,20 zł; móżg cielęcy 1,50 zł. Drob: kaczka 5,00 do 8,00 zł; gęś 9,00—15,00 zł; królik 3,00 do 3,50 zł; kura 4—9 zł; para gołębi 2—3 zł; indyk 10,00—15,00 złotych; perlica 4,50 do 5,00 zł; para kurcząt 4,00 do 6,00 zł. Ryby: 1 kg szupaka 5,60 do 6,00 zł; sandacza 5,00—6,00 zł; karasia 3,40—4 zł; lina 4,80—5 zł; leszcza 4—4,40 zł; białych ryb 1,60—2,00 zł; okonia 3,00—3,60 zł; węgorza 6—7 zł; suma 4,00—5,00 zł; 1 kilogram flader plastug 2,80 złotych Jarzyny: 1 kg. marchwi 60—80 groszy; pęczek młodej marchewki 50—60 groszy; 1 kg ziemniaków 16 groszy; szpinaku 50—70 groszy; buraków 50—60 gr; 1 kg. seleru 3—4 zł; 1 kg. brukwi 30 groszy; 1 kilogram młodej kapusty 1,40 złotych; 1 kg bobu 1—1,20 zł; grochu 1 zł; fasoli 1,20 zł; 1 kg jabiek 1,40 do 1,80 zł; 1 kg maku 2,00 zł. litr oleju siemiennego 2,80 zł. litr oleju makowego 3,20 zł. — Główna sałatki świeżej 5 do 15 groszy. Wiśnie suszone kg 3 zł; inne suszone owoce (jabłka gruski, śliwki) kg 1,20 do 2,40 zł; pęczek rzodkiewek 30 40 gr; 1 kg. rabarberu 30—40 groszy; 1 kg agrestu 1—1,20 zł; pęczek kalarepy 30 do 50 gr; kalafjory 1,50—2 zł; ogórki 1 do 2 zł; 1 kg szparagów 2—3,20 zł; cebula 1 zł. za kg; pęczek młodej cebulki 15 gr. — Grzyby: maślaki 2,00 złote; borowki 4,00 do 5,00 złotych; kurki 2,00—2,40 zł; olszówki 2 zł; mięszone 1,40—2,00 zł; rydze 4,00 zł; 1 mendel raków 2 zł; 1 kg. truskawek 4,00—4,80 zł. — Targ mało ożywiony, ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Pozbawił się życia** przez powieszenie w mieszkaniu urzędnik kuratorjum szkolnego Kazimierz Błaszczynski, autor licznych wydawnictw o pragmatyce i prawach nauczycielskich. Powodem rozpaczliwego kroku była depresja duchowa, w jaką sp. Błaszczynski popadał często w ostatnim czasie. (k.)

— **Niebezpieczna przygoda.** Ubiegłej nocy wrócił skrzypek jednej z restauracji na Sołacz od swych zajęć w towarzystwie dwu pań. W pewnym miejscu, wysunął się na widownię osobnik, prowadzący rozmowę z... księżycem z powodu nadużycia alkoholu i zaczął towarzyszyć skrzypka. Gdy ten wystąpił w obronie napastowanej, nieznajomy dobył rewolweru, odgrajając się, że będzie strzelał i wypalił w kierunku towarzystwa. Zaczepiona pani upadła na ziemię a „bohater” zająścia począł uciekać. Przytrzymał go wkrótce. Jak się później okazało towarzyszka skrzypka upadła ze strachu wskutek strzału. Sprawa jest przedmiotem dochodzeń władz. (k.)

— **Samochód najechał na wóz z chlebem.** W sobotę około godz. 18 samochód, kierowany przez Mieczysława Putiatyckiego (ul. Trzeciego Maja 2) najechał na Górnej Wildzie na wóz Konsumu Urzędników Polskich. Przy zderzeniu koniowi złamano nogę, tak, że musiano go dobić, a samochód został uszkodzony. (k.)

— **Wypadek przy pracy.** W Państwowej Wytwórni Wódek nr. 4 upadła ciężka skrzynia na robotnika Michała Błotnego z Gowarzewa w pow. średzkim, gniotąc mu nogę. Poranionego przewieziono do lecznicy miejskiej. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Aresztowanie włamywaczy.** W Ostrowie ujęto w tych dniach sprawców kradzieży z włamaniem u restauratora Franciszka Stelmazyska i Józefa Zawadzkiego. Są nimi: 19-letni Jan Stander a Ostrowa (ul. Raszkowska 62) i 17-letni Stanisław Urbaniak z Zembrowic w pow. odolanowskim. Obydwu odstawiono do więzienia sądowego w Ostrowie. (k.)

— **Usiłowane samobójstwo.** W Batotorowie w pow. poznańskim chciała popełnić samobójstwo 23-letnia Eleonora Skierska, zżywiającej esencji otowej. Desperatkę przewieziono do lecznicy miejskiej. Stan jej nie jest naogół groźny. (k.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Wielka burza przeszła** w sobotę w godzinach popołudniowych nad Poniecem i okolicą, znacząc swój pochód szeregiem pożarów od uderzenia gromu. M. in. spłonął chlew w zabudowaniach gospodarczych p. Raua w Śmiałowie. Szkody w wysokości 5000 zł pokrywa Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe. Poza tem uderzył piorun w majątność p. St. Niklewicza w Potrzebowie i zniszczył stodołę, kilka szop i garaż. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej Ponieca i Bojanowa zdołano pożary zlokalizować. (c.)

— **W czasie burzy zabita** została w dniu 15 bm. od uderzenia gromu wdowa Emilia Szudarkowa w Ludomach w powiecie obornickim. (k.)

— **Pożar, spowodowany przez włóczęgów.** W Radziczu w pow. wyrzyskim, spaliła się szopa ze słomą w zabudowaniach gospodarza Pawła Buczki, w której znajdowało się około 300 ctr. słomy. Powstała szkoda o cenę się na około 10000 złotych. O spowodowanie pożaru podejrzewa się włóczęgów, nocujących w słomie. (k.)

— **Zwłoki dwu kobiet** znaleziono w niedzielę rano w mieszkaniu domu przy ulicy Kasztelańskiej 9 w Inowrocławiu. Są to Józefa i Zofja Marciniakowie. Istnieje podejrzenie, że w danym wypadku chodzi o morderstwo i samobójstwo. Sprawę wysłiwieli zapewne dokładniej prowadzone śledztwo. (k.)

— **Zwłoki noworodka** wylowiono z sadzawki w pobliżu majątku Nowy Dwór

w powiecie nowotomyskim. Jak się okazało dziecko utopiła 28-letnia robotnica z Dużego Dworu. (k.)

— **Osuwający się piasek** przysypał zatrudnioną przy kopaniu żwiru 20-letnią Stanisławę Bartecką w Górach w pow. rawickim. Nieszczęśliwą wydobyto w pół godziny po wypadku w stanie bezprzytomnym. Wszelkie starania przywrócenia Barteckiej do życia były już bezowocne. Przywołany na miejsce wypadku lekarz p. dr. Wróblewski stwierdzić zdołał już tylko śmierć. (k.)

— **Wystąpienie przeciw sekwestratom.** W Wieleniu w pow. czarnkowskim przystąpili sekwestratorzy urzędu skarbowego w Czarnkowie Łabiszewski i Łazarewicz w dniu 15 bm. do przymusowego ściągania zaległych podatków. Wskutek oporu ludności sekwestratorzy zaprzestali czynności urzędowych, a zajęte, złożone już na wozie zafantowane przedmioty, odebrano z powrotem. Delegowana do pomocy policja ograniczyć się musiała jedynie do obrony osobistej zaatakowanych przez ludność urzędników. (k.)

RADJO

Programy radijofoniczne
Wtorek, dnia 18 czerwca 1929 r.
Poznań (336 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. Waxman); godz. 12.20 radiografja (syst. Fullona); godz. 12.50 komunikaty P. W. K. (transmisja na wszystkie stacje polskie); godz. 13.00 sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej; godzina 13.05 koncert z płyt gramofonowych; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 14.15 komunikaty: gospodarczy, roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.50 odczyt p. t. „Polacy na Bałkanach” — c. d. (wygl. ks. red. W. Kneblewski); godz. 17.05 odczyt p. t. „Dialekty języka polskiego c. d. (wygl. dr. A. Tomaszewski); godz. 17.25 odczyt pt. „Morze w literaturze polskiej” (wygl. dr. prof. U. P. Adam Kleczkowski); godz. 17.55 koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. 18.35 recytacje poezji współczesnej; godz. 18.50 nadprogram; godzina 19.10 komunikaty P. W. K. (transmisja na wszystkie stacje polskie); godz. 19.20 transmisja z opery katowickiej. Opera „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki; godz. 22.30 sygnał czasu — komunikaty PAT; g. 22.45 radiografja (syst. Fullona); godz. 23.15 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Złot sokoli w radjo.
W związku z Wszechsłowiańskim Złotem Sokółów, który będzie połączony z wielkimi uroczystościami — Radjo Poznańskie transmitować będzie wielką Akademię, która odbędzie się w Auli U. P. dnia 28 czerwca o godz. 20.00. Równocześnie celem ideowego przygotowania do uroczystości w studjo Radja poznańskiego — poza wczoraj wygłoszonym odczytem p. prezesa Wolskiego — dnia 19 bm. godz. 16.50 — 17.10 omówi program Wszechsłowiańskiego Złota Sokółów — p. Konstancy Suligowski, naczelnik Sokolstwa wielkopolskiego.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **„Harmonja”.** Wspólna próba z solistą i orkiestrą symfoniczną odbędzie się 17 bm o godz. 19,45 w sali Stow. Techników, św. Marcin 21. Komplet konieczny.
— **Klub Mandolinistów „Mozart”** urządzi wycieczkę autobusami do Kórnika dnia 23 bm. celem zwiedzenia zamku. Po południu gry i zabawy na wolnym powietrzu. Koszt podróży w obie strony tylko 3 zł. Bilety nabywać można u p. Czajki przy ul. Kraszewskiego, narożnik ul. Słowackiego. Wyjazd nastąpi o godz. 9 rano z przed zamku na ul. Wały Jana III.
— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godz. 20 w małej sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godz. 20 w małej sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1.

KSIEGI STANU GYWILNEGO

Zgony:
Małgorzata Sewarte, 2 l. 1 m. 25 dni. Franciszka Głabianowa, z domu Strzyżyńska, wdowa, 84 l. Paweł Hoffmann, właśc. cukierni, 39 l. Olaf, Jürgen Lehmann, 1 m. 6 dni. Ludwik Borski, przedstawiciel firmy. Alma Grygerowa, z domu Melcerówna, 34 l. Marja Ratajczakowa, z domu Granecka, 70 l. Antoni Mania, 2 dni 6 i ćwierć godz.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: T. P. 20 zł. — S. Bajonka, G. Wilda 69, 5 zł. — W. P. z podziękowaniem za otrzymaną pracę z prośbą o dalszą opiekę i pracę 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1604,20 zł.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Wesoła wdówka”. We wtorek pożegnany występ Michała Prawdźca, który na stałe przenosi się do Francji. Ceniony ten artysta wystąpi w partji Cania w operze „Pajace”, inne partje śpiewają pp.: Fontanówna, Maj i Zaleski, kapelmistrz p. Wojciechowski, przedstawienie zupełne

wspaniale wystawiony balet Rimskiego-Korsakowa p. t. „Szeherazada” z p. Jedynką. W środę „Aida” z pp. dr. Roesslerówną, Majem, Perkowiczem i Urbanowiczem, w partji tytułowej wystąpi p. Bojar Przemieniecka, artystka opery warszawskiej. W czwartek „Księżniczka dolarów”.

— **Z Teatru Polskiego.** Niezrównana w swym przepysznym humorze, wybornych sytuacjach i arcykomicznych typach krotoczwila Adama Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia”, która się stała prawdziwym „przebojem” letniego sezonu, ukaże się dziś w poniedziałek. — Świetnie zgrana obsada stanowią pp.: Zbikowska, Wierzejska, Ludwizanka, Grabowska, Boelke, Nowacki i Noskowski w rolach głównych. Sensację budzi dostarczony przez Dyrekcję P. K. P. wagon pierwszej klasy pociągu Warszawa-Kowel. Dobięgają końca próby niegranej dotąd nigdzie lekkiej komedji Zygmunta Kaweckiego „Para nie para”, oraz przygotowywanej pod reżyserkim kierunkiem p. Wysockiej sensacyjnej sztuki amerykańskiej „Czy Robert Parker winien?”

— **Z Teatru Nowego.** Sensacyjna farsa w trzech aktach p. t. „Kto zabił?”, której premiera odbyła się w sobotę przy pełnej sali, doznała u poznańskiej publiczności serdecznego przyjęcia. Znamięta nasz gość p. K. Adwentowicz stworzył nową kreację. Rola wszechwiedzącego Beverleya centralny punkt sztuki, doskonale harmonizuje z szerokim i plastycznym talentem świetnego artysty. Obok gościa wysuwa się na plan pierwszy p. Halina Cieszkowska w roli tajemniczej Alicji Grey oraz p. Czarnecka w roli zabawnej pani Marshall. Resztę obsady stanowią pp. Turońska, Żeromska, Balcerzak, Bystrzyński, Ilcewicz, Kwieciński, Kitka-Sokolowski i Tylczyński.

Teatr Rewja na P. W. K. („Dwór Huggera”, ul. Śniadeckich 12) dziś i codziennie odegrana będzie wielka rewja p. t. „Kulig” z genialnymi Elną Gisteld, Władysławem Szczawińskim, Romualdem Gierasieńskim, Czesławem Skoniecznym, Eugeniuszem Koszutskim i innymi.

Dwa kapitalne zespoły baletowe Tacjana Wysockiej i Eugenjusza Koszutskiego. Przepyszne dekoracje i kostjumy według projektów najwybitniejszych polskich malarzy. 120 osób na scenie, przeszło 800 kostjumów. Pełna humoru konferencjerka do tej wspaniałej rewji napisał autor „Dwóch panów B” M. Hemar.

Początek pierwszego przedstawienia o godzinie 7,15, drugiego o godz. 10,15. Bilety nabyć można wcześniej w składzie cygar u p. Zygardłowskiego, ul. Gwarna róg 27 Grudnia, i przy kasie teatru na P. W. K., a dla osób nie mających biletu wejścia na Wystawę w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. zw 16 876/7

Teatr Wielki

DZIŚ — „Wesoła wdówka” — operetka Lehara.
Wtorek, 18. 6. „Pajace” — opera Leoncavalla i „Szeherazada” — balet Rimskiego-Korsakowa.
Środa, 19. 6. „Aida” — opera Verdi’ego.
Czwartek, 20. 6. „Księżniczka dolarów” — operetka Lehara.
Piątek, 21. 6. „Wesoła wdówka” — operetka Lehara.
Sobota, 22. 6. „Zygmunt August” — opera Joteyki.
Niedziela, 23. 6. „Verbum nobile” — opera Moniuszki i „Wesele na wsi” — balet Nowowiejskiego.
Poniedziałek, 24. 6. „Tatry” — balet-opera Nowowiejskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.

Teatr Polski

DZIŚ — „Maman do wzięcia”.
Wtorek, 18. 6. „Maman do wzięcia”.
Środa, 19. 6. „Maman do wzięcia”.
Czwartek, 20. 6. „Maman do wzięcia”.
Piątek, 21. 6. „Maman do wzięcia”.
Sobota, 22. 6. „Maman do wzięcia”.
Niedziela, 23. 6. „Maman do wzięcia”.
Poniedziałek, 24. 6. „Maman do wzięcia”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Kto zabił?” — Gościnnie występ K. Adwentowicza.
Wtorek, 18. 6. „Kto zabił?” — gościnnie występ K. Adwentowicza.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr „Rewja” na P. W. K.
Dziś i codziennie: „Kulig”

Wielka Rewja Polska w 19 obrazach.
Początek o godzinie 19,15 — koniec o godzinie 22.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygardłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia i w kasie teatralnej ul. Śniadeckich 12. Na P. W. K. Dwór Huggera, Centralna Restauracja

Teatr szkolny

Gimn. Marcinkowskiego, ul. Bukowska.
Poniedziałek, 17. 6. Taniec kwiatów. — Szkoły Powsz. M. Łodzi. Baśnie podhalańskie. — Gimn. p. w. św. Kazimierza w Warszawie.
Wtorek, 18. 6. Piosenki ludowe i przegląd strojów kobiecych. — Szkoła Przemysłowa Żeńska w Stanisławowie.
Początek o godzinie 7 wieczorem.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Encyklopedia Polska. Piszą nam z Krakowa: Nasza Akademia Umiejętności wydaje, jak wiadomo, monumentalne dzieło pt. „Encyklopedia Polska”, które ma objąć całość kultury narodowej. Sekretarz generalny Akademii, dr. Kutrzeba, zdając na publicznym posiedzeniu sprawę z zamierzeń na rok następny, zaznaczył, że w r. 1930 zamierzone jest wydanie tomu Encyklopedii, poświęconego etnografii polskiej, oraz powtórne wydanie tomu o literaturze, przygotowuje się zaś tom o wojkowości. (kn)

Nowe władze Akademii Górniczej w Krakowie. W skład władz akademickich Krakowskiej Akademii Górniczej na rok 1929/30 weszli: Rektor prof. inż. Stanisław Skoczyński; prorektor: prof. inż. Edmund Chomiński; dziekan Wydziału Górniczego: prof. dr. inż. Jan Krauze, dziekan Wydziału Hutniczego: prof. dr. Mieczysław Jeżewski. (n)

TEATR

Wystawa teatralna polska odbędzie się w Warszawie. Jak nam stamtąd donoszą, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Warszawy p. Słomińskiego posiedzenie organizacyjne komitetu. Referował dr. M. Treter. Do wydziału wykonawczego wybrano wszystkich dyrektorów większych scen, w tym z Poznania dyr. B. Szczerkiewicza, oraz wybitnych ludzi teatru, jak Karol Frycz, S. Krzywoszewski itd. Wystawa odbędzie się w Salach Redutowych w drugiej połowie lipca. Obejme ona dzieje teatru polskiego od r. 1778 po czasy dzisiejsze, urządzona jest bowiem z okazji setnej rocznicy zgonu Wojciecha Bogusławskiego. (wt)

Schnitzlera „Panna Elsa” na scenie. Dla wiedeńskiego Burgtheatru przerobił Artur Schnitzler swoją własną powieść „Panna Elsa” na utwór sceniczny, którego premiera odbędzie się niebawem. (t)

Markiz Bolibar, znana powieść Leo Perutza zostanie wystawiona w przeróbce dramatycznej w Wiedniu z Pawłem Wegenerem w roli tytułowej. (t)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Polskie ilustracje książkowe w XV i XVI w. Pod powyższym tytułem wyszła praca A. Betterówny, jako odbitka z Prac Sekcji Historii Sztuki i Kultury Tow. Naukowego we Lwowie. Praca ilustrowana bardzo obficie faksimiljami dawnych druków daje dokładny obraz strony ilustracyjnej dawnych druków polskich. Zaznajamia z początkami i techniką drzeworytniczą XV i XVI wieku, oraz podaje ogólny pogląd na rozwój sztuki drzeworytniczej w Polsce. (jk)

MUZYKA

Opera i operetka w Wilnie. Piszą nam z Wilna: ZASP, który wydzierżawił teatry miejskie, zobowiązał się zorganizować także na pewne okresy operę i operetkę. (tw)

Józef Munclinger, reżyser Opery Narodowego Divadla w Pradze, który mniej więcej przed 10-ciu laty stale występował w Warszawie, przypomniał się teraz publiczności stołecznej, śpiewając gościnnie partię Kecalą w „Sprzedanej Narzeczonej”. (z)

„Sprzedana narzeczonej” po angielsku. W Oxfordzie istnieje towarzystwo operowe, składające się ze słuchaczy Uniwersytetu (Oxford University Opera Club), który przygotowuje na jesień wystawienie Smetany „Sprzedanej narzeczonej” w języku angielskim. Równocześnie ma się pojawić wyciąg fortepianowy opery z angielskim tekstem. (z)

Ku czci Schuberta odsłonięto w Wiedniu na domu ul. Rennsasse I tablicę pamiątkową ku czci Schuberta. W domu tym znajdowała się oberża Zum „Römischen Kaiser”, w której Schubert przebywał często z przyjaciółmi. (z)

Z opery berneńskiej. W Narodnim Divadle w Bernie gości obecnie zespół paryskiej Opéra comique, grając „Sprzedaną narzeczonej”. W tymże teatrze wystawiona zostanie opera Ot. Jeremiaśa „Bracia Karamazowie”, która w Pradze cieszyła się wielkim powodzeniem. (z)

KRAJOZNAWSTWO

Schronisko wycieczkowe dla młodzieży. Min. W. R. i O. P. wydało ostatnio informator p. t. „Szkolne schronisko noclegowe”, w którym podano wykaz wszystkich schronisk, znajdujących się na terenie całej Polski, a zorganizowanych przez ministerstwo ze składek, zebranych w szkołach średnich. Schronisk tych jest już 57 (w woj. poznańskim 4, przyczem nie zaznaczono schroniska w Poznaniu). Obok wyszczególnienia tych schronisk szkolnych (z których korzystać może również i młodzież pozaszkolna) podaje „Informator” wykaz schronisk wycieczkowych, organizowanych i utrzymywanych przez Towarzystwa, samorządy i szkoły; jest ich około 50-ciu (w Beskidach wchodnich 10; w Beskidach Zachodnich 14; w Tatrach 5). Informator zaopatrzone jest w najniezbędniejszą informację turystyczną, oraz w dokładną mapę z zaznaczeniem rozmieszczenia poszczególnych schronisk. (j. k.)

PIEWCA WSI I DUSZY CHŁOPIEJSZEJ

(Z cyklu: współczesny Kraków literacki.)

Autor „Z chłopskiej niwy” — Życie „lasowskie” — W puszczy sandomierskiej — Psychika i gwara — Bez szablonu — Przez chłopskie oczy — „Rabszycie” i Romeowie — Chłopskie legendy — Przerwana nić.

Lud wiejski przeszedł w naszej literaturze długą drogę od romantycznego konwencjonalizmu przez okres pozytywistyczny (Prus, Orzeszkowa, Dygasiński) do naturalistów i wreszcie do takich epików jak Reymont, Tetmajer i Orkan. W tym szeregu staje z własnym dorobkiem pisarz krakowski Edmund Zechenter, autor trzech serjów obrazków „Z chłopskiej niwy” pozbieranych. Skierowało go na tę drogę bezpośrednie zetknięcie się ze wsią i ludem, które jako że nastąpiło już w późniejszym dojrzałym wieku, tem głębszym zaznaczyło się wpływem.

Przebywając całe lata na wsi t. zw. „lasowskiej”, miał E. Zechenter sposobność nie tylko bliższego poznania danego etnograficznego terenu, lecz wprost życia się z prostym, krzepkim, niedotkniętym jeszcze przez niwelujący wpływ wielkich miast ludem puszczy sandomierskiej, z tym ludem sławnych „rabszyców” (klusowników) „zawziętych lasowiaków”; tam serdecznie umiłowal jego dole i niedole, sięgnął w najgłębsze pokłady jego odrębnej psychiki. Przyswoił sobie również charakterystyczną gwara ludu lasowskiego, do tego stopnia z nią się spoufalając, że potrafił nią władać niemniej biegle, jak językiem literackim.

Począwszy od r. 1900 ogłaszał Zechenter swoje nowele chłopskie najpierw w pismach krakowskich (w „Nowej Reformie” i „Czasie”), wydając je potem w osobnych książkowych wydaniach p. t. „Szkice i nastroje” (1904) i „Z chłopskiej niwy” (Serja I. 1909). Zachęcony przychylnym przyjęciem tych pierwszych utworów, nie żałował E. Zechenter trudu, aby jak najstaranniej opracować formę i kompozycję, oraz pogłębić treść swych dalszych opowiadań, używając występującym w nich postaciom coraz to bardziej chłopskiej duszy i fizjonomii. Oповідania te złożyły się na dwa dalsze zbiory p. t. „Walkowe kochanie” (1917) i „Legendy” (II. serja „Z chłopskiej niwy” 1924).

W latach ostatnich, aczkolwiek zajęty pracą biurową, a przez to odcięty od bliższego ze wsią i ludem kontaktu, nie przedstawiał Zechenter pisać swych nowel chłopskich, jak sam mówi: „przez miłość wsi i przez tęsknotę za wsią”, ogłaszając w pismach krakowskich z lat 1924-6 sporą liczbę swych najpiękniejszych i najdojrzałszych utworów, dopóki wstrząs moralny, spowodowany śmiercią ukochanej towarzyski życia, nie wytrącił mu pióra z ręki w pełni twórczego rozwoju. Powaloniemu od dłuższego czasu na łożu boleści autorowi trudno jest nawet zakrzętać się koło książkowego wydania tej III serji opowiadań „Z chłopskiej niwy”, ze wszechmiar zasługujących na spopularyzowanie.

Twórczość E. Zechentera jest organicznie ze wsią i chłopem związana. Zagroda wiejska — to świat, który autor „Walkowego kochania” najlepiej zna, i najgłębiej odczuwa. Obrazy z innego świata, mimo nieraz pietystycznego stosunku do tematu (np. w jeszcze jednej próbie psychologicznego zgłębienia „Zdrady” Judaszowej w zbiorze p. t. „Legendy”) wypadają jakoś blade i mało przekonująco. Natomiast obrazy wiejskie Zechentera pełne są życia, prawdy i wyrazistości. Jego wieś jest istotnie wsią, a chłop chłopem, myślącym, czującym i mówiącym, jak niezbyt okrzęsianemu, prawdziwemu z krwi i kości chłopu przynależy. Na tem właśnie zasadza się główny walor chłopskich opowieści Zechentera, że nieogranicza się on do odtwarzania zewnętrznych objawów życia na wsi, ani też nie urabia psychiki ludu według gotowych szablonów, ale usiłuje przeniknąć do wnętrza duszy chłopskiej, aby zgłębić drżącą w niej żywiołowość pierwotnych instynktów i namiętności oraz odcyfrować tajniki umysłowości chłopca z jego przysłówiowym rozumem, wrodzoną zmyślnością i prostaczą podejrzliwością. Przytem na świat dookoły i jego codzienne sprawy stara się autor patrzeć oczyma chłopskimi. Stąd też bierze początek realizm opisów Zechentera, wolnych zarówno od przesadnej idealizacji, ja-

ko też od naturalistycznego przejawiania scen brutalnych i wogóle od uprzywilejowania ujemnych stron życia.

Jak Reymont w „Chłopach”, jak Tetmajer w cyklu „Skalnego Podhala”, tak i Zechenter w swych opowieściach stworzył całą galerję żywych, a oryginalnie w geście, mowie i całym byciu ujętych postaci, jakimi są np. owi kłusownicy z urodzenia i powołania: „rabszycie” Socha i pierwszy strzelec Bardęga, nawet po oślepieniu srokę, która skrzeczy, w locie trafiający; dalej wiejscy, niemniej nieraz tragiczni Romeowie: „zawzięty lasowiak”, Franek Zybura, syn bogatego kmiecia z Zalesia, który wojuje z nieustępliwym ojcem o zezwolenie na małżeństwo z „chudobną” (ubogą) dziewczyną — czy wierny w kochaniu Walek Prochal; czy wreszcie maluje Zechenter „zdybów” wszelakich: Wielocha, któremu przed zgonem nie daje spokoju widmo zdręczonej na śmierć szkapiny, to mainego synka „Józusia Podpalacza”, co przyłapany w cudzym sadzie, za kułaki pomścił się podpaleniem ujkowej chaty. Odzwierciedlając rzeczywiste życie wsi, nie mógł Zechenter zamykać oczu i na ciemniejsze strony, zwłaszcza na biedę, („Kwiatula”, „Smok”, „W śnieżycy” itp.) ale umiał nieraz i takie tematy potraktować z pogodą („Przednówek”, „Niepilaczka”), a nawet z humorem, który w pewnych nowelach zgoła na plan pierwszy się wybił, jak np. w opowiadaniach o biednym Macieju, radującym się, że po trzech dziewczuchach „dał Pan Jezus chłopaka”, albo o tem „Jakie gościńce Kuba Kos swojej babie znośli”.

Jak sam autor wyznaje, najmilszymi tematami były dla niego te nowele, w których dominującą rolę gra miłość głęboka i bezinteresowna, przebaczenie i podniosłość ducha. Obok realistycznych obrazów życia wiejskiego dał Zechenter kilka „Legend”, również z duszy chłopskiej wysnutych chłopski światopogląd religijno-moralny odbijających. Z opowiadań tych, prostych i naiwnych, doskonale w stylu gawędy chłopskiej utrzymanych, dowiadujemy się, jak to sobie lud tłumaczy: czemu świeci świętojański robaczek, skąd się wzięły w naszych lasach grzyby i jagody, dlaczego rodzą się chude kłosa na łanach, jak skowronek na św. Józefa wiosnę przynosi itp. W ostatnich wreszcie latach przystąpił Zechenter do pisania specjalnego cyklu opowiadań p. t. „Rzeczy Boże”, z pośród których (drukowanych po pismach) na wyróżnienie zasługuje nowela p. t. „Dusza w odlocie”, przedstawiająca życie i śmierć Karmelitanki bosej, ale jak już wspomnieliśmy, od r. 1926 już nic nie pisze i nie wydaje, przerwałszy pracę twórczą w najpełniejszym rozkwicie. To co dał, zapewnia mu imię jednego z najwybitniejszych naszych piewców wsi i znawców duszy chłopskiej.

Rajmund Bergel.

Kraków.

PISMA NADESLANE

„Polska Gazeta Introligatorstwa” rok II nr. 5 (maj) treść: Introligatorstwo a Powszechna Wystawa Krajowa; — IV zjazd bibliofilów polskich: II-gi zjazd bibliotekarzy polskich w Poznaniu; — Z historii formatu i oprawy książki (Tad. Pietrzykowski); — O tradycji zawodowej (Aleks. Semkiewicz); — Skóra introligatorstwa; — Zagadnienie sztuki w oprawie książki; — Nieco o terminatorach; — Z praktyki dla praktyki.

„Przegląd Leśniczy”, miesięcznik pod red. J. Ziolkowskiego i W. A. Łuczkiwicza; treść nr. 4: Inż. Leon Mroczkiewicz: Herwa Małęczyński Paranańska Herbata Leśna; — Inż. Miecz. Ziajowski: Wyrób drewna sposobem gospodarczym; — Lucjan Stryczyński: Nawożenie w gospodarstwie leśnym; — Alfons Froehle: Las i prawo sąsiedzkie oraz ograniczenia, jakim las ze względu na ruch publiczny ulega.

KSIĄŻKI NADESLANE

Stanisław Mazurkiewicz: Hodowla kwiatów w mieszkaniu. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1929.

Karol Irzykowski: „Walka o treść” studja z literackiej teorii uznania. Nakładem księgarni F. Hoessicka; Warszawa 1929.

Zjazd delegatów Zw. Kat. Tow. Robotników Polskich

Jak już donosiliśmy, odbył się 15 bm. w sali Domu Ewangelickiego XXV zjazd delegatów Zw. Katol. Tow. Robotników Polskich.

Obrazy otworzył członek zarządu, ks. prob. Plotka. Po powitaniu duchowieństwa, delegatów i przedstawicieli prasy, niewiwnił nieobecność z powodu choroby weterana katolickiego ruchu robotniczego i założyciela towarzystwa ks. prał. Sychla.

Jest to srebrny jubileusz zjazdów Związku, mówi ks. przewodniczący, albowiem delegaci zbierają się po raz 25 — dlatego zjazd ten w tym roku łącznie z P. W. K., nabiera barwy wyrazistej.

Na sekretarzy powołano p. Bartkowiaka z Poznania i Kistowskiego z Rawicza. Nastąpiły przemówienia powitalne. Imieniem Zw. Kapłanów „Unitas”, Ligi Katolickiej i Zw. Młodzieży Pol. złożył życzenia związkowi ks. prał. Prądzyński. Dalej p. Z. Rzepecka w im. Katol. Zw. Polek, p. Ewald z Bydgoszczy im. nauczycielstwa chrześc., poseł Brzeziński im. Zjedn. Zaw. Polsk., ks. kan. Szultz im. Zw. Mł. Polek itd.

Zkolej sekr. gener. ks. Michałowicz referował sprawę regulaminu zjazdowego i przedłożył sprawozdanie przedstawiające nad wyraz ruchliwą pracę zarządu. Wynikało z referatu, iż pod sztandarem związkowym grupuje się obecnie około 16 tys. członków, w 222 towarzystwach. Organem związkowym jest „Robotnik”, istniejący już od roku 1905, który wśród zorganizowanych mas robotniczych wnosi oświatę i kulturę podtrzymuje ducha narodowego i katolickiego.

Na zebraniach towarzystw wygłaszano referaty i odczyty. Ogółem wykładów takich w roku sprawozdawczym było 1883; biblioteki posiadają 92 towarzystwa z 13 450 książkami. Obchodów urządzono 122, przedstawień 109, pokazów świetlnych 15.

W 120 towarzystwach zaprowadzono kasy pośmiertne. Związek podzielony jest na 24 okręgi.

Dochodu w kasie było 3978,32 zł, rozchodu zaś 3565,88 zł. Sprawozdanie z prac komisji rewizyjnej przedłożył p. Rozwadowski — poczem rozwinęła się żywa dyskusja, po zakończeniu której udzielono zarządowi pokwitowania.

Nastąpiła dwugodzinna przerwa. O godz. 16 podjęto obrady na nowo, przewodniczył im członek zarządu Zw. p. Cywiński z Bydgoszczy.

Dr. Niesiołowski wygłosił ciekawy referat na temat „Akcja katolicka”, zaś ks. Michałowicz mówił szczegółowo o kursach robotniczych.

W wyniku dyskusji, w której m. in. omawiano postępek Żydów lwowskich, uchwalono rezolucję: Zjazd potępia z oburzeniem sprofanowanie procesji katolickiej przez Żydów lwowskich i uważa, że jedyną odpowiedzią może być popieranie wyłącznie chrześcijańskich przedsiębiorstw.

W toku dyskusji na salę wszedł ks. bisk. Dymek, któremu urządzono radośną owację.

W dalszym ciągu uchwalono rezolucję w sprawie udziału akcji katolickiej. Rezolucja ta wzywa robotników do czynnego apostolstwa ideologii chrześcijańsko-społecznej szczególnie w środowiskach, zagrożonych przez agitację wywrotową lub sekciarską, jak również do zwalczania wszystkich czynników demoralizujących jak alkohol, lektury pornograficzne, niemoralne widowiska, rozkład rodziny itp. oraz do pogłębienia pracy wewnętrznej w towarzystwach przez praktyki religijne, czytelnictwo i kursy itp.

Następnie przemówił ks. biskup Dymek wspominając, że z radością przybył na zjazd, albowiem przez 8 lat żył w ścisłej łączności ze Związkiem i miał nie raz sposobność obserwowania pracy w tej wspaniałej organizacji, opartej na podstawach katolickiej i narodowej, poczem udzielił zebranyemu swego błogosławieństwa.

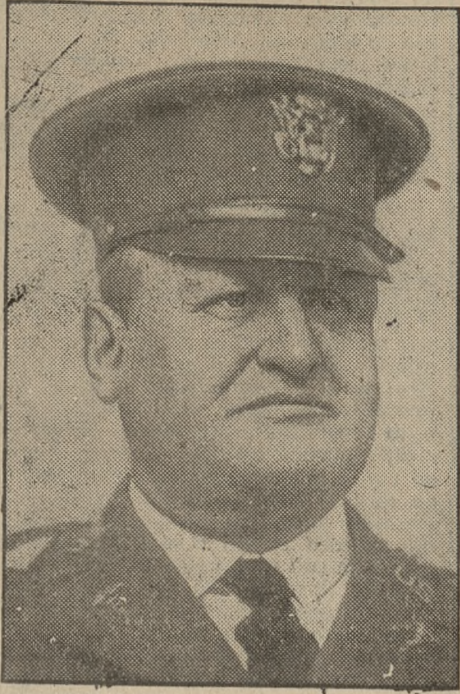
Załatwiono jeszcze cały szereg spraw wewnętrznych, poczem zamknięto obrady.

W wczorajszą niedzielę, odbyło się w kościele Bożego Ciała uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. dziekana Rankowskiego — kazanie wygłosił ks. prof. dr. Baranowski. Po nabożeństwie odbył się pochód manifestacyjny ulicami miasta, świadczący o tężynie w zorganizowanych masach robotniczych. Wśród reszty dnia — delegaci zwiedzili P. W. K. (z)

Czy zapisałeś się na członka wspierającego Komitetu Floty Narodowej. Wkładka 1 zł rocznie. Konto P. K. O. 30. Zapisz się. a spełnisz swój obywatelski obowiązek

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

Drodzy goście z Ameryki na P. W. K.



Dr. Franciszek Fronczak, pułkownik armii amerykańskiej, i to jej korpusu lekarskiego, profesor higieny i medycyny zapobiegawczej uniwersytetu w Buffalo i komisarz zdrowia tegoż miasta, przybył nie po raz pierwszy z żoną swą Lucją do Polski i do Poznania. Obecnie bawi u nas od dni kilku, zwiedzając wystawę, o której wyraża się z największym uznaniem. Dr. Fronczak był w czasie wojny światowej członkiem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z ramienia Wydziału Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych; z ramienia komitetu Narodowego prowadził wówczas opiekę społeczną w organizowanej przez Komitet armii polskiej we Francji. Obecnie przybył do Europy w charakterze delegata na kongres międzynarodowy medycyny wojskowej w Londynie, na kongres międzynar. medycyny lotniczej w Paryżu i na kongres międzynarodowy zdrowia publicznego w Zurychu. Z zachodu Europy przyjechał do kraju, który w tych dniach znowu opuszcza.

W Pałacu Sztuki

Pierwszy rzut oka

Nietylko dziesięć ostatnich lat naszego malarstwa znalazło wyraz w salach Pałacu Sztuki. Urządzając t. z. „Salę honorową”, starano się dać — zresztą w malutkiej miniaturze — coś jak dział retrospektywny. Zamiar polegał na tem, aby pokazać w jakimś chociażby wycinku twórczość tych dawniejszych artystów, którzy — jak objaśnia katalog — przejawili specyficznie polski temperament i stali się „wyrazicielami narodowego ducha w polskiej sztuce”. Sięgnięto wstecz aż po Piotra Michałowskiego (1802—1853). Sięgnięto po artystę, o którym zapomnieliśmy niemal przez wiek i którego dziś dopiero należycie oceniamy jako wielkiego inicjatora kierunku „malarzskiego”, kierunku, który niebawem rozbrzmiał nazwiskami jak Rodakowski, również obecnie coraz więcej ceniiony, Giczyński, Chelmoński czy Wyczółkowski.

W „Sali Honorowej” widzimy największe nasze nazwiska, od Michałowskiego do Wojtkiewicza, z żyjących Welońskiego, Wyczółkowskiego, Fałata, Malczewskiego, Kędzińskiego i Bonańskiego. Brak natomiast Pankiewicza, który figuruje w „Grupie Artystów Polskich w Paryżu”. A może właśnie tutaj byłoby najodpowiedniejsze dla niego miejsce. Raz ze względu na jego artystyczne walory. Po wtóre także dlatego, że stanowi on główne ogniwo przejściowe między przeszłością, reprezentowaną przez „Salę Honorową”, a teraźniejszością, jaką jest bądź co bądź wciąż jeszcze krakowska „Sztuka”, tworząca pierwszą właściwą grupę ostatniego dziesięciolecia. Pankiewicz jest przecież jednym z bardzo nielicznych naszych przedstawicieli czystego impresjonizmu, przynajmniej w pierwszej fazie swej twórczości. Jako taki wiedzie właśnie organicznie do „Sztuki”, która już korzysta z zdobyczy impresjonizmu, łącząc je z stylizacją dekoracyjną, tak charakterystyczną wogóle dla malarstwa polskiego.

Świetna ta plejada artystyczna, która pierwsza dopiero spopularyzowała na wielką skalę twórczość naszą zagranicą, jest dziś często deprecjonowana. Zarzuca jej się, że nie podążyła za dalszym rozwojem malarstwa. Zarzut, absolutnie wzięwszy, niewątpliwie słuszny, lecz relatywnie czyli historycznie zgoła błędny i krzywdzący. „Sztuka”, założona przecież już w r. 1897, zrealizowała swój program pierwszorzędnie — oto decydujące kryterjum.

Następnie wystawioną organizacją jest „Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków”, o tendencjach wybitnie

rysunkowych „linearnych” — by użyć tak rozpowszechnionej dziś nomenklatury Woelfflina. Już przez to samo wzbudza ono zaniepokojenie w malarstwie naszym, odznaczającym się przecież głównie „malarzkością”. Pedantyczna ścisłość, z jaką taki Ludomir Ślędziński zabiega o jaknajintensywniejsze rysunkowe uplastycznienie formy, jest na naszym gruncie zgoła niecodzienna.

Warszawski „Rytm” ma podobne „niemalarskie” tendencje co Wilno. I on nie buduje tedy formy z barwy i światłocienia, jeno posługuje się głównie rysunkiem i konturem. Poza tem dba przedewszystkiem o autonomiczną, od naturalistycznej przypadkowości niezależną rytmiczną konstrukcję barw i linii. Rytmiczność linii i plany wiedzy z łatwością do pewnej śpiewności i liryzmu, otwierającego na rozcień bramy dla uczuciowej treści, wypełniającej po brzegi tak wymyślnie skomponowane układy formalne Eugenjusza Jaka. Do „Rytmu” należą także Wacław Borowski, autor pięknych malowideł ściennych w westybulu Pałacu Sztuki, i Edward Wittig, twórca monumentalnego „Lotnika”, jednej z najlepszych naszych rzeźb w ogóle.

Warszawskie Stowarzyszenie „Pro Arte” łączy artystów rozmaitego autoramentu i o bardzo nierównych kwalifikacjach — jak zresztą nie może zadziwiać u zreszenia mającego na celu „rozwoj malarstwa polskiego, oparty na tradycji, zgodnej z duchem narodowym sztuki polskiej, przekazanym przez największych jej mistrzów”.

W tak elastycznych ramach jest oczywiście miejsce na rzeczy najróżnorodniejsze — a „duch narodowy” nieraz służy do wyrównywania niedoborów artystycznych.

Bardzo poważnym traktowaniem zagadnień malarskich odznaczają się dwa młode zreszenia, mianowicie Cech Artystów Plastyków „Jednoróg” z Krakowa oraz Bractwo św. Łukasza z Warszawy. Już nazwy cechu i bractwa mówią jasno o chwalebne stanowisku tych dwóch gron, uważających siebie w pierwszym rzędzie za rzemieślników, podporządkowujących się „dyscyplinarnie malarskiej wiedzy”. Zbawienna to reakcja na brak nieraz podstawowej wiedzy malarskiej u jednego przedstawiciela ekspresjonizmu. Słuszne uświadomienie sobie rzemieślniczości, nieodłącznej od każdej sztuki, dało cenne wyniki. Szczególnie „Jednoróg” może się poszczycić wielce pięknymi rezultatami. Członkowie jego intensywnie wnikają w zagadnienia prawdziwie malarskie i ożywieni są duchem immanentnej logiki układów barwnych i liniowych — podobnie zresztą jak pokrewna im pod

niejednym względem „Plastyka”, grupa artystów wielkopolskich w Poznaniu. „Bractwo św. Łukasza” natomiast ożywione gorącą chęcią jaknajwydatniejszego uczenia się, zbyt łatwo wpada w naśladowość wzorów przeszłości — choć i między nimi nie brak indywidualności, kroczących już wyraźnie własną drogą, jak n. p. Jan Gotaw, Bolesław Cybiś i Aleksander Jędrzejewski.

Grupa „Praesens” obejmuje artystów, operujących formą abstrakcyjną i fakturą konstruktywistyczną, wyszukując możliwie ekonomicznie powierzchni i materiały. Ekspozycję „Praesens” jest niewiele, lecz za to są tak zdecydowane, że starczą celem zademonstrowania zalet i niedoborów tego programu. Do sprawy tej powrócimy, jak wogóle do szczegółowej charakterystyki wystawy.

Kończąc ten wstępny pogląd, zaznaczymy jeszcze, że główna tendencja naszego malarstwa przesunęła się niedwuznacznie od malarzkości, kulminującej w okresie impresjonizmu, do mniej czy więcej wyraźnej linearnej konstrukcyjności, liczącej się oczywiście także z barwą. Świadczą o tem Wilno, Rytm, Jednoróg, Plastyka i Praesens. Jest to zresztą jeden z głównych rezultatów rewolucji, dokonanej przez kubizm — rewolucji, która tak potężny wpływ wywarła na malarstwo europejskie wogóle.

Michał Sobeski.

Zdrowy odruch młodzieży akademickiej

Chcąc zadać kłam coraz bardziej rozsiewanym pogłoskom o rzekomej drożyznie w Poznaniu, a temsamem rozwiązać fantastyczne wersje o niewygodzie i braku kwater podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej grono studentów zawiązało w porozumieniu z Poznańskim Komitetem Akademickim, jako naczelną reprezentacją studentów wyższych uczelni Poznania — „Studenckie Koło dla Przyjmowania Wycieczek”.

Młodzież akademicka U. U. i W. S. H. — jak zawsze tak i tym razem spontanicznie zabrało się do pracy, by przeciwdziałać wszelkim czynnikom, mającym na celu udaremnienie powodzenia naszej pięknej Wystawy, stanowiącej dorobek całego Narodu.

Głównym celem tej instytucji o charakterze czysto ideowym, jest zapewnienie zwiedzającym Wystawę oraz zabytki Grodu Przemysława — pobytu jak najbardziej celowego i wydatnego a przedewszystkiem taniego.

Powstanie „Studenckiego Koła dla Przyjmowania Wycieczek”, grupujące naszą młodzież akademicką, ofiarowującą swe rzetelne usługi przy pomocy wykwalifikowanych przewodników, należy powitać z radością zwłaszcza jeśli się zważy, jak piękne i doprawdy szczerne cele sobie obrało.

Sądymy, że liczne rzesze zwiedzających Wystawę chętnie będą korzystały z solidnych usług zaofiarowanych im przez tą pożyteczną i ze wszech miar na poparcie zasługującą instytucję.

Biuro „Studenckiego Koła dla Przyjmowania Wycieczek” mieści się w nowym gmachu P. K. O., przy ul. Bukowskiej 1 (wejście I., brama II. piętro). Czynne jest codziennie od godziny 8—21.

Niemcy przeciw P. W. K.

Ze Śląska Opolskiego, jak i z innych prowincji niemieckich wielu Polaków zwiedziło już wystawę w Poznaniu. Po powrocie do domu opowiadają o niej z zachwytem i zachęcają znajomych do jej zwiedzenia, a tem samem i do przekonania się, że opowiadania niemieckie o złej gospodarce w Polsce, o braku zdolności i chęci do pracy nie odpowiadają rzeczywistości. To, co Polacy z Niemiec widzieli w Poznaniu, świadczy najlepiej, że Polska idzie naprzód i pracuje z wiarą w lepszą przyszłość.

Powodzenie Wystawy drażni Niemców. Nadzieja, że wystawa nie będzie na czas otwarta i że wypadnie słabo — zawiodły. Rozwinięto więc w prasie agitację o rzekomem bojkotowaniu Niemców w Poznaniu, o utrudnieniach paszportowych i komunikacyjnych. Na granicy rozrzucono ulotki, grożące wykluczeniem poza nawias społeczeństwa każdego Niemca, któryby się poważył jechać na wystawę.

Atak niemiecki tłumaczą opolskie „Nowiny Codzienne” w sposób następujący:

„Wystawa ujawniła, że wielkie gałęzie przemysłu uwolniły się od zależności niemieckiej, że powstały nowe przemysły, że w ogólności metody i poziom produkcji przemysłowej się podniosły. Przypisywać to należy w poważnej mierze okoliczności, że Niemcy nie chcą z Polską zawrzeć traktatu handlowego. Pragnąc tedy odwrócić uwagę sfer kupieckich i przemysłowych od tego niepożądanego i nieoczekiwanego zjawiska. Niemcy usiłują niedopuszczyć nikogo na Wystawę, by nie zauważono szkodliwych skutków antypolskiej polityki gospodarczej.”

Przy sposobności należy nadmienić, że niemiecki bojkot wystawy już się zalamuje. Zbyt rażąca była jego tendencyjność i zbyt jaskrawe kłamstwa, które mi się w tej agitacji posługiwało. Rozsądniejsi Niemcy nie usłuchali moralnych zakazów i fałszywych ostrzeżeń. Dowodem tego była m. in. wycieczka dziennikarzy wrocławskich, którzy przybyli gremjalnie do Poznania i wyjechali sład pełni uznania dla wystawy.

Zawody Straży Pożarnych

Na kongresie słowiańskich Związków Straży Pożarnych wybrano na delegata na Kongres paryski wojew. warsz. p. Twardo wobec czego język polski będzie traktowany na tych obradach na równi z innymi językami.

W dniu wczorajszym odbyły się ostatecznie ogólnokrajowe zawody straży pożarnych.

W dalszym ciągu odbyły się pokazy, demonstrujące gaszenie pożarów w rozmaitych okolicznościach, przy czem posługiwano się najnowszymi aparatami ratunkowymi, maskami gazowymi, oraz przyrządami chemicznymi w rodzaju gaśnic, generatorów itd. Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i wywołały ogólne zaniepokojenie. Dalej urządzone pokazy gimnastyczno-strażackie, gdzie m. in. występowały z popisami najmłodsze drużyny strażackie złożone z chłopców, żeńskie drużyny strażackie i mistrzowska drużyna łódzka, która demonstrowała pokazy metodyczne. Przyznać trzeba, że ćwiczenia wykonane z całą precyzją, przedstawiały się wręcz imponująco; licznie zebrana publiczność nagrodziła wykonawców długotrwałymi oklaskami.

Mecz hydrobalu, rozegrany między drużyną łódzką a korpusem inspekcijnym, przyniósł wynik 1:0 (0:0). Na zakończenie odbyło się zamknięcie zjazdu, oraz zawodów, poczem drużynom zwyciężskim rozdano nagrody.

Imprezy podobne, mające na celu orjentowanie społeczeństwa w zdobyciach nowoczesnych, dotyczących gaszenia pożarów, użycia masek gazowych i przyrządów chemicznych, spełniły w zupełności swoje zadanie, a publiczność miała możność zobaczenia strażaków, którzy w niebezpieczeństwie dla ratowania życia i mienia ludzkiego, poświęcają obojętnie swój czas, a nawet narażają życie.

Największa w Polsce wystawa zwierzęca

W okresie od dnia 29 bm. do 7 lipca rb. odbędzie się największa z dotychczasowych wystaw hodowlanych w Polsce, wystawa, która zgromadzi: 756 koni, 1005 bydła, 494 owiec, 405 świń, 2500 drobnego inwentarza.

Reprezentowane będą wszystkie rasy inwentarza żywego, które znalazły w Polsce uznanie, a ekspozycje dzięki swemu pochodzeniu ze wszystkich ziem dadzą kompletny obraz stanu i poziomu rodzimej hodowli.

Zainteresowanie społeczeństwa powyższą wystawą jest ogromne, będzie ona niewątpliwie największą atrakcją Powszechnej Wystawy Krajowej, ściągając nietylko liczne rzesze z kraju, lecz również gości z zagranicy, z krajów, które są zainteresowane w naszych możliwościach hodowlanych, specjalnie w dziedzinie chowu koni remontowych oraz trzody chlewnej.

Z okazji otwarcia wystawy zwierzęcej odbędzie się wlot kilku tysięcy gołębi pocztowych.

Będzie to jeden z największych wlotów gołębi pocztowych w Europie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Odstraszające dziwolgi urzędowe

— List wartościowy z Urzędu Pożyczek Państwowych — oznajmił mi listonosz z melancholijno — współczującym uśmiechem.

— Proszę również o dwa złote — dodał po chwili.

— Aż tyle wynoszą koszty doręczenia? pytałem zdumiony.

— Pobranie — wskazał palcem stempel. Koperta zaopatrzona pięciu wielkimi pieczęciami lakowemi wzbudzała zaufanie, więc zapłaciłem i dopiero wówczas uświadomiłem sobie, że pierwszy raz w życiu otrzymuję list urzędowy obciążony pobraniem pocztowym.

Siłą rzeczy zjawilo się pytanie, jaki interes może mieć do mnie Urząd Pożyczek Państwowych? Z trudem przypomniałem sobie, że przed trzema czy czterema laty posłałem w celu skonwertowania markowe pożyczki długoterminowe i „miljonówek”.

— Jednak to pocziwie z ich strony — stwierdziłem — że pamiętają jeszcze o mnie, pomimo, że ja o nich zapomniałem. Otwieram kopertę i przecieram oczy: „miljonówki” znowu do mnie wróciły. Okulary nic nie pomogły: „miljonówki”. Rzeczywiście wróciły na podobieństwo australijskich bumerangów. Przyczepiony do nich urzędowy papier głosił: „Urząd Pożyczek Państwowych zwraca przy niniejszym obligacje 4% Państwowej Pożyczki Premjowej, jako niepodlegające konwersji na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1925 r.”

— Co za szkoda — westchnąłem — że ja nie mam możności unieważnienia własnych obligów. Zaczynałem już żałować dwóch złotych danych listonoszowi, gdy w tem zrobiłem przyjemne odkrycie: pod „miljonówkami” leżało kilka autentycznych obligacji 5% Państw. Poż. Konwersyjnej z r. 1924.

Znaleziony obok nich papier pouczył, że Urząd Poż. Państw. odmawia wyższego przerachowania z powodu nie przedstawienia we właściwym czasie „dowodu nabycia w myśl art. 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 1925 r.”

Zapewno chodziło o ustalenie terminu nabycia pożyczek państwowych, gdyż przypominam sobie, że onego czasu poszukiwałem instytucji, która mnie uszczęśliwiła obligacjami i powiedziano mi, że likwidacja tego banku już jest zakończona.

— Szkoda, że uprzednio nie wydaćno ustawy, która bankom zabraniała bankrutować — zjawiała się luźna refleksja. Na pocieszenie zacząłem liczyć, ile groszy procentów otrzymam za ubiegłe lata. Nagle spostrzegłem, iż kupony skrupulatnie obcięto i dopiero 1-go lipca b. r. będę mógł za równowartość łaskawie mi pozostawionych nabyć pudełko monopolowych papierosów.

Szpetnie zakląłem i przypuszczam, że nie byłem odosobniony, bo trudno mi uwierzyć, abym miał specjalnego pecha, który innych ominął.

Z biegiem czasu zjawily się bardziej zrównoważone myśli i doszedłem do wniosku, że etyczny paradoks: „nie bierzcie ze mnie przykładu, lecz postępujcie tak, jak wam każę” posiada niekiedy realne kształty,

zwłaszcza, jeśli chodzi o stosunek rządzących do rządzonych.

Lecz z chaosu poglądów na strukturę państwa wylaniają się od czasu do czasu określenia tak proste, że aż razią swą prostotą.

Naprzykład Millerand, obejmując po wojnie tekę premjera, oświadczył: „nie pojmuję, aby państwo mogło być administrowane na innych zasadach, niż dobrze prowadzone przedsiębiorstwo przemysłowe”. Osobiście mam wrażenie, że na tym prostym kamieniu węgielnym oparła się potęga odbudowanej Francji, z którą znowu cały świat się liczy.

Spróbujmy pogląd Milleranda przenieść na nasz grunt i zanalizujmy na tej podstawie politykę Urzędu Poż. Państw. względnie Min. Skarbu, wzgl. Państwa.

Aby nie zaciemniać rozumowania zakłaniami a spornymi definicjami o państwie i jego funkcjach, założmy, że chodzi o wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe, które wypuściło kilka emisji obligacji, a poza tem ma inne zobowiązania. Słowem, weźmy życiowy przykład i przypomnijmy sobie tezy Milleranda, który jest bezspornie wielkim autorytetem w dziedzinie sztuki rządzenia.

Nie ulega wątpliwości, że każdemu może się noga powinąć. Więc przypuśćmy, iż rozpatrywane przez nas przedsiębiorstwo z własnej, czy z cudzej winy znalazło się w takim położeniu, że nie może w całości zadośćuczynić wszystkim swoim zobowiązaniom. Po naradzie wierzycieli z dłużnikami, postanowiono nie likwidować przedsiębiorstwa, które jest żywotne i ma rację bytu, lecz w odpowiednim stosunku zredukować długi i zobowiązania.

Do przeprowadzenia konwersji został upoważniony zarząd przedsiębiorstwa, które działa w dalszym ciągu. Ponieważ zarząd nie rozporządza dostateczną ilością gotówki na wykupienie stałych obligacji po niższej cenie, więc wypuszcza wzamian nowe, inne długi stosunkowo redukuje, wierzyciele różnicę odpisują na straty i w krótkim czasie zablizniają się rany.

Taki jest przebieg sanacji gospodarczej, o ile administracja działa sprawnie.

Lecz również może być inaczej. Aczkolwiek założenie jest mało prawdopodobne, wyobraźmy sobie cierpliwość wierzycieli, którzy posłali swoje papiery wartościowe do konwersji i muszą czekać kilka lat na załatwienie formalności.

Wątpliwą jest rzeczą, czy zarząd o stałby się wobec gradu wymyślań i skarg spowodowanych przewlekłością procedury. Zważywszy, iż różne cuda dzieją się na świecie, niech i więc nasz zarząd cudem ocaleje.

Zatem, po kilku latach zubożały wierzyciel otrzymuje starannie zapieczętowany pakiet, musi zapłacić jakieś pobranie pocztowe, którego racji nie może się domyśleć, niemniej rad jest, że nareszcie sprawa skończona.

Wierzyciel gorączkowo rozrywa kopertę i co znajduje?

Na wierzchu leży paczka dawnych obligacji z adnotacją, że ta emisja konwersji nie podlega na mocy decyzji Rady Nadzorczej z dnia... Niżej paczka nowych obligacji a przy niej wyjaśnienie, że konwersję przeprowadzono według najniższej normy, jaką uchwaliła Rada Nadzorcza na posiedzeniu z dnia... Przyczyna: wierzyciel nie dowiódł, że kupił obligacje osobiście, a zachodzi podejrzenie, iż otrzymał je w podarunku od cici na imieniny. Poza tem, już bez żadnych motywów odcięto kupony od nowych obligacji za cały czas ubiegły, jak można się domyśleć, tytułem premji za przewlekłe załatwienie sprawy, gdyż ci, którzy wcześniej otrzymali obligacje, rzecz prosta kupony zrealizowali.

Chciałbym widzieć takiego gentleman'a, któregoby po zbadaniu zawartości pakietu, mówiąc po poznańsku, szlag nie trafił. A dalsze konsekwencje?

Sądy byłyby zawałone skargami, na walne zebranie przedsiębiorstwa trzeba by oprócz policji zmobilizować artylerję i samo się przez się rozumie, droga do dalszych kredytów byłaby szczelnie zamurowana.

Sens moralny tego artykułu niech sobie Sz. Czytelnik sam w duszy dopiewa.

Inż. E. Milwicz.

Krótkie informacje gospodarcze

— Miasta Łomża, Siedlce i Suwałki pertraktują z finansistami amerykańskimi o pożyczkę 2 milj. zł., które zostaną zużyte na zaprowadzenie wodociągów.

— Ogólnopolski zjazd mistrzów piekarzy odbędzie się w Poznaniu w dniu 28 lipca. Program zjazdu ogłoszony zostanie w dniach najbliższych.

— W dniach 17, 18, 19 będą obradowali w stolicy przedstawiciele polskiego przemysłu naftowego. Przedyskutuje się kwestję centralnego biura sprzedaży itd.

— Niemiecki przemysł obuwiczny zwrócił się do rządu z żądaniem zarządzeń ochronnych dla handlu obuwem. Obecnie bowiem rynek niemiecki został niemal całkowicie opanowany przez obuwie czeskie z fabryk Bata.

— W Chicago wyszła drukiem polska książka telefoniczna i skorowidz przemysłowo-handlowy polskich firm. Spis ten obejmuje łącznie 25 000 nazwisk polskich.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca rb. wykazuje wzrost zapasów złota o 600.000 zł. (625 milj. zł.). Pieńiądze i należności zagraniczne zmniejszyły się o 19,1 milj. zł. (520,3 milj. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 9,1 milj. zł. (733 milj. zł.). Natomiast płatne zobowiązania (525,6 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.214,3 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 36,6 milj. zł. do sumy 1.470 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

(k) II Ogólnopolski zjazd meljoracyjny. Zapowiedziany na 17 bm. II-gi ogólnopolski zjazd meljoracyjny w Warszawie (gmach Politechniki) wzbudził wielkie zainteresowanie zarówno w kraju jak i zagranicą. Zaproszeni goście słowiańscy z Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i S. S. S. R. zapowiedzieli swoje przybycie. Do komitetu organizacyjnego zjazdu (lokal Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego Kopernika 30 tel. 158-01), wpłynęły bardzo liczne zgłoszenia od uczestników, pracujących w dziedzinie meljoracji oraz organizacji rolnych i samorządowych.

Wielkie znaczenie dla zjazdu posiada zainteresowanie się ministerstw rolnictwa, reform rolnych i robót publicznych, oraz Państwowego Banku Rolnego, które udzieliły komitetowi organizacyjnemu znacznych subwencji, oraz zaproszonych akre-

dytowanych w Warszawie przedstawicieli państw słowiańskich, którzy zaszczyca swą obecnością otwarcie zjazdu. W czasie zjazdu odbędzie się dnia 19 bm. wycieczka do Puław, Wawra i Brudna, a po zamknięciu Zjazdu i bankiecie w salonach hotelu Polonii, dnia 20 bm. odbędzie się wycieczka do Gdyni i Gdańska, oraz do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową, a następnie do Krakowa, Wieliczki, Mydlnika, Grębowa oraz Zakopanego. Wszędzie będą uczestnicy wycieczek oglądali nasze roboty meljoracyjne wykonane i będące w toku. Na wszystkie przejazdy koleją na zjazd i wycieczki przyznało ministerstwo komunikacji znaczne ulgi.

(k) Polski przemysł i handel w Meksyku. Ostatnio powstała w Meksyku fabryka torebek damskich pod firmą „Reichenbach, Nadel y Cia, S. en C. La Continental Av. Uruguay 94 Despacho 49 Mexyco D. F.” W fabryce tej przeważa kapitał i siły fachowe polskie. Między innymi znacznymi udziałowcami są Polacy pp. Nadel, Krajewski i Rozwadowski. Dwaj pierwsi prowadzą fabrykę. Produkcja jej w obecnym stanie kalkuluje się na 150 do 200 tysięcy dolarów rocznie. Fabryka uzyskała od rządu meksykańskiego podniesienie cła na torebki i rokuje jaknajlepsze nadzieje. Poza tem powstało towarzystwo handlowe dla handlu Polski z Meksykiem pod firmą: Agencia Comercial Polaca, Mexico D. F. Luis Moya 16. Ma ono być zawiązkiem dla wielkiego towarzystwa, którego celem wyłącznym będzie handel pomiędzy obu krajami. Konsulat Generalny Polski w Meksyku popiera pilnie każdą akcję handlowo-przemysłową na tamtejszym gruncie, dając do rozwoju wzajemnych stosunków Polski z Meksykiem.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca, za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego 699,5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskiego 693,5 gr. (117,5 f. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr. (127,9 f. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461,5 gr. (77,9 f. w. h.); e) notowania mąki żytniej na podstawie urzędowo ustalonego typu (70%).

Poznań, dnia 17. 6. 1929.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto	25,75—26,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	44,00—45,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	27,50—28,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	26,00—27,00
Usposobienie słabsze.	
Mąka żytnia w workach wadług urzędowo ustalonego typu (70%)	40,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% w worka	65,00—69,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	15,50—20,50
Otręby pszenne	21,50—22,50
Łubin niebieski	25,00—26,00
Łubin żółty	32,00—34,00
Tatarka	43,00—46,00
Ogólne usposobienie spokojne.	

Mydło Mixa
najlepsze
najtańsze

dw 13708



W dniu 13. 6. 1929 r. w Karlsbadzie zakończył życie, ś. p.

Władysław Szczepkowski

Generalny Radca Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu i właściciel Dóbr Białuty na Pomorzu.

W głębokim smutku pogrążeni

Zarząd i Personel.

dw 6544



Dnia 13 czerwca rozstał się z tym światem, ś. p.

Ludwik Borski

Zmarły zatrudniony był w firmie przeszło sześć lat i odznaczał się sumiennnością, życzliwością i prawością charakteru. To też u wszystkich, którzy z Nim współpracowali pozostał po Sobie żal serdeczny.

Cześć Jego pamięci!

Hipolit Robiński.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18. VI. 1929 r., o godzinie 6,30 z kaplicy św. Józefa.

dw 6535



Ś. p.

Władysław Szczepkowski

dzieńcie majątności Białuty

zmarł dnia 13 czerwca 1929 roku, zagranicą na kuracji.

W ś. p. Zmarłym straciliśmy współzałożyciela i wypróbowanego przyjaciela firmy naszej, któremu zachowamy niezatartą, wdzięczną pamięć.

Jan Wachowiak i S-ka
Spółka Rolniczo Handlowa, Śrem.

zw 17009



Ś. p.

z Karśnickich

Paulina Grabowska

wdowa po ś. p. Kazimierzu

urodzona 13 marca 1862 r. w Ossie ziemi Grodzieńskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu w Poznaniu, dnia 15 czerwca 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18. bm. o godz. 16,30 z kostnicy cmentarza przy ul. Bukowskiej.

Dzieci.

zw 97012



W niedzielę, dnia 16 b. m., o godz. 9,30 wieczorem, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka i babka, ś. p. zw 17 021

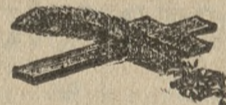
z Weszyckich

Olga Braune

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie 19 po poł., z kostnicy cmentarza Jeżyckiego, o czym uwiadomiam w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i wnukami.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal“, Poznań, Towarowa 25, tel. 31-50.



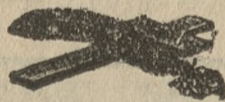
Dnia 17 czerwca r. b., zmarł po długich cierpieniach, nasz długoletni urzędnik, ś. p. dw 6549

Władysław Szczygielski

W Zmarłym straciliśmy pracownika, który był wzorem sumienności, gorliwości i który dzięki zaletom Swego charakteru cieszył się ogólną sympatią Swych przełożonych i kolegów.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i urzędnicy Banku Przemysłowców
Spółki Akcyjnej w Poznaniu.



Dnia 13 czerwca 1929 r., o godz. 23,30 zasnął z Bogiem pojednany, po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojczulek, syn, brat, zięć, szwagier, wuj i kuzyn, ś. p.

Ludwik Borski

w 31 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie 18,30 z kaplicy św. Józefa, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku strapiona

Poznań. **żona z dziećmi i rodziną.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zw 17004



W niedzielę, dnia 16 b. m. rano, o godz. 8,45, zasnęła w Bogu po długich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona i ukochana córka, bratowa, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Anna z Chojnackich Hirschowa

przeżywszy lat 27. Pogrzeb odbędzie się w środę, d. 19 b. m., o godz. 5 po południu, z Zakładu św. Józefa przy ul. św. Józefa na cmentarz parafialny Farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz, dnia 20 b. m., w kościele Farnym, o godz. 8.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną.

Poznań, Wielkie Garbary 39. dw 6550

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najstarszy Zakład pogrzebowy P. Piasecki, Klasztorna 14. Telefon 2769.



W niedzielę, dnia 16 czerwca 1929 r., o godz. 8,45, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach żona naszego przedstawiciela, ś. p. dw 6551

Anna z Chojnackich Hirschowa

W Zmarłej straciliśmy szczerą współpracowniczkę naszego przedstawiciela, która swą gorliwą pracą poświęcała dla dobra firmy naszej. Zachowamy Ją w wdzięcznej pamięci.

„Tu Wu“

Śląska Fabryka Bielizny, Bielsko.

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, ul. Klasztorna 14, telefon 27-69

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu Matki naszej, ś. p.

Marji z Komorskich Fulmerowej

odbędzie się **nabożeństwo żałobne**

w środę, dnia 19 czerwca r. b. o godz. 8-mej w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym zawiadamiamy

Kw 2897

dzieci.

Zawodowy rolnik

z większą gotówką poszukuje dzierzawy majątku. Warunek gówny: ziemia urodz. dogodna komunik. Zgłoszenia (od właścicieli) przyjmuje Kurjer Pozn. zw 17006



Po krótkich cierpieniach i ciężkiej operacji zasnął w Bogu, w d. 12 czerwca r. b., opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy kolega, ś. p.

Jan Wiktor Kornatowicz

Profesor Gimnazjum św. Jana Kantego, Podchorąży Rez. 26 p. a. p.,

przeżywszy lat 27. O tym strasznym cioście zawiadamiają dw 6545

pograżeni w niewypowiedzianym bólu

Dyrektor i Grono Nauczycielskie Gimnazjum św. Jana Kantego.



Dnia 15. 6., o godz. 9, zmarła po krótkich cierpieniach, w 70 roku życia, nasza najukochańsza matka, babka i siostra, ś. p. dw 6548

z Pietrygów

Antonina Namysłowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 b. m., o godz. 10, z domu żałoby. Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniny i Szymona Namysłowskich tegoż dnia, o godz. 8, w kościele parafjalnym w Szwarcenowie.

W ciężkim smutku pograżona rodzina.



Dnia 15 czerwca 1929 r., o godz. 4,45 po południu, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, ś. p. zw 17 016

Bartłomiej Spychał

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 b. m., o godz. 6 po południu, z kostnicy parafji dębieckiej (św. Trójcy), o czym donoszą

w smutku pograżeni żona, dzieci i wnuki.



Dnia 14 czerwca 1929 r. zasnęła w Panu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, ś. p.

Marja Wieczorek

Zmarła była szczerze oddana naszemu domowi, to też zachowamy ją zawsze w wdzięcznej pamięci. zw 17002

Grzegorzostwo Bogdanow Władysławostwo Graeve.



Dnia 15 czerwca 1929, zasnął w Bogu, po dłuższych, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, ś. p. zw 17 020

Henryk Nejsner

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 b. m. po poł., o godz. 5, z kaplicy św. Józefa na cmentarzu św. Marciński przy ul. Bukowskiej, o czym donosi

ciężko strąpiona żona z dziećmi.

Poznań, ul. Skarbowa 17, dnia 17. 6. 1929.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak“, pl. Nowomiejski 10. Tel. 1046.

Za oddanie ostatniej przystugi oraz liczne wieńce i uczestnictwo w pogrzebie, mego nieodżałowanego męża i ojca, ś. p. zw 16 976

Stanisława Strońskiego

składam Wielbnemu Duchowieństwu, P. P. Naczelnikom Ekspedycji Towarowej, Inżynierowi Kowalskiemu, Degórskiemu, kierownikowi Działu, p. inżynierowi Niestrawskiemu, p. Majowi, kierownikom biura, technicznemu p. Tylewiczowi, Towarzystwu Przemysłowców na Wildzie, Polskiemu Związki Kolejowców, Kołu Muzycznemu Kolejarzy, Kołu Śpiewu Kol. „Moniuszki“, Tow. Śpiewu „Dzwon Zygmunt“, Kolejowej Straży Pożarnej, Sekcji Woźnej, p. p. Urzędnikom, Emerytom, Krewnym i Znajomym serdecznie

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.



Dnia 16 czerwca 1929 r., o godz. 5,30 rano, zasnął nagle i niespodziewanie, namaszczony Olejami św., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, nasz ukochany syn i brat, ś. p. zw 17 010

Roman Waleńczak

w 27 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 b. m., o godz. 6, z domu żałoby przy ul. Mickiewicza 18a, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni rodzice i brat.

Poznań = Berlin.

Po rozwiązaniu spółki

z pp. adwokatami Dr. Piechockim i Dr. Kreglewskim, otworzyłem kancelarię adwokacką

w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16, tel. 40-40

Machciński, adwokat.

Pw 12125-55,56

Dentysta

Stanisław Jan Koch

przyjmuje ulica 27 Grudnia 6, naprzeciw Teatru Polskiego. Kw 2331

Wysoki piec kaflowy, biały

zaraz do nabycia. zw 16995/7

Hurtownia Kurjera Poznańskiego Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17.

Wielki skład

wraz z mieszkaniem (3 pokoje i kuchnia) w którym się od lat kilku Dom Towarowy mieścił, w mieście Wolsztynie zaraz do wynajęcia.

Stanisław Musioł, Aleje Poniatowskiego 7. zw 16960

Zalety najdroższego mydła zagranicznego jak: świetne mydlenie się, oszczędność w użyciu, przepiękny zapach, absolutna nieszkodliwość dla skóry, jedno czy w sobie mydło toaletowe

UNI W E R S A L N E po 1.25,— z zł z f-mą DROGERJA UNIVERSUM, POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 38.

Do nabycia tylko w powyższej drogerji. Każdy nabywca z entuzjazmem poleca je drugiemu!

Pw 9904-18,324

Samochody

nowe i używane, kryte i otwarte 2, 4 i 6-osob., wielki wybór stale na składzie na dogodnych warunkach zapłaty. (Niezwyczajne okazje). „Kompa“ Sp. z o. p. Automobile, Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85 — Tel. 77-87 i 54-78. nw 11010

Sprzedam zaraz

CUKIERNIĘ

połączoną z kawiarnią i restauracją z prawem wyszynku (Grand Café, zał. 1874). Lokale mieszczą się w dwu budynkach, z salką do zebrań, salą ze sceną do przedstawień i zabaw, z posadzką parkietową, ogród koncertowy, ogród warzywny. Całość położona przy pryncypalnej ulicy na miejscu sądu, szkoły, gimnazja, Baon Podchorążych, skład bezkonkurencyjny, dobrze prosperujący, zmuszona jestem z powodu choroby, sprzedać. Wpłata 130—150 tys. zł. Reflektuje się na szybko decydujących. Zgłoszenia proszę skierować M. SALACIŃSKA „Grand Café“, Śrem. zw 16 912

Zwapnienie żył

stan podniecony, zawroty głowy. Żądacie bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym. nw 11123

Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk 53

Wyciąć

Schować

Pochód zwycięzki

mego nowego sposobu prania posuwa się w niezmiennym tempie dalej. Jak ogień rozszerza się wieść od domu do domu, że trudy i znoje dużego prania należą nieodwołalnie do przeszłości. Gospodynie posługujące się moim sposobem mówią

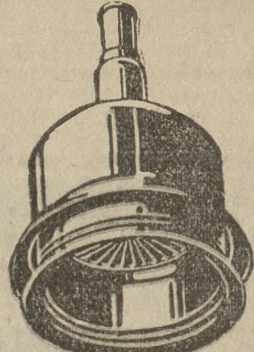
„Niema już żadnego prania“.

Gospodynie! **Baczność!** Aparat mój, który jest patentowany i posiada również polską ochronę znaków fabrycznych składa się z dwóch kłozów metalowych z nierdzewiejącego metalu, ma 5-letnią gwarancję i nie jest pociągany materiałem. Przed kupnem każda gospodyni winna sobie obejrzeć moją demonstrację prania, która odbywać się będzie tylko, ulica Wielka 5, we wtorek, 18, środa, 19, czwartek, 20, piątek, 21, sobota, 22.

Pierwsza demonstracja o godz. 3 po poł., druga o 5 po poł., trzecia o 7 po poł.

Wejście wolne! Bez przymusu kupna! Uprasza się przynieść brudną bieliznę, którą otrzyma się po 5 minutach czysto wpraną z powrotem.

Tak wygląda patentowy aparat kompresowy 5 lat gwarancji!



Będziecie świadkami wprost cudownego prania w Poznaniu.

Jest to sobie mały, nowo wynaleziony opatentowany aparat, który w dwóch godzinach wypierze czysto więcej bielizny, niż niektóre praczki w dwóch dniach i to z największą ochroną bielizny, bez gotowania, bez deseczki, bez szrotki i tylko połową dotychczas używanego mydła i sody. Nie potrzeba wstawiać do kotła żadnego leja ani aparatu. Niema już więcej codziennych meczarów. Wielkie prania, które trwają zwykle całymi dniami, są w dwóch godzinach gotowe do powieszenia. Mały ten aparat nie jest tylko aparatem do prania, lecz równocześnie niezrównanym aparatem do płukania bielizny.

Co można aparatem tym prać? — Wszystko! Białą i kolorową bieliznę! Rzeczy wełniane! Rzeczy jedwabne! A więc: firany, najdelikatniejszą i najgrubszą bieliznę, wełniane koce i pończochy, ubrania i płaszcze męskie, płaszcze damskie, granatowe ubrania ślusarskie i monterskie, ciężkie impregnowane jednolite ubrania motocyklistów i t. d. i t. d.

Każdy aparat po demonstracji można zaraz kupić i zabrać — cena 50,— zł. zw 17 003

Wyciąć

Schować

POSZUKUJĘ

MIESZKANIA

2—3 pokoje umeblow., skromnych, w tem salon, z używaniem kuchni, w śródmieściu nie wyżej II. p. fr. od 1 lipca za odpowiednim czynszem na stałe. Oferty Kurjer zw 17007

Ubikacje Przemysłowo - Handlowe

złożone z 6 pokoi o powierzchni łącznej 193 m² na 1 piętrze domu frontowego bardzo jasnej, w bardzo ruchliwej i ożywionej ulicy handlowej przy Starym Rynku w Poznaniu,

od 1 lipca 1929, do wynajęcia wprost od gospodarza.

Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „PAR“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 24,85 Pw 12 033-24,85

Mieszkanie

trypokojowe wraz z kuchnią i wszelkim komfortem wprost od właściciela zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 16919

Browar

dobrze zaprowadzony, 3 000 hlt., wytwórnia wód mineralnych, słodownia, nowoczesnie urządzone, 30 morgi ziemi, dom mieszkalny piętrowy z ogrodem, restauracją i salą do zabaw, w mieście powiatowym — 10 tys. mieszkańców — z powodu choroby, zaraz do sprzedania. Cena według umowy. Oferty pod zw 16 947 do eksp. Kurjera Poznańskiego.

Kupony płatne 1 lipca 1929
od

6% listów rentowych żytnich
8% „ zastawnych dolarowych
i 4% „ zastawnych konwersyjnych

wykupujemy począwszy

od 24 czerwca 1929 roku.

Celem przyspieszenia ekspedycji prosimy o dołączenie zestawienia poszczególnych odcinków.

Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

zw 17011

W Pyzdrach (st. kol. Września), w Gimnazjum koedukacyjnym Magistratu (typ humanistyczny, z prawami gimnazjów państwowych)

egzaminu wstępne

do klas IV — VIII odbędą się w dniach od 24 do 26 czerwca i od 29 do 31 sierpnia r. b. dw 3438

Uczeń

syn uczelewych rodziców, inteligentny, rzutki, posiadający najmniej 3 klasy gimnazjum, potrzebny zaraz

Nowa Drogerja, Ogurkowski,

Telefon 86 Koźmin (Wlkp.) Telefon 86

Książkowa - stenotypistka

pol.-niem., ze stenografją polską, potrzebna zaraz. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „Stenotypistka”. Pw 12 114-71,205

Od 1 lipca r. b. potrzebny

drogerzysta

dobry fachowiec, ekspedjent. Znajomość języka niem. pożądana. Zgłoszenia z podaniem referencji i odpisami świadectw.

Drogerja „Wiktorja”, W. Jankowski,
Inowrocław. dw 6476

Podróżującego

z branży konfekcji męskiej, siłą pierwszorzędna, w średnim wieku, z najlepszymi referencjami, poszukuje od 1 lipca lub zaraz. Oraz młodszego inteligentnego

ekspedjenta

Wyczerpujące zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków, uprasza Pw 12 075-24,142

W. KONKIEWICZ, POZNAŃ, Wielka 26.
Mechaniczna Fabryka Odzieży Męskiej.

Korespondenta

biegłego z dobrą znajomością języka polskiego i niemieckiego — oraz

handlowca

inteligentnego do prac biurowych, z dłuższą praktyką, poszukuje się. Oferty z odpisami świadectw, życiorysem i podaniem wymaganego wynagrodzenia, uprasza się naeślać: Pw 12 034-24,83

POZNAŃ — SKRZYŃKA POCZTOWA 131.

W przyw. Gimnazjum żeńskim w Inowrocławiu wakują od 1 września 1929 — 2 posady

**nauczyciela (ki) języka łacińskiego
polonisty (ki)**

Pensja według pragmatyki państwowej + 20% dodatku. Spieszne zgłoszenia do Dyrekcji. dw 6526

Wynalazek światowej sławy. — Dobrego i rzutkiego
podróżującego

obeznanego dobrze z branżą malarstwa na aparaty malarско- dekoracyjne, poszukuje zaraz. Zgłoszenia do „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 35,8 Pw 12 124-25,8

**FIRANKI
STORY
DYWANY
B. Głowacki**

POZNAŃ,
Stary Rynek 97.
Pw 6484

Kilka

limuzyn

4 i 6 cyl. nowych po cenie 13600 i 14000 zł za sztukę. Dogodne warunki zapłaty.

„KOMNA” Sp. z o. p. Automobile, Poznań, ul. Dąbrowskiego 83-85, Telefon 7767 i 3478, dw 11013

Majątek

wielkopolski

1500 mórg, pałac 14 pokojów, w pięknym parku, ziemia drenowana w kulturze, kompletne inwentarze, cena 850 000 zł, wpłaty 400 000 zł.

Biuro Handlowe „Boltar”
Poznań, Skarbowa 17.
Pw 11196-23,78

**Skład skór poszukuje
zdolnego młodzieńca**

władającego językiem polskim i niemieckim jako ekspedjenta i do odwiedzania klientów w Wielkopolsce i na Pomorzu. Oferty z podaniem dotychczasowej czynności i warunków pod nw 11130 do eksp. Kurj.

**Fotograficzne
aparaty**

wszelkiego rodzaju, szczerbny, compur, compound i t. d.

naprawia

szybko, tanio, sumiennie

Adam Nowak,
Poznań, ul. Łąkowa 10, l. pr.

Gwarancja wartości zapewniona. zw 16447

Weże gumowe

tryskacze ogrodowe, kostarki do trawy, polewaczki bardzo korzystnie

„Przewodnik”
Centrala Tow. Żelaznych
Poznań, św. Marcin 30.
Pw 12070-24 199

Kupię

motocykl

4 taktowy najchętniej „Sarole”. Oferty do Kurjera zw 16998

Na raty
miesięcznie
18 zł.

pierwsza wpłata 36,00 zł



Kromczyński
Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
opw 8650

Dwóch kawalerów

szatyn i brunet, przystojni, na kierowniczych stanowiskach, lat 30—31, poszukują z braku znajomości pań w celu matrymonialnym. Panie muzykalne, z dobrej rodziny, posiadające jakikolwiek majątek, racza łaskawie przesłać ogłoszenia tylko z fotografią, za której zwrot ręczą słowem honoru, do Kurjera Poznańskiego pod zw 17 015. Anonimowe zgłoszenia do kosza.

**PROSEK
„KOGUTEK”
DŁA DOBROSLYN**

**USUWA NAJOPRZECZYWSZY
BÓL GŁOWY**

OSWIECZENIE:
Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporywicie polecane naśladowstwa w podobnym do naszego opakowaniu. zw 9975



Konwie do mleka

ht. H. Jan Markowski
Poznań
Mielżyńskiego 23
Tel. 52-43.
Pw 10 095-20,505

Kilimy

K. Kuźaj
27 Grudnia 9
K. K.
P.

Młyn motorowy

120 ctr., w mieście 10 000, z powodu choroby właściciela, na sprzedaż, ewil. do wydzierżawienia.

Oi: **F. R. MALCZEWSKI — NAKŁO/Notec.**
zw 16 987

Lokomobile 100 HP.

traka leżąca 800 m/m szerokości, oraz heblarkę 3-ch stron, natychmiast zakupimy. „STAL” — Warszawa, Przejazd 1 — Telefon 232-24. zw 17 013

Zwyczajne Walne Zebranie
Sp. Akc. „BRZESKIAUTO” w Poznaniu

odbędzie się

w czwartek, dnia 4 lipca 1929 roku o godzinie 5 po południu w lokalach własnych przy ul. Dąbrowskiego 29.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z ubiegłego roku.
2. Przedłożenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz wniosek Zarządu, odnośnie podziału zysków.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Poznań, dnia 15 czerwca 1929 roku.

Rada Nadzorcza: Dr. Jan Sławski. Zarząd: St. Brzeski

Pw 12 117-24,196

Dla mej Mieczarni Szwajcarskiej w Poznaniu poszukuję od 1. 10. r. b.

KIEROWNIKA

z kwalifikacjami: mleczarską i kupiecką. Do zgłoszeń upraszam dołączyć odpisy świadectw i podać referencje. zw 16954

Stanisław Turno, Poznań, Al. Chopina 4.

Podróżujący

z branży win zagranicznych i krajowych, na stałą, dobrze płatną posadę, natychmiast przez poważną fabrykę wódek i hurtownie win w Poznaniu, dla odwiedzania klientów, na miasto Poznań i okolice, poszukiwany. Zgłoszenia do brych fachowców, dobrze się reprezentujących, przyjmuje ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod zw 17 001

2 biegłych

linotypistów

o ile możliwości na niemiecką klawiaturę z polskim alfabetem natychmiast zaangażuje

Drukarnia Robotników Chrześcijańskich S. A.
Poznań, św. Marcin 37. zw 11125

Poszukuje

kierownika

(dyrektora)

do młyna handlowego, w większym mieście (Poznańskie), gdzie wszystkie szkoły, ładne mieszkanie wolne. Łaskawe oferty z dokładnym życiorysem i podaniem ile kaucji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 17 014

Przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje rutynowanej

stenotypistki.

Wymagany perfekcyjny język angielski oraz stenografja niemiecka. Zgłoszenia Kurjer zw 16991

Baczność! Baczność!

Jasnowidz - grafolog
J. Karten

który za pomocą swej nadprzyrodzonej siły jasnowidzenia wpaść w trans, przenika w człowieka wszelkie organy, widzi w transie wszelkie choroby, w których udziela bezpłatnie porad dając ku temu niewinne środki ziół i t. p. P. Karten wypowiada także przyszłość, mówi o przeszłości i teraźniejszości. P. Karten przyczynił się również do wyjaśnienia zawikłanych morderstw, podając w transie jak najdokładniejsze szczegóły morderstwa wykrywał zbrodniarzy. P. Karten był egzaminowany przez profesorów uniwersyteckich Prof. Dr. Verweyna, Bann nad Renem i Prof. Dr. Lichmanna w Wiedniu. Posiada przeszło 5 000 pism dziekokzynnych i uznani za jego prace. Honorarium za wykonany eksperyment odbieram począwszy od 20 zł. Przyjmuje przy ul. Śniadeckich 4, III. lewa (Lazara) w godzinach od 10—12 i od 4—7 wieczorem prócz świąt. Na prośby publiczności pozostaje do 1 lipca b. m. Zastrzegam również nie przyjęcia bez podania powodów, zw 17 008

Słoma prasowana

ca 50 tonn żytniej
25 „ owsianej
25 „ jęczmiennej

z dostawą zaraz na sprzedaż.

MAJĘTNOŚĆ WĘGIERSKIE
Telefon Wolsztyn 31. dw 6547

Na wniosek Skarbu Państwa (Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego) zastąpionej przez Prokuratorję Generalną Oddział w Poznaniu, o wywołanie listu na hipotekę zapisaną w księdze wieczystej Lwówek, tom II, wykaz 75, w kwocie 5 800,— marek, zapisanej pod nr. 8, dla Fundacji imienia Kosmowskiego, wzywa się posiadającego ten dokument, by zgłosił swe prawa najpóźniej dnia 4 grudnia 1929, godzina 10 w tutejszym Sądzie, w pokoju 10, przedkładając powyższy list hipoteczny, gdyż w przeciwnym razie nastąpi pozabawienie mocy prawnej tegoż dokumentu. Pniwcy, dnia 10 czerwca 1929, Sąd Grodzki, nw 10 785

Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie

sprzeda

18.000 m³ dłużyc sosnowych grub. 21-30 cm.
15.000 m³ i 31-40 cm. 3.000 m³

na stacji kolejowej Warząchewka koło Włocławka.
Oferty z podaniem ceny jednostkowej loco stacja załadowania lub loco wagon st. załadowania składać należy najpóźniej do dnia 24 czerwca r. b., do godz. 12.

Drewno do obejrzenia w każdym czasie na składzie przy stacji Warząchewka. Informacje w Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, Szlatorska 29, w godzinach urzędowych. — Telefon nr. 94-38. nw 10 785

!Kredyt!

za odpowiednim zabezpieczeniem.

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Warszawie.

WYDZIAŁ GRODZKI M. POZNANIA ZAPRASZA

MŁODYCH OBOZU WIELKIEJ POLSKI

na zebranie grup, które odbędzie się

w czwartek, dnia 20 czerwca o godz. 8 wieczorem w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcin 65. Poza referatem znajdują się na porządku dziennym sprawy organizacyjne.

Wstęp za zaproszeniami, które nieczłonkowie Obozu mogą odebrać w sekretarjacie Wydziału Grodzkiego Młodych O. W. P., św. Marcin 65, w godzinach od 7 do 8,30 wieczorem.

Równocześnie można zgłaszać udział w wybieczce do Promna, która nastąpi w niedzielę, 23 b. m.; koszta przejazdu koleją — 2,70 zł.

zpw 16 995

Wydział Powiatowy w Łęczycy ogłasza

KONKURS

I. Na stanowiska 5 komunalnych lekarzy rejonowych: w Grabowie, Poddębicach, Rogoźnie, Witoni i Dalikowie. Wynagrodzenie — 250,— zł miesięcznie.

Do obowiązków lekarzy rejonowych należy: prowadzenie przychodni lekarskiej i praca sanitarno-higieniczna w rejonie.

Do ofert składanych pod adresem Wydziału Powiatowego w Łęczycy dołączyć należy:
1. odpis pozwolenia na wykonywanie praktyki lekarskiej,
2. odpis dowodu obywatelstwa,
3. odpisy świadectw odbytej praktyki,
4. odpis dyplomu i
5. życiorys. dw 6540

II. Na stanowiska 2 lekarzy komunalnych Ośrodków Zdrowia w Łęczycy i Ozorkowie.

Wynagrodzenie według VIII grupy uposażeniowej. Kandydaci winni, oprócz wyżej wymienionych dla lekarzy rejonowych dokumentów, przedstawić świadectwo ukończenia kursów: przeciwiąlgicznego i przeciwwgruźliczego.

Powyzsze stanowiska są do objęcia z dniem 1 lipca 1929. Termin składania ofert upływa w dniu 30 czerwca 1929. Przewodniczący Wydziału Powiatowego H. Ostaszewski, starosta.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10-

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

29 POWSZECHNA WYSTAWA KRAJ.

Pokoje

dni, tygodnie. Słowackiego 34. I. lewo. zdw 99 904

Służąca

potrzebna. Jesionek, Skarbowska 20. zdw 99 779

1 SPRZEDAŻE

Białego

lisa 3 parz białych spodni, nowych, korzystnie sprzedam. Piekary 25, parter. zdw 99 644

Bandonja

w dobrym stanie (104 głosowa) na sprzedaż. T. Kubiak Lasek-poczt. Zabikowo, Poznańskie. zdw 99 703

Sprzedam

korzystnie samochód 2 osobowy, 6/20 na nowych gumach, 2 lata wolny od rejestr., albo oddam na własne, za odstąpienie mieszkania 3-2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Pozn. pod zdw 99 700

Parcelę

3.000 kw.mtr. 3 6 zł do sprzedania. Za Bramka 5a. III. ptr., lewo. zdw 99 699

Pianino

tanio 27. Grudnia 9. III. zdw 99 654

Do

sprowadzenia obraz, antyk, z wieku 18. dwie pary rogów jelenich łownetka. Oferty do Kurjera zdw 99 705

Sypialnie

jadalnie sprzedaje 100 zł taniej stolarnia, Rybaki 15, Kurczewski. zdw 99 884-5

Dom

masywny 2 pokoje, skład kolonialny i węgla, zaraz do objęcia, podwórce, wjazd, słiczny ogród, dochód 200 miesięcznie, okazynie 14.000, wpłaty według umowy. Wszchepolska Agencja, Poznań, Długa 5. zdw 99 767-8

Dom

masywny, ogród, nadający dla rzemieślnika lub przedsiębiorstwa duża wies, przy stacji, 8.000, wpłaty 5.000. Wszchepolska Agencja, Poznań, Długa 5. zdw 99 765-6

Kiosk

z towarem na P. W. K. w bardzo ruchliwym miejscu tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer zdw 99 639

Rzeźnictwo

sprowadz z całkowitem urzędowaniem. Adres wskaże Kurjer zdw 99 634

Jadalnia

w dobrym stanie korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Chelmońskiego 20, II. ptr., zdw 99 620

Realność

w tem fabryka dwupiętrowa, magazyn jednopiętrowy, stajnia i wozownia, dom mieszkalny jednopiętrowy, 2 składy z mieszkaniami, sprzedam. Cena według umowy. Zgłoszenia Wolsztyń, ul. Poznańska 47. zdw 99 622

Zbieraczom

monet. Dwuzłotówki z odwrótnie wybitym orłem oraz marki polskie, noty bankowe. Adres wskaże Kurjer St. Rynek nr 5 340

Nie narzekaj

dotąd stale do paszy tylko Centralny Michałowski, nie nie tracisz, tylko się wzbogacisz. Zadać wszędzie tylko w oryginalnym opakowaniu, nigdy luzno. rw 5 418-9

425 mórg

spiesznie sprzedam, inwentarze kompletne, cena 80.000, Agencja Plac Sapieżyński 71. zdw 99 809/10

Gospodarstwo

170 mórg, ziemia pszenna okolica Kościan, inwentarze kompletne, cena 90.000, wpłaty 70.000 spiesznie sprzedam Agencja Plac Sapieżyński 71. zdw 99 813/14

Młyn

parowy korzystnie do nabycia, okolica bogata. cena 40.000, wpłaty 30.000. Agencja Plac Sapieżyński 71. zdw 99 811/12

Skład

kolonialny, 3 pokoje, kuchnia, obrót dzienny 400 złotych, powodu wyjazdu sprzedam „Kraus”, Pocztowa 30. zdw 99 741/2

Meble

na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szprynczak Wielka 13. Kliencieli zamieszko-wej odstawiamy własnym samochodem Pw 10 144-5-4762

Hotel

jedyny polski pierwszorzędny urządzenie, 8 umebłowanych pokoi w mieście, gdzie gimnazjum żeńskie i meskie z powodu starości do sprzedania. Objęcie każdego czasu. Zgłoszenia przyjmuje Karol Peisert, Trzemeszno. np 11 111/2

Skład

galanteryjny i zabawek w dobrej okolicy z 2 pokojami i kuchnią, reflektanci z gotówką 5-6 000 zł mogą się zgłosić. C. Sikorski, Zbaszyn. zdw 99 567

Dwie

taksówki nowe Fordy, limuzyna na sprzedaż. Wiadomość Muzyka ul. Nowa 8 zdw 98 78

Wózki

dziecięce, dobre i tanie F-a Gumy, 27 Grudnia 15, podwórce. zdw 95 715

Hotel z rak niemieckich

wspaniały gmach, pierwszorzędny interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowym, za bezcen na sprzedaż. Cena 95.000, wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar” Poznań, Skarbowska 17. Pw 11 195-23.73

Gospodarstwo

30 mórg pszennej ziemi, nowe masywne zabudow., przy szosie, kolej, kościół, szkoła w miejscu, kompletne inwentarze. Cena 17.000, wpl. 10.000. Kupno okazynie. Zgłoszenia Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63. zdw 99 849

Gospodarstwo

sprowadz lub wydzierżaw z powodu choroby tanio 56 mórg żywnym i martwym inwentarzem, budynki masywne, Wincenty Buda, Słonawy, powiat Oborniki. nw 11 036

Meble

we wielkim wyborze za gotówkę i na miesięczne spłaty poleca Stanikowski, Woźna 12 (Butelska). bpw 3 761-2

Koldry

przyjmuję w prace. Smoczyńska, Kwiatowa 8. bpw 3736

Spedytorstwo

kolejowe bezkonkurencyjne w mieście powiatowym zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Agencji Kurjera Poznańskiego Pleszew, Kiosk, Rynek. nw 11 090

Drogerje

25 letnią w obrębie wystawy sprzedam. Wartość 30.000. Kurjer 99 389

Pokój

meski z garniturem klubowym okazynie na sprzedaż. Informacja telefon 68-69. zdw 98 450

Skład

kapeluszy damskich w śródmieściu z dużym oknem wystawowym z urządzeniem i towarem do odstąpienia. Oferty Kurjer zdw 99 233

Materace

sprężynowe, nakładki, leżanki, kanapy najtańsze tylko w pracowni „Spiral”. Wielkie Garbary 9. zdw 99 489-90

Salon

brzożowe w stylu Biedermeyer i rozmaite starożytne meble mahoniowe, brzożowe, gruszkowe na sprzedaż. Skarbowska 4, ptr. lewo. zdw 99 439

Fiat

model 509 sprzedam za 4.000 gotówką. Sitaraska, P. Wawrzyńska 33. zdw 99 595

Dom

z 2 składami w najlepszym położeniu w Kobylinie, przytem duże podwórce w krótkie na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Richard Krug, Kobylin. zdw 99 535

Salonik

damski: serwantki, duże tremo, kanapka, 4 foteliki, stół okrągły, biurczko i postument do figury sprzedam za 4 500 zł, tylko za gotówkę. Rzecz bardzo wartościowa, praca ręczna inkrustacyjna składająca się z 8 000 kawalków, wykonanie artystyczne. Objeźcie można codziennie w pracowni stolarskiej Władysława Czernek i S-ka, Miasteczko, nad Notecią. Pw 12 116-55.82

Koń

robotczy, wałach, kasztan lat 10, na sprzedaż. Poznańska Spółka Drzewna T. A., Poznań, ul. Marszałka Focha 109/110. dpw 6532

Antyki

wielki wybór. Bracia Pióro. Al. je Marcinkowskiego 23. Kp 2 373

Wózek

dziecięcy, nowszy fason, mało używany na sprzedaż. Ul. Młynowa 10, I. prawo. jw 2 030

Powózka

dwukonna jak nowa na sprzedaż. Centrala Pługów Parowych T. z o. p., Fabryka Maszyn, Poznań, św. Wawrzyńca 36. dw 6 543

Okazjal

Sypialnie debowo formierowana, nowa z marmurami, lustrami tanio sprzedam. Grobla 30, II. lewo. zdw 99 824

268 mórg

ziemia pszenna, zabudowania masywne, inwentarze kompletne, cena 70.000, Agencja, plac Sapieżyński 71. I. zdw 99 806

168 mórg

ziemia pszenna, zabudowania masywne, inwentarze kompl., cena 8 000 dol. Agencja, plac Sapieżyński 71. I. zdw 99 807

Interes

ekspedycyjny, transportowy, meblowy w Poznaniu z placem i stajniami, magazynami również z mieszkaniem z powodu stosunków rodzinnych za cenę 60.000 zł wpłaty 35.000, reszta podług umowy na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 775

Gospodarstwo

prywatne 120 mórg pszennej ziemi, zabudowanie masywne, kompletne inwentarze, przy szosie blisko kolei, spiesznie na sprzedaż, kupno korzystne. Cena wpl. podług umowy. Zgłoszenia Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63. zdw 99 847

Gospodarstwo

30 mórg pszennej ziemi, nowe masywne zabudow., przy szosie, kolej, kościół, szkoła w miejscu, kompletne inwentarze. Cena 17.000, wpl. 10.000. Kupno okazynie. Zgłoszenia Cyraniak, Poznań, św. Marcin 63. zdw 99 849

Gospodarstwo

sprowadz lub wydzierżaw z powodu choroby tanio 56 mórg żywnym i martwym inwentarzem, budynki masywne, Wincenty Buda, Słonawy, powiat Oborniki. nw 11 036

Meble

we wielkim wyborze za gotówkę i na miesięczne spłaty poleca Stanikowski, Woźna 12 (Butelska). bpw 3 761-2

Koldry

przyjmuję w prace. Smoczyńska, Kwiatowa 8. bpw 3736

Spedytorstwo

kolejowe bezkonkurencyjne w mieście powiatowym zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Agencji Kurjera Poznańskiego Pleszew, Kiosk, Rynek. nw 11 090

Drogerje

25 letnią w obrębie wystawy sprzedam. Wartość 30.000. Kurjer 99 389

Pokój

meski z garniturem klubowym okazynie na sprzedaż. Informacja telefon 68-69. zdw 98 450

Skład

kapeluszy damskich w śródmieściu z dużym oknem wystawowym z urządzeniem i towarem do odstąpienia. Oferty Kurjer zdw 99 233

Materace

sprężynowe, nakładki, leżanki, kanapy najtańsze tylko w pracowni „Spiral”. Wielkie Garbary 9. zdw 99 489-90

Salon

brzożowe w stylu Biedermeyer i rozmaite starożytne meble mahoniowe, brzożowe, gruszkowe na sprzedaż. Skarbowska 4, ptr. lewo. zdw 99 439

Fiat

model 509 sprzedam za 4.000 gotówką. Sitaraska, P. Wawrzyńska 33. zdw 99 595

Dom

z 2 składami w najlepszym położeniu w Kobylinie, przytem duże podwórce w krótkie na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Richard Krug, Kobylin. zdw 99 535

Folwark

560 mórg, ładnie położony przy jeziorach, w tem cegielnia w celnym biegu, żywy i martwy inwentarz kompletny, zaraz na sprzedaż. Cena 300.000 zł wpłaty 150.000 zł, reszta do 30 lat. Matecki, Pleszew, Sienkiewicza nw 11 094

Skład

artykułów, damskich meskich, damskiej konfekcji, centrum Poznania, Wielka 5, narożnik Staro-ego Rynku, 2 wystawowe okna sprzedam tanio 26.000 z towarem. zdw 93 854

Motocykl

„Indian” z przyczepką w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zagórski, ul. Polna, garaże. zdw 98 967

Łózka

żelazne, polowe leżaki wielki wybór tanio poleca Sprenger, św. Marcin 74 zdp 99 330

Okazjal

Bardzo korzystnie sprzedam ubranie surdutowe, czarne, pierwszorzędnej jakości, z najlepszego materiału, nadające się dla profesora lub księdza. Zgłoszenia Kurjer zdp 99 647

Sprzedam zaraz

2 wozy meblowe 3 i 7 mtr. długości, 2 platformy 70-80 ctr. pojemn., 5 wozów skrzyżniowych 80-100 ctr. pojemn. w dobrym stanie. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdp 99 692

Do sprzedania

piękne jasne rogi losia. Wiadomość Kurjer Poznański zdw 98 454

Skład

koloni i delikat, bez konkurencji z dużą ubikacją, nadające się na drugi skład 4 pok. miesz. i kuchnia w Bydgoszczy do sprzedania za gotówkę. Wskaże Kurjer zdw 98 859

Magnet

Eisemanna W. K. D 4 w dobrym stanie oddam. Zgłoszenia Kurjer zdw 98 854

Obrączki

Słubne zegarki najtańszej Matysiak św. Marcin 9. bpw 1159

Dom

ze składem kolonialnym w Gnieźnie na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 99 236

Folwarczek

265 mórg ziemi pszenno-buraczanej bonit. 4 mk. Poznańskie nad szosą blisko kolei wielkiego miasta, 10 koni, 30 sztuk bydła, 22 krów dojnych, inwentarz martwy I. klasy, parowy garnitur, budynki w najlepszym stanie, obszerny dwór na suterrenach, wodociąg, telefon, wielka wies, szkoła, kościół w miejscu. Wpłaty 130.000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 99 255

1.400 mórg dzierżawa

w województwie warszawskim, ziemia pszenna. Gorzelnia objęcie 200.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar”. Poznań, Skarbowska 17. Pw 11 197-23.80

Folwarki, gospodarstwa

230 mórg, cena 220.000 zł wpłaty 120.000 zł, 250 mórg, cena 150.000, wpłaty 60.000 zł, 150 mórg, cena 60.000, wpłaty 40.000 zł, 150 mórg, cena 65.000, wpłaty 35.000, 160 mórg, cena 95.000, wpłaty 65.000 i wiele innych mniejszych gospodarstw wszystkie kompletnie zasiewami, inwentarzami zaraz do sprzedania. Biuro Pośrednicze Sew. Mielżyńskiego 25. tel. 22-63. rw 5403

Sprzedam

zazw wyłoczenie do soków owocowych średniej wielkości oraz młynek do owoców. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. Stary Rynek rw 5407

Gościniec

dom 4 pokoje, sala do zabaw, pełna koncesja, przy szosie tuż przy mieście pow. jest do sprzedania. Zgl. Pfeifer, Glinno pow. Nowy - Tomyl. aw 11 121

Wózek

dziecięcy budka korzystnie sprzedam. Placcek. Gen. Umińskiego 5. zdw 99 840

Tanio

się ubierzesz, umebłujesz w domu Komisowym św. Marcin 78a Pw 8929

2 okna

pułdowe, 1 drzwi z futeryna nowe komplet, okute, tanio zaraz do sprzedania. Adres Kurjer zdw 99 919

Drogerje

staro-zaprowadzona w handlowym mniejszym mieście, wolne mieszkanie obszerne

Sekretarz
rdwokacki i notarialny pierwszo-
rzędny, nadzwyczaj dzielny i obow-
wiązkowy, skromne wymagania
zmienił posadę od 1 lipca r.b. Ła-
skawe zgłoszenia Kurjer
zdpw 97 299

Młynarz
mistrz poszukuje stałej samo-
dzielnej pracy. Zgłoszenia Kur-
jer zdw 98 838

Młodszy
urzędnik gospodarczy lat 26, po-
szukuje posady jako magazynier-
książkowy w cukrowni, młynie
lub innym większym przedsię-
biorstwie. Łaskawe zgłoszenia
przyjmuje Stanisław Szymalka,
maj. Żelice, pow. Wągrowiec,
zdw 99 073

Mleczarz-serowar
poszukuje stałej posady lub dzier-
żawy mleczarni. Oferty Kurjer
zdw 99 076

Rządca
gospodarczy, kawaler, lat 33, ka-
toлик, Poznańczyk, przystojny, z
11 letnią praktyką, z rodzinny ziem-
niańskiej, posiadający kilka ty-
sięcy złotych gotówki, poszukuje
posady. Łaskawe oferty uprasza
się do Kurjera Poznańskiego pod
zdw 99 077

Młodszy
pomocnik gastronomiczny poszu-
kuje posady, najchętniej na pro-
wincji. Oferty Kurjer
zdw 99 325

Panienska
z ukończoną Szkoła Handlowa,
poszukuje posady od 1 lipca jako
początkująca biuralistka lub
ksiązkowa. Oferty uprasza do
„Par” Al. Marcinkowskiego 11,
pod 55.76. Pw 12 118-55.76

Gospodyni
znająca wykwalifikowaną kuchnię, za-
prawy konserw, wyroby win, po-
szukuje posady zaraz, najchętniej
na probostwie. Zgłoszenia Kur-
jer zdw 99 797

Szukam
posady z gotowaniem. Miejsco-
wość obojętna. Oferty Kurjer
zdw 99 801

Poszukuję
posady z gotowaniem. Oferty
Kurjer zdw 99 803

Panienska
młoda, inteligentna, znająca jezyk
polski i niemiecki oraz dość-
kolwiek prace biurowa, poszukuje
jakiejkolwiek posady, nie wykł.
na P. W. K. Oferty Kurjer
zdw 99 818

Kasjerka
rutynowana z dobrymi referen-
cjami poszukuje odpowiedniej
posady. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 188

Nadmłynarz
lat 38, kawaler z Ia teoretycz-
nymi i praktycznymi wiadomo-
ściami, wytwórcą wartościowych
mak, z dobrymi świadectwami
poszukuje odpowiedniej posady
zaraz lub później. Oferty do Kur-
jera zdw 99 142

Chłopiec
lat 17, chcący się wyuczyć rze-
miotwa poszukuje posady. Oferty
Kurjer zdw 99 226

Książkowa - kasjerka
z kilkuletnią praktyką poszukuje
posady. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 228

Młodszy
pomocnik zbożowy, z trzyletnią
dobrą praktyką oraz z kwartal-
nym kursem handlowym z dobro-
nymi świadectwami poszukuje po-
sady od 1. 7. 29. lub później. Ła-
skawe zgłoszenia Kurjer
zdw 99 232

Krawcowa
kilka lat praktyki, poleca się na
eleganckie suknie, bieliznę, ubra-
nka chłopięce poza dom, na wieś.
Oferty Kurjer zdw 99 785

Rutynowany buchalter
(książkowy - bilansista)
z długoletnią praktyką bankową
i przemysłowo-handlową, poszu-
kuje posady zaraz wzgl. od 1
lipca. Łaskawe zgłoszenia Kur-
jer zdw 99 924

Pomocnik
ogrodnik poszukuje posady od 1
lipca. Adres Stefan Matuszcak,
Junikowo 1, Poznań 3,
zdw 99 925

Nadmłynarz
młody energiczny z dłuższą prak-
tyką, z chlubnie ukończoną Szko-
ła Młynarską, poszukuje posady.
Łaskawe oferty pod zdw 99 930

Maszynistka
początkująca poszukuje posady.
Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 99 920

Krawcowa
pierwszorzędna na garderobe
damską i dziecięcą poleca się w
dom. Oferty Kurjer zdw 99 911

Podróżujący
na meble poszukuje posady. Sta-
wi kaucję. Oferty z podaniem
warunków Kurjer zdw 99 909

Szofer - kowal
poszukuje posady. Łaskawe zgło-
szenia Kurjer zdw 99 909

Poszukuję
miejsca z gotowaniem bez spania
Zgłoszenia Kurjer zdw 99 882

Stenotypistka
młoda pisząca biegle na maszy-
nie „Underwood” znająca prace
biurowe, przejmie posadę. Ła-
skawe zgłoszenia Kurjer
Kw 2 395

Początkujący
książkowy, biegle w korespon-
dencji, piszący na maszynie po-
szukuje posady. Zgłoszenia Kur-
jer zdw 99 839

Szwaczka
bielizniarka szuka pracy w domi
i na wyjazd wykonuje wszelką
bieliznę. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 841

Gospodyni
inteligentna, w średnim wieku,
sumienna, zaufana, doskonała w
swym zawodzie szuka posady za-
raz na probostwo wiejskie. Zgło-
szenia Kurjer zdw 99 863

Dziewczyna
samodzielną, doberman gotowa-
niem do wszystkiego poszukuje
posady zaraz. Oferty Kurjer
zdw 99 773

Pracznica
uczciwa poszukuje prania zaraz.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 99 216

Syn
ziemianin, lat 30, kawaler ener-
giczny, który prowadził samo-
dzielnie majątek rodziców przez
10 lat poszukuje z powodu sto-
sunków rodzinnych posady urze-
dnika gospodarczego. Łaskawe
oferty z podaniem warunków do
Kurjera Pozn. zdw 99 197

Mistrz
kowsalski, kilkoletni kierownik
warsztatu kowsalskiego w Pozna-
niu poszukuje odpowiedniej po-
sady zaraz lub później. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer zdw 99 461

Dla dzielnego młynarza
który u mnie się wyuczył rze-
miotnego i sumiennego pracownika
poszukuje posady od 15. 6. lub
później. Tarkowski, Młyn moto-
rowy, Huta, pow. Czarnków,
zdp 99 678

Nauczycielka
muzyki z językiem niemieckim
poszukuje posady na czas waka-
cji. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 479

Dobry
rysownik i retuszer poszukuje od-
powiedniej posady. Oferty Kur-
jer zdw 99 360

Wychowawczyni
nauczycielka, kochająca swój za-
wód, zna metody freblowska, zaj-
mie się wychowaniem i nauką
klas niższych. Poszukuje po-
sady do dzieci tylko w lepszym do-
mu na wsi. Zgłoszenia do Kurje-
ra zdw 99 254

Ekspedjentka
dzielną restauracyjną z dobrymi
świadectwami poszukuje posady
od 1. 7. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 271

Poszukuję
pracy, najchętniej w fabryce. —
Ostatnio w fabryce obuwia przy
maszynie. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 881

Poszukuję
postugi ostatni czas jako pokojo-
wa. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 880

50%
niższej ceny przyjmuje pranie i
prasowanie wykonuje pierwszo-
rzędnie. Św. Wojciech 2,
zdw 99 892

Osoba
inteligentna szuka posady jako
gospodyni u samotnej osoby.
Zgłoszenia Kurjer zdw 99 887

Dziewczyna
dobrego charakteru do wszel-
kich prac domowych poszukuje
posady od 1 lub 15. Stanisława
Maruszewska, Junikowo 1, Po-
znań 3, zdw 99 886

Osoba
w średnim wieku dobrze poleca-
na i dobra gospodyni poszukuje
posady zaraz do samotnej osoby.
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 875

Z kaucją
1.500 zł poszukuje posady eksped-
jenta w branży biurowej lub
konfekcji męskiej zaraz. Oferty
Kurjer zdw 99 279

Kasjerka dominjalna
znająca ksiązkowość W J R.
pisanie na maszynie szuka po-
sady od 1. 7. lub 15. 7. Miejsco-
wość obojętna. Zgłoszenia Kur-
jer zdw 99 288

Wdowa
inteligentna w średnim wieku
szuka posady najchętniej do sa-
motnej osoby. Zgłoszenia Kur-
jer zdw 99 289

Inteligentna
rzetelna panienska, która się 1 1/2
roku zatrudniała w wytwórni cu-
kierek i hurtowni czekolady
przy ekspedycji i nadzorem nad
pracownicami przyjmie podobną
posadę. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 99 512

Szofer
kawaler, sumienny, trzeźwy, zna-
jący się na reparacji maszyn,
poszukuje posady prywatnej.
Franciszek Gałęwski Dobra Na-
dzieja, pow. Pleszew, zdw 99 62

Demoiselle
brevet institutrice française, éle-
ve dernier cours Conservatoire
musique, donnerait leçons conve-
nablement on musique à la campagne
pendant vacances, se réservant
droit étudiant piano. Offres Kur-
jer zdw 99 486

Inwalida
wojenny stłarz, szuka pracy. Wy-
konuje polerowanie, farbowanie
mebli oraz wszelkie reparacje po-
cenie przystępnie. Łaskawe zgło-
szenia Inwalidom Towarzystwo Po-
mocy Inwalidom Wojennym Poz-
nań. Fredry 7, pokój 47, telefon
29-94. zdw 99 867-8

Ogrodnik
kaw., z dobrymi świadectwami,
kilka lat praktyki obeznany do-
brze w swym zawodzie szuka po-
sady zaraz lub później. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdw 99 696-7

Urzędnik
poważnej instytucji bankowej z
siedmioletnią praktyką poszukuje
posady kasjera wzgl. w charak-
terze siły biurowej. Oferty Kur-
jer zdw 99 627

Kuchmistrzynie
z dobrymi świadectwami z po-
rządnej rodziny, w średnim wie-
ku poszukuje posady od 1. 7.
Okolica obojętna, lub jako kraw-
cowa z pierwszorzędnym kursem
krawieckim. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 628

Dwie
biegle w swym zawodzie kraw-
czyń z miasta powiatowego z
znajomością szycia kroju kon-
fekcji damskiej oraz robótkek
przyjma posadę w Poznaniu. Ła-
skawe zgłoszenia do Kurjera
zdw 99 630

Gospodyni
samodzielną poszukuje posady od
zaraz lub 1. 7. 29. do samotnej
osoby lub do małej rodziny. Of-
erty Kurjer zdw 99 641

Pracznica
poszukuje prania. Oferty Kur-
jer zdw 99 652

Niania
poszukuje zaraz lub od 1. 7. po-
sady do dzieci. Oferty Kurjer
zdw 99 657

Inteligentna
pani lat 35, przyjmie posadę za-
stępnie pani domu, gosposi u
samotnej osoby. Zgłoszenia M.
Kowalska, Kobylin via Leszno,
Włkp. Ul. Dworcowa 196,
zdw 99 664

28 WOLNE MIEJSCA

Mleczarski
mistrz potrzebny do mleczarni,
znający się na fabrykacji Kefiru
i Jogurtu, kawaler. Oferty
nadsyłać Królewska-Huta, ul.
Cmentarna 7, Rubach,
nw 11 105

Karolarza mistrza
poszukuje nowo zakładająca się
fabryka karoserji w Małopolsce.
Reflektuje się tylko na site nier-
wyszorządne. Dobra egzystencja
zapewniona. Zgłoszenia beda
rozpatrywane w Poznaniu od 20
do 24 czerwca. Zgłoszenia pod
nw 11 098 do ekspedycji Kurjera

Uczeń
z ukończoną szkoła handlowa, jezyk
polskim i niemieckim do
branzy kolonialnej win wódek
za wolnym utrzymaniem może
się zaraz zgłosić. St. Słomiański,
Gniezno, Warszawska 34,
nw 11 092

Potrzebna
dziewczyna do dziecka. Słu-
sarska 7, Bracia Niteccy,
zdw 99 821

Dziewczyna
młodsza, czysta do prac domo-
wych przed południem potrzebna
Wrocławska 19, III, prawo,
zdw 99 719

Uczennica
wymowna z ładnym charakterem
pisma potrzebna zaraz do eksped-
ycji w biurze i lekkich prac.
„Kultura” Półwiejska 31,
zdw 99 788

Służąca
dobra do wszystkiego potrzebna
zaraz. Zgłoszenia Przemysłowa
nr. 33, parter, zdw 99 789

Samodzielną
krawcowa i uczennica mogą się
zgłosić. Górna Wilda 96, skład
tow. krótkich, zdw 99 831

Potrzebny
pomocnik branży żelaza, sprze-
tów kuchennych i składu kolon-
jalnego od 1. 7. 29. Zgłoszenia
Agencja Kurjera Mosina,
nw 11 118

Radjomechanika
zdolnego, sumiennego na stała
pracę poszukuje Centrala Optycz-
na, Bydgoszcz, Gdańska 7. Do
ofert proszę dołączyć odpis świa-
dectw i podać pretensje.
dw 6525

Nauczycielka
rutynowana do czworga dzieci
od 6 do 9 lat, potrzebna na wieś
od 1. 7. lub 1. 8. 29 r. Zgło-
szenia wraz z odpisami świadectw
do Kurjera dw 6483

Przedstawiciel
rejonowych branży technicznej
łóżyk kulowych, obrabiarek i
branzy elektrotechnicznej poszu-
kuje Generalny Reprezentant Inż.
Hipolit Kamioner, Warszawa,
Wilcza 24a, nw 11 119

Potrzebny
pokój z kuchnią słoneczny, z wy-
godami od gospodarza lub z biu-
ra. Oferty składać w Kurjerze
Poznańskim pod nw 11 117

Potrzebna
starsza panna może być z pro-
wincji do sprzedawania owoców
na ulicy przy stole. Jaworowski,
ul. Marsz. Focha 105,
zdw 99 625

Malarskich
pomocników poszukuje. K. Nie-
zieliński, Czarnków, nw 11 120

Aptekarza
magistra farm, ewtl asystenta
(tki) zaraz lub od 1 lipca poszu-
kuje na zastępstwo lub stałą po-
sade apteka w Poznaniu. Zgło-
szenia z warunkami i referen-
cjami do Kurjera dw 6492

Służąca
dziewczyna wiejska z dobrymi
świadectwami potrzebna jako
druga do wszelkiej pracy domo-
wej na probostwo na wieś zaraz.
Zgłoszenia osobiste do p. Kozłow-
skiej, Poznań ul. Kantaka 7,
zdw 99 187

Monter
zaraz do pomocy przy remoncie
samochodu na wieś poszukiwa-
ny. Wymagana znajomość Fiat-
ry. Zgłoszenia przyjmuje Kura-
jer Pozn. zdw 99 329

Zakład wulkanizacyjny
w Poznaniu poszukuje doświad-
czonego majstra, który w stanie
jest samodzielnie warsztat pro-
wadzić. Zgłoszenia z podaniem
dotychczasowej praktyki i ozna-
czeniem żądanej płacy uprasza
się do Kurjera zdw 99 929

Fryzjerkę
dzielną na 40% przyjmuje. Apollo
Pasaż fryzjer, zdw 99 921

Mężczyznę
wysokiego wzrostu, jak najbar-
dziej chudego, oraz używany me-
chanizm zegarkowy do urucho-
mienia zabawki, może być nawet
uszkodzony, oczywiście tylko je-
gar, bo człowiek musi chodzić jak
zegarek. Zgłoszenia osobiste po-
godz. 18 na Wystawie teren D.
stół z zabawkami, albo od 7—9
przy ul. Śniadeckich 30, parter,
lewo, zdw 99 922

Kilimiarka
zdolna potrzebna. Wierzbicie
13, parter, zdw 99 915

Posługaczka
potrzebna zaraz. Dekubanow-
ska, Wierzbicie 13, zdw 99 912

Dwóch
uczni zaraz potrzebni. Synowie
uczni rodziców. Mistrz pie-
karski, Andrzej Roszak, Poznań,
Rynek Łazarski 7, zdw 99 600

Kucharz (kucharka)
pierwszorzędny wykwalifikowa-
ny w całym zakresie swego za-
wodu, z dobrymi świadectwami
potrzebny zaraz. Oferty: Zarząd
Dóbr Ostromecko, Pomorze,
dw 6508

Poszukujemy
zaraz książkowego ze znajomością
ksiązkowości podwójnej. Zgło-
szenia tylko pisemne skierować na-
leży pod adresem Oddział
Poznański Banku Wzajemnych
Ubezpieczeń „Vesta”, ul. Rzeczy-
pospolitej 9, Pw 12 094-24.101

Bezpłatnie
każdemu, kto zamierza rozsze-
rzyć swe wiadomości jako bu-
chalter, korespondent etc., wy-
ślemy numer okazowy naszego
miesięcznika. Każdy abonent
otrzymuje cenna premie. Współ-
pracownik. Poznań, Piekary 9,
bpw 3606

Stróż
portier do warsztatów samocho-
dowych z kaucją potrzebny. Zgło-
szenia z odpis. świadectw Kur-
jer Poznański zdw 99 905

Biegła
panienka do damskiej krawiec-
zyni potrzebna. St. Królowa,
Półwiejska 29, parter, lewo,
zdw 99 906

Uczennice
do szycia zaraz potrzebne. Św.
Józefa 9, I. piętro, lewo,
zdw 99 907

Służąca
potrzebna do wszystkiego zaraz.
St. Zasada, Młyńska 2,
zdw 99 900

Francuzkę
młoda, inteligentna, zdrowa,
skromna przyjmie dla towa-
rzystwa córek do Zakopanego, za-
raz na miesiąc lub dłużej za wol-
nym mieszkaniem i utrzymaniem.
Adres wskaże lub oferty Kurjer
zdw 99 875

Panienci
mogą ćwiczyć i nauczyć się
gruntownie pisanie na maszy-
nach biurowych wszelkich sy-
stemów. Gdzie? wskaże „Par”,
Al. Marcinkowskiego 11,
Pw 12 122-25.7

Ślusarza
maszynowego
doskonalego tokarza do większo-
go warsztatu na majątku jako
kierownika i do współpracy po-
szukuje Młajętność Obr. p. Go-
lina pow. Koźmin.

Fotografa
lub fotografistki z dobrą pra-
tyką wszelkich prac wchodzące
w zakres fotografii poszukuje
zaraz. W. Piłarczyk, zakład fo-
tograficzny, Tarnowskie Góry,
G. Śl. zdw 98 181

Fryzjerka
dobra siła na stałą posadę może
się zaraz lub później zgłosić. Ro-
zynek, Wierzbicie 27,
zdw 99 746-7

Nowość
Ołówek liczący, mnoży i dzieli,
wielki szlagier dla wszystkich.
Kto widzi kupuje. Wzory wy-
sła się za nadesłaniem 1 zł w
znakach. Aniola i Kosik, Pc-
znań, Marsz. Focha 82, zdw 98 786

Poszukuję
się woźnego inkasanta z gotów-
ką 500—1000 zaraz. Oferty Kur-
jer zdw 99 896-7

Asystent
dentystyczny z powodu choroby
na dłuższy czas zaraz potrzebny.
Zgłoszenia Kurjer zdw 98 939

Uczeń
do składu artykułów męskich
potrzebny. N. Potocki, Plac
Wolności 10, zdw 99 830

Czeladnika
krawieckiego, tylko pierwszo-
rzędny przyjmie zaraz Łuka-
szewicza 1, zdw 99 834

Panienska
do szycia potrzebna. Gen. Pra-
dzyńskiego 55, front, II. prawo
zdw 99 842

Dziewczyna
uczciwa i pracowita z dobrymi
świadectwami. Kwiatowa 3,
parter, lewo, zdw 99 843

Dzielną
fryzjerka może się zgłosić zaraz.
Półwiejska 24, Becalski,
zdw 99 752

Starszy
pomocnik fryzjerski potrzebny
Wjazdowa 8, zdw 99 741

Potrzebny
zaraz dobry kucharz restaura-
cyjny. Oferty Kurjer
zdw 99 899

Robotnik
najchętniej z branży (przybory
obuwnicze) może się zgłosić. Mu-
szyński, Wrocławska 7, II,
zdw 99 898

Służąca
młodsza zaraz potrzebna. Bareł-
kowski, Marszałka Focha 82,
zdw 99 894

Pań
i Pańów celem sprzedaży losów
Loterii P. W. K. z prowizję po-
szukuje Fortuna, Al. Marcinko-
wskiego 19, zdw 99 854

Grafologja-Chiromantka
przejeżdżającą przeprowadza prze-
szłość i przyszłość. Pokazuje na-
ręczono jak jest przeznaczony
maż. Św. Wojciech 2, parter,
(prasowalnia), zdw 99 895

Ekspedjentka
z branży sprzętów kuchennych
zaraz potrzebna. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 99 893

Posługaczka
młodsza z gotowaniem potrzebna
zaraz. Kuszewska, Wierzbicie
14, zdw 99 891

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych dla
2 osób potrzebna zaraz. Krzy-
żowa 2, I. p., lewo, zdw 99 760

Krawczyni
tylko samodzielna siła potrzebna.
Jerczyńska, mody damskie, Ra-
tajczaka 14, zdw 99 761

Marszantki
Kilka zdolnych marszantek na
stałą posadę przyjmie L. Wist-
uba Poznań, Wrocławska 5-6,
zdw 99 762

Panienci
zdolne do łatwej sprzedaży kwia-
tów zgłosza się w rannych go-
dzinach. Firma „Opole”, Piekary
16, zdw 99 764

Krawcowe
na suknie masowe oraz uczeni-
ca mogą się zaraz zgłosić. Adres
wskaże Kurjer St. Rynek
rw 5 415

Prasowaczki
na stałą posadę, siły pierwszorzęd-
ne, poszukuje Pralnia i Prasowa-
nia, Różana 23, zdw 99 393-4

Nauczycielka
z bardzo dobrym francuskim nie-
mieckim i muzyką potrzebną
prywatnie do Malopolski Zgło-
szenia Kurjer zdw 99 645

Dyrektorka
(krojoćnicy) do większej pracowni
wyrobów dzianych potrzebna. Of-
erty Kurjer Poznański
zdw 99 659

Poszukuję
samodzielną z kaucją d. prowa-
dzenia kiosku mleczarskiego wy-
stawie. Zgłoszenia Kurjer
zdw 99 663

Fryzjerka
dobra siła za dobrem wynagrod-
zeniem może się zgłosić. Ulica
Wodna 20, Pracownia Chole-
wek, zdw 99 706

Dziewczyna
do dwóch dzieci potrzebna za-
raz. Zgłoszenia Dąbrowskiego
nr. 41 a, Haszkiewicz
zdw 99 670

Książkowy
młodszy, piszący na maszynie z
polskim i niemieckim jezy-
kiem, o skromnych wymaga-
niach natychmiast potrzebny do
biura mniejszej fabryki. Oferty
z odpisami świadectw, referen-
cjami i podaniem wysokości
żądanej pensji do Kurjera Po-
znańskiego zdw 99 671

Ucznia
z odpowiednim wykształceniem
i możliwie znajomością jezyka
niemieckiego poszukuje Drogerja
Monopol, Poznań, ul. Szkolna 6,
Pw 12 092-24.163

Pomocnik
obuwniczy na stałe. Dąbro-
wskiego 41 a, zdw 99 724

Służąca
potrzebna zaraz. Dutkiewicz,
Chwaliszewo 70, zdw 99 722

Stróż
domowy potrzebny Dutkiewicz,
Chwaliszewo 70, zdw 99 721

Akwizytora
reprezentującego na wyjazdy do
większych miast Polski z praw-
em inkasa, kaucja 15.000 zł,
obowiązkowa, która może być
hipoteczna, wekslowa lub pa-
piernach wartościowych, poszu-
kuje poważne przedsiębiorstwo
przemysłowe. Oferty z fotogr.
uprasza się do Kurjera
zdw 99 715

Dziewczyna
15—17 lat potrzebna do składu
kolonialnego. Adres wskaże Ku-
rjer zdw 99 727

Kucharka
i 2 służące potrzebne do szpitala.
Zgłoszenia Zakład Ortopedyczny,
Gąsiorowskich 7, dw 6 539

Bieglej
fryzjerki poszukuje na przyjemną
posadę, wolna utrzymanie i mie-
szkanie 50—70 Głd. pensji mie-
siecznej. Wilm. Gdańsk-Oliwa,
Geogrstr. 17, nw 11 124


Pomocnik drogerzysty
rutynowany potrzebny od 1. 7. 29.
Zgłoszenia piśmienne z odpie-
sem świadectw przesyłać do Dro-
gerji K. Kubicki, Środa,
dw 6 538

10 chłopców
(skautów) z kaucją 25 zł do roz-
przedaży oznaków i pocztówek
poszukuje. Wąły Jagielly 18, IV,
prawo, zdw 99 817

Służąca
potrzebna. Bojanowska ulica
Wrocławska 14, zdw 99 784

3 malarzy
specjalistów na godła przyjmie zaraz
fa. Biernacki & Małecki
Pracownia godeł firmowych, Strzelecka 19, w podwórzu.
Pw 12120-25.6

Humor zagraniczny



— Ja chciałem mu tylko pochlebić...
— Pochlebić? nazywając go półgłówkiem?
— A czy w stosunku do niego, to nie było może po-
chlebstwem? (London Opinion) S. F.

Przedpłat na lipiec 1929 r. za oba wydania razem wliczone tygodniowego dodatku ilust.
„Ilustracja Poznańska”: w Poznaniu w eksped. z 4,00, w agencjach w mieście z 4,50,
z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Pozna-
niem miesięcznie z 4,88, kwartalnie z 14,58, pod opaską w Polesie z 9,00, pod opaską w innych krajach z 11,00.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkodzą w zakładzie, strażakom itp., wydawn. nie odpowiada
za dostarczanie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczenia, opóźnień lub odesłania.
Telefony do redakcji i administracji: 461, 1476, 2524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.